

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 10 (232) ISSN 1230-851X

10 marca 1995 r.

CENA 70 gr/ 7 000 zł

Dziś 32 strony



Darek Kordek w Jarocinie

W numerze:

■ Dzieje Jarocina

rozmowa z prof. Cz. Łuczakiem
redaktorem monografii
miasta s.5

■ Znowu śpiewają

przegląd piosenki młodzieżowej
w JOK-u s.7

■ Z gazetek do „Gazety”

s.9

■ Sto pytań do... burmistrza

s.10

■ Kobiety rządzą wsią

s.12-13

■ „CB-Gazeta”

s.23

„Gazeta” dla Pań

- Jestem kochliwy
rozmowa z Darkiem Kordkiem
- Z wizytą u wróżki
- Moda „Wiosna '95”
- Profesorki z LO w domu



„Na ulicy cichosza...” - śpiewa Rafał Szczepański. W tym czasie Cichosz - Arek Namysłowski spada z syrenki. To tylko jedna z atrakcji IV Przeglądu Piosenki Młodzieżowej „Śpiewajmy wszyscy”.
Relację z przeglądu zamieszczamy na str. 5.

Fot. A. Czernieko

Nowe Miasto

Szybkie tempo gazyfikacji

Gazyfikację gminy rozpoczęto w drugiej połowie 1993 roku od budowy stacji redukcyjnej i doprowadzenia do niej gazociągu wysokiego ciśnienia. W 1994 roku przystąpiono już do budowy sieci gazowej w poszczególnych miejscowościach.

Do Kłeki gaz doprowadzono jeszcze w ubiegłym roku. Czynne są kotłownie gazowe dla bloków komunalnych i szkoły. Instalacje gazowe uruchomiono także w niektórych domach jednorodzinnych.

Niedawno, bo pod koniec lutego, nastąpił odbiór techniczny sieci gazowej w Nowym Mieście. Wybudowano tu 8 km gazociągu, doprowadzając gaz do około 300 posesji. Prawie równocześnie - bo 3 marca - oddano do eksploatacji liczący 4,5 km gazociąg w Chociczy. Przyłącza gazowe zamontowano do 102 domów. Kotłownia gazowa dla szkoły i przedszkola działa już od grudnia.

Równoległe z pracami w Nowym Mieście i Chociczy, sieć gazowa doprowadzana jest do Komorzy (3 km) i Utraty (2 km). W wioskach tych ukończono już montowanie przyłączy do domów. Dla Boguszyńska wykonywana jest obecnie dokumentacja techniczna, a w kwietniu rozpocznie się instalowanie gazociągu.

W przyszłości przewiduje się doprowadzenie gazu do kolejnych wiosek. Ich mieszkańcy już dziś zgłaszają taką potrzebę i deklarują swój udział w kosztach inwestycji.

Gazyfikacja gminy, przeprowadzana w latach 1993-95 kosztować będzie około 19 mld starych złotych. Część tej sumy (4 mld) pochodzi od mieszkańców. Pieniądze zbierane były przez społeczne komitety w postaci comiesięcznych wpłat. (hc)

Konkurs

W sobotę milion

Łukasz Gendek z Wysogotówka, Piotr Szatny z Jarocina i Aneta Pańczak z Komorzy, którzy nadesłali kartki z kuponem nr 3, wylosowali trzy kolejne nagrody pocieszenia - po 10 zł. Publikację kuponów zakończyliśmy w poprzednim numerze. Do soboty trzeba dostarczyć kartki z kompletem kuponów i kuponem nr 4.

Losowanie nagrody głównej (kartki z kuponami 1 - 4) i trzech nagród pocieszenia (kartki z kuponem nr 4) odbędzie się 11 marca o godz. 11.00 w biurze ogłoszeń „Gazety”.

Jaraczewo

Sala ma komitet

Na zebraniu Rady Sołeckiej - 4 marca br. powołano zarząd Społecznego Komitetu Budowy Sali Sportowej w Jaraczewie. W jego skład weszli: A. Stasiak, M. Bartkowiak, A. Pawlak, J. Iderzak, T. Grobelny. Zajęto się także kwestią bardzo złego stanu nawierzchni ulic, braku chodników czy niedostatecznego oświetlenia.

W dalszej części zebrania uczestniczyli radni Jaraczewa, przewodniczący Rady Gminy - S. Grzelak, szef

gminnej służby zdrowia - M. Bartkowiak, dyr. Szkoły Podstawowej - T. Grobelny oraz działacze sportowi. Głównym tematem rozmów było znalezienie sposobu na przyspieszenie budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. Biorąc pod uwagę skąpy budżet gminy obecni na zebraniu zdecydowali utworzyć Społeczny Komitet Budowy Sali Sportowej. W najbliższych dniach komitet wyznaczy zakres swojej działalności. (as)

BEZ PRACY

3 marca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6483 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 15 osób. Spośród 66 wyrejestrowanych 53 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy dysponuje ofertami zatrudnienia dla murarza, pani do prowadzenia baru, kierowcy (kat. E), szefa kuchni, akwizytora, głównego księgowego. (jn)

TELEFON ZAUFANIA

Anonimowych Alkoholików — 47-15-22. czynny w poniedziałki i środy od godz. 18.00 do 21.00.

URODZENIA

Agata Dolna
Piotr Banasiak
Dagmara Repnak
Natalia Kaźmierczak
Patrycja Zajdler
Kamil Miczek
Sławomir Adamiak
Klaudia Szyska
Dominika Sorek
Jolanta Szczygalska
Natalia Augustyniak
Dominika Zielonka
Marcin Żurawski
Malwina Stabrowska
Miłosz Kuś
Joanna Krawczyk
Kornelia Jankowska
Sebastian Krychała
Weronika Kasprzak
Honoriusz Pierzchała
Adrianna Brugger

ŚLUBY

11 marca

Janusz Maćkowiak (Chrzan) - Renata Kuczkowiak (Pawłowice)

ZGONY

Franciszek Stawowy 1. 72 (Góra)
Andrzej Cieślak 1. 88 (Stęgosz)
Helena Wałkiewicz 1. 88 (Żerków)
Władysława Wencławek 1. 80 (Golina)
Barbara Cenkier 1. 50 (Jarocin)
Stanisław Soliński 1. 75 (Jarocin)
Ignacy Matuszak 1. 36 (Jarocin)
Janina Banach 1. 68 (Jarocin)
Zofia Moszyk 1. 89 (Cielcza)
Marcin Żurawski (Strzałkowo)
Jan Gołuchowski 1. 82 (Jarocin)
Jan Matuszewski 1. 75 (Wilkowja)
Henryk Przybylski 1. 42 (Jarocin)
Stefan Pelczyński 1. 59 (Bachorzew)
Stanisława Kosmalska 1. 77 (Jarocin)
Jarosław Filoda 1. 18 (Jarocin)
Antoni Matuszewski 1. 47 (Boguszynek)
Katarzyna Stróżewska 1. 84 (Nowe Miasto)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

Pomoc dla Jacka

Operacja naczyń mózgu jest jedynym ratunkiem dla 35-letniego Jacka Jarzabka. W latach 1974/78 ucznia Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Był też koszykarzem jarocińskiego klubu „Victoria”. Obecnie Jacek jest inwalidą II grupy z rentą 2 mln starych zł. Posiada czteroosobową rodzinę. Operacja i pobyt w szpitalu kosztuje 12 - 15 tysięcy marek. Wszyscy, którzy pragną pomóc mogą wpłacić pieniądze na konto: „Pomoc dla Jacka”, WBK III O/Poznań 356211-610850-132. Pieniądze można przesłać także przekaźnikiem pocztowym pod adresem: Jacek Jarzabek, ul. 20 Października 42/24, 63-000 Środa Wlkp.

Nie uprawiać

Urząd Wojewódzki w Kaliszu wydał pozwolenie na uprawę maku w 10 gminach naszego województwa (Blizanów, Ceków, Czermin, Mycielin, Nowe Skalmierzyce, Opatówek, Rychtal, Stawiszyn, Szczytniki, Żelazków).

Rolnicy, chcący uprawiać mak muszą otrzymać stosowne zezwolenia z urzędów gmin. Zobowiązani są także do zawarcia umowy kontraktacyjnej z gminnymi spółdzielni „SCH” lub Herbapolem oraz zakupić nasiona maku „Przemko”. Jest to jedyna dopuszczalna do uprawy odmiana.

Plantacje maku w okresie wegetacji oraz słońca makowa podlega kontroli.

Na pozostałym obszarze woj. kaliskiego obowiązuje zakaz uprawy maku. (to)

KRONIKA POLICYJNA

□ 25 lutego w WBK w Jarocinie ujawniono banknot o nominale 50 zł, który był fałszywy. Wpłata pochodziła od firmy z gminy Jarocin.

□ Dwa dni później, w poniedziałek pomiędzy godziną 19.10 - 19.40 z ulicy Szpitalnej w Jarocinie skradziono samochód marki Fiat 126p (nr rejestracyjny KLE 5131) wartości 2500 tys zł, na szkodę Jana G.

□ W nocy, z 27 na 28 lutego z ulicy Szubianki w Jarocinie skradziono Fiata 126p wartości 1800 zł. Samochód należący do Ireneusza W. policja odnalazła.

□ 28 lutego, we wtorek zmarł nagle w szpitalu Henryk M., którego 10 dni wcześniej przywieziono jako nieznaną osobę.

□ W nocy z 28 lutego na 1 marca włamano się do piwnicy bloku przy ulicy Kościuski w Jarocinie. Skradziono rower górski Tecno Bajken wartości 470 zł, należący do Romana B.

□ Tej samej nocy dokonano włamania do piwnicy bloku przy ulicy Kasztanowej w Jarocinie. Sprawy skradli rower marki Romet typ Okapi (nr ramy 9402567696) wartości 450 zł.

□ Również z wtorku na środę włamano się do piwnicy Anny L. mieszkającej przy ulicy Kasztanowej w Jarocinie. Skradziono rower górski wartości 450 zł.

□ W tym samym czasie z osiedla Konstytucji 3 Maja skradziono samochód marki Łada Samara (nr rejestracyjny KZI 2002) wartości 10 tys. zł. Poszkodowanym jest Roman O.

□ Tej samej nocy w Woli Książęcej dokonano włamania do kurnika Sylwii B.,

skąd skradziono 20 kur wartości 250 zł. W wyniku podjętych czynności przy udziale psa tropiącego ustalono sprawcę włamania, który okazał się 42-letni Paweł D. Odnaleziono u niego pięć zabitych kur oraz przyrządy służące do nielegalnego wyrobu spirytusu i kilkadziesiąt litrów zacieru.

□ W nocy z 28 lutego na 1 marca w Rusku (gm. Jaraczewo) dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono artykuły spożywcze, przemysłowe, alkohole i papierosy ogólnej wartości 1260 zł.

□ W minionym tygodniu policjanci KRP Jarocin przyjęli zgłoszenie od jednego z rodziców, którego syn uczęszczał na praktykę do prywatnego warsztatu mechaniki samochodowej. Właściciel tego warsztatu nie wywiązywał się z należycie z obowiązków pracodawcy. Wszczęto w tej sprawie postępowanie.

□ 1 marca policjanci KRP w Jarocinie otrzymali zgłoszenie o rozboju dokonanym w Żerkowie na Kazimierzu R., który z raną kłutą zadaną nożem w okolicy szyi został przewieziony do szpitala w Jarocinie. W wyniku czynności podjętych przez policjantów z KRP w Jarocinie i Komisariatu Policji w Żerkowie ustalono, że faktycznie rozboju nie było. Kazimierz R. został uderzony nożem przez swojego kolegę Mariana P., z którym pił alkohol i grał w karty.

□ W okresie od 1 do 3 marca w Żerkowie dokonano włamania do posesji Beaty O., skąd skradziono radiomagnetofon i piecyk gazowy o łącznej wartości 400 zł.

□ 1 marca w WBK w Jarocinie ujawniono banknot o nominale 1 mln zł wydający się być fałszywy. Wpłata pochodziła z firmy działającej w gminie Jarocin.

□ W minionym tygodniu mieszkanka Jarocina Helena Sz. otrzymała anonimowy list, w którym sprawca żądał 400 tys. (starych) złotych, grożąc porwaniem i zabiciem jej 4-letniej wnuczki. W wyniku podjętych czynności policja ustaliła, że nadawcą listu był 12-letni chłopiec mieszkający w pobliżu Heleny Sz.

□ 3 marca w SZS nr 1 w Jarocinie z szafki uczniowskiej skradziono kurtkę wartości 40 zł na szkodę Łukasza T.

□ Tego samego dnia na trasie Łobez - Góra kierujący samochodem marki Volkswagen nie dostosował prędkości do warunków jazdy i wpadł do rowu, w wyniku czego pasażerka doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. (jn)

DYŻURY APTEK

Do 12 marca dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka „Bemex” (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56). Od 13 do 19 marca dyżurować będzie apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34). (jn)

Serdeczne podziękowanie Księdzu Proboszczowi z Góry, wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego najdroższego Męża i kochanego Ojca, Teścia i Dziadka

ś.†p.

FRANCISZKA STAWOWEGO

składa
Żona z Rodziną

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Sąsiadom delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty i uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś.†p.

TADEUSZA BECELI

składa
żona z dziećmi

Rozśpiewane Jaraczewo

26 lutego w Jaraczewie odbył się III Gminny Playback Show. Imprezę przygotowali pracownicy gminnego ośrodka kultury.

Frekwencja podczas imprezy zaskoczyła organizatorów, gdyż wystąpiło 77 uczestników. Dzieci zaprezentowały 21 piosenek śpiewanych zespołowo. Zdecydowany prym wiodły dzieci SP w Rusku wystawiając do konkursu 32 osoby.

Komisja konkursowa, w której zasiadali S. Andrzejczak (przewodniczący), J. Tomczak, M. Bartkowiak, A. Stasiak, miała trudne zadanie w wyłonieniu zwycięzców. Poziom artystyczny młodych artystów był bardzo wysoki, a różnice w punktacji minimalne. Nie obyło się również bez pomyłek, która powstała w wyniku niewłaściwego zakwalifikowania zespołu „Elektryczne gitary” do pierwszej kategorii wiekowej (kl. I-IV).

Ostatecznie kolejność zdobytych miejsc była następująca:

W kategorii I (kl. I-IV)

Dwa I miejsca przyznano - Bad Boys Bluc z Goli (A. Szyska, M. Banaszak, K. Banaszak) i Disko Polo z Brzostowa (S. Maj)

Dwa II miejsca przyznano - Modo z Ruska (T. Ratajczak, A. Durczak, K. Nagozka, A. Gmurczak) i Can Can z Norkowa (A. Bazelak, E. Czaczak, O. Frączak, A. Grześkowiak, P. Idczak, B. Janowska, I. Ratajczak, M. Szymczak).

III miejsce zdobył zespół Torino z Norkowa (A. Barcik, K. Zaradniak).



Bad Boys Bluc z Goli

Fot. A. Stasiak

W trosce o bezpieczeństwo

W okresie masowego wzrostu liczby pojazdów mechanicznych oraz ilości użytkowników dróg problem bezpieczeństwa ruchu ma kolosalne znaczenie dla nas wszystkich. Bezpieczeństwo to w dużej mierze zależy od znajomości przepisów, kultury jazdy i zachowania się na drogach. Z tego względu od pewnego czasu organizowany jest dla uczniów szkół podstawowych Turniej

Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.

W poszczególnych placówkach szkolnych rozegrano turnieje podstawowe. W ostatnich tygodniach odbyły się eliminacje szczebla gminnego w gminie i mieście Jarocin, w gminie i mieście Żerków oraz w gminach Jaraczewo i Kotlin. Ogółem w rozgrywkach udział wzięły czteroosobo-

W kategorii II (kl. V-VIII)

I miejsce - Majka Jeżowska (Justyna Sobierska z Ruska)

II miejsce - Edyta Górniak (A. Woźniak, A. Książek, K. Kolosza z Ruska)

III miejsce - Paula Abdul (Katarzyna Kowalewska z Góry)

Trzy pierwsze miejsca w obydwu kategoriach zostały nagrodzone dyplomami, nagrodami rzeczowymi oraz słodyczami. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodycze.

(as)

W SKRÓCIE

□ Jarocin. 1 marca odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego, na którym przyjęto projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyborów uzupełniających na członków Kolegium do spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie.

- Wytypowano przedstawiciela gminy do rejonowej Rady Zatrudnienia. Został nim burmistrz Paweł Jachowski. - Przyjęto projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie określenia zasad najmu nieruchomości na okres dłuższy niż 3 lata i w sprawie przyznania zgody na przeznaczenie gruntów ornych na cele budownictwa mieszkaniowego.

□ 5 marca do Veldhoven na obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet wyjechała delegacja kobiet, przedstawicieli gminy Jarocin.

□ 11 marca o godz. 11.00 w gmachu Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie zostanie otwarty "Salon Wystawieniczny" promocji wyborów producentów Ziemi Jarocińskiej. Wystawa zorganizowana została przez Koło Unii Wielkopolań pod patronatem burmistrza gminy i miasta oraz Jarocińskiego Centrum Przedsiębiorczości.

□ 9 marca o 19.00 w dyskotekę NIGHT RIDER wystąpi Kazik. Cena biletów 9 zł, przed koncertem 10 zł.

□ 3 marca w Szkole Podstawowej w Kotlinie odbył się Gminny Konkurs Wiedzy o Kodeksie Drogowym. Wzięły w nim udział reprezentacje szkół z Kotlinia, Magnuszewic, Sławoszewa i Woli Książęcej. Zwyciężyła drużyna z Kotlinia.

□ 3 marca w Kłęczu odbyły się Wojewódzkie Biegi Przelajowe. W imprezie wzięło udział 1500 uczestników.

□ Jaraczewo. Zarząd Gminy przyjął projekt budżetu gminy na 1995 rok. Zostanie on omówiony na sesji Rady Gminy 22 marca. Przewiduje się wydanie ogółem 34 miliardów 200 milionów starych złotych. W kwocie tej mieści się subwencja na utrzymanie szkół podstawowych w wysokości 11 miliardów 300 milionów oraz miliard 750 milionów od Wojewody Kaliskiego na służbę zdrowia.

(ic)

Ciężarówką w dom



FOTO Stachowiak

6 marca około godziny 15.00 we wsi Tarce doszło do tragicznego wypadku. Kierowca i zarazem właściciel samochodu ciężarowego marki Star z województwa wąbrzyskiego, nie skręcił na luku drogi i jadąc prosto prawie 100 metrów uderzył w plot, drzewo i budynek mieszkalny, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu. Wstępnie policja ustaliła, że przyczyną wypadku było zasłabnięcie i utrata świadomości kierowcy.

Całkowitemu zniszczeniu uległa lewa część kabiny i przednie zawieszenie. W akcji ratowniczej brała udział Jednostka Ratownictwa Drogowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Przy użyciu specjalistycznego sprzętu do ciągnięcia i rozwierania blach po ponad pół godzinie udało się wydobyć ciało kierowcy.

(js)

we drużyny z 24 szkół podstawowych rejonu jarocińskiego. Dzięki zaangażowaniu niektórych funkcjonariuszy z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie zawody w poszczególnych gminach przebiegały sprawnie. Podstawą dla osiągnięcia sukcesu były prawidłowo rozwiązane zadania testowe. W dwóch gminach zwycięzcy otrzymali symboliczne upominki i dyplomy. Natomiast władze samorządowe w Jarocinie i Jaraczewie ufundowały nagrody rzeczowe podnosząc tym samym prestiż tak potrzebnego turnieju.

Do etapu rejonowego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, który odbędzie się w Jarocinie 21 marca br. (Szkola Podstawowa nr 4) zakwalifikowały się następujące zwycięskie drużyny: Szkoła Podstawowa w Mieszkowie i w Witaszycach (gmina Jarocin), Szkoła Podstawowa w Żerkowie (gmina Żerków), Szkoła Podstawowa w Wojciechowie (gmina Jaraczewo) oraz Szkoła Podstawowa w Kotlinie (gmina Kotlin).

(lb)

Kluczyk do szczęścia

Od 3 do 5 marca concern Renault zorganizował w całej Polsce dni otwarte drzwi. W czwartek wieczorem w firmie „Szejka” w Gołuchowie, siedzibie koncesjonera Renault, odbył się uroczysty koktajl połączony z prezentacją wszystkich modeli samochodów będących aktualnie w sprzedaży w Polsce.

W Gołuchowie pojawili się przedstawiciele władz wojewódzkich z wojewodą Eugeniuszem Małeckim. Był obecny także prezydent Kalisza Wojciech Bachor, wojtowie wielu gmin z województwa, biznesmeni. Główną

atrakcją wieczoru było dopasowywanie kluczyków do samochodu Twingo. Firma Renault zaszerwowała Polakom jedną z najbardziej pomysłowych akcji reklamowych. Do wszystkich największych gazet zostały dołączone reklamówki Renault wraz z kluczykiem do samochodu. Cztery kluczyki pasowały do czterech głównych nagród ufundowanych przez Francuzów. Niestety, te, które były w posiadaniu gości w Gołuchowie, nie pasowały do stacyjki. Cóż, może następnym razem.

(rpp)

LISTY LISTY

Szanowni Państwo!

Za pośrednictwem „Gazety Jarocińskiej” kieruję do wszystkich ludzi dobrej woli apel zawierający prośbę o pomoc. Bardzo pilnie potrzebna jest szafa dwudrzwiowa do małego pokoju mieszkalnego. Potrzebna jest także wersalka. Jeżeli ktoś z Państwa posiada wymienione meble i chciałby przekazać je w darze osobie potrzebującej, której nie jest stać na ich zakup, to bardzo proszę o pilny kontakt ze mną pod adresem: Witold Czarnak, ul. Kościuszki 14 w Jarocinie. Wszystkim darczyńcom jak osobom wrażliwego czulego serca, otwartego na drugiego człowieka, szczególnie na człowieka uboższego i potrzebującego pomocy, składam chrześcijańskie Bóg zapłać. Pamiętajmy prośbę, że „ubogich zawsze mamy pośród siebie” (por. Mt 26,11).

A. Witold Czarnak

Sądzę, że „Gazeta Jarocińska” powinna w większym stopniu prezentować istotę spraw gospodarczych gminy, które z pewnością bardzo interesują ogół mieszkańców. Stąd poniższa propozycja.

Gdzie jesteście?
Miejsce gminy Jarocin w dzisiejszej rzeczywistości!
A my wolimy festiwale.

Jeśli spojrzeć na dane statystyczne dotyczące stanu gospodarki państwa w ostatnich miesiącach, to wynika z nich, że jest doberry. Tak oceniają to również w publikowanych wypowiedziach politycy i ekonomiści w kraju i za granicą.

Wzrost gospodarczy, jeden z większych w Europie, wzrost produktu narodowego brutto, dynamiczny wzrost produkcji, wzrost eksportu, poprawa bilansu w handlu zagranicznym, zahamowanie wzrostu bezrobocia. To wszystko prawda i może cieszyć - tylko kogo? Czy także nas - mieszkańców gminy Jarocin.

Gdy przenieśliśmy mapę regionów Polski, to widać wyraźnie różnicowanie poszczególnych rejonów i gmin zarówno w poziomie rozwoju gospodarczego jak i w poziomie życia.

W wielu miastach jak: Warszawa, Kraków, Poznań - małe bezrobocie, przeciętne zarobki i docho-

dy ludności znacznie większe niż w gminach miejsko-wiejskich i wiejskich. Ciągłe słyszymy i czytamy o ubożeniu wsi, a w którym miejscu pod tym względem lokuje się Jarocin? Jaki udział w sukcesach gospodarczych kraju ma nasza gmina?

Na tle wzrostu gospodarczego Polski, gmina nasza nie wygląda okazale. Z opracowania pn. „Samorząd Terytorialny I Kadencji - Gmina Jarocin, którym dysponuje Urząd Gminy, można w tabelach danych finansowych wyczytać, że dochody własne budżetu gminy w roku 1993 wyniosły 80,445 mld zł, a w roku 1994 101,233 mld zł, co przy inflacji określonej przez statystykę na 35 do 38% oznacza realny spadek. Na rok 1995 planuje się wpływ na 102,247 mld zł, co też przy rzeczywistej inflacji w ub.r. 32% oznacza realny spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym - ale pewnie wpłynie jeszcze mniej.

W naszej lokalnej prasie, jak grzyby po deszczu pojawiają się katastroficzne, alarmujące artykuły o bankructwach, upadkach i likwidacjach firm. Słaba kondycja ekonomiczna jarocińskich przedsiębiorstw nie jest tajemnicą. Bezrobocie wyższe od średniej krajowej przekracza 17%, a stojące w kolejce do restrukturyzacji przedsiębiorstwa mogą je jeszcze zwiększyć. Przeciętna płaca w gminie jest znacznie niższa od krajowej.

W świetle takich faktów można stwierdzić, że gmina Jarocin we wzroście gospodarczym państwa raczej nie ma swego udziału; że jest nie tylko zastój, ale wręcz regres gospodarczy gminy, a kto nie idzie naprzód, ten przeczeka idzie w tył.

Dystans w poziomie rozwoju gospodarczego między przodującymi gminami w Polsce zwłaszcza wielkomiastowymi, a naszą - rośnie. Kto go zatrzyma?

Władze samorządowe nie przejawiają w tym względzie zbytniego zainteresowania. Powstałe niedawno Stowarzyszenie - Centrum Przedsiębiorczości nie wzbudza entuzjazmu. Zaproponowane przez Komisję Promocji Działalności Gospodarczej środki z budżetu gminy na tą instytucję w wys. 100 mln zł zostały przez Radę Miejską obcięte do połowy. Widać, że Rada uznaje, że rozwój gospodarczy gminy jest wystarczający.

Rozwój gospodarczy to nowo powstające przedsiębiorstwa, nade wszystko produkcyjne, to poprawa efektywności ekonomicznej przedsiębiorstw istniejących, to nowe miejsca pracy, a co za tym idzie, wzrost dochodów ludności i wzrost wpływów podatkowych do budżetu, a to wszystko razem to wzrost poziomu życia mieszkańców gminy. Ale samorząd nie stawia na rozwój gospodarczy, a zajmuje się głównie wydawaniem pieniędzy, które jeszcze do budżetu wpływają; tak jest wygodniej, a i ustawa o samorządzie terytorialnym, taki wariant samorządności sugeruje. Tylko może wypadałoby pamiętać i o tym, że jeśli buduje się sieci ciepłne, wodociągi, drogi i telefony, to trzeba by ludzie

mieli czym te dobra opłacać. Wyższy standard życia drogo kosztuje. Dłużników jest coraz więcej, a nie coraz mniej.

Można też przyjąć tezę, że skoro gospodarce uwarunkowania prawne w całym kraju są jednakowe, wobec tego czekajmy aż mieszkańcy naszej gminy wystarczająco się uaktywnią. Obawiam się jednak, że na tą aktywność możemy czekać kilkadziesiąt lat, a tymczasem przedsiębiorstwa padają, spadają realne dochody ludności, budżet gminy się kurczy i może się okazać, że w którymś kolejnym zabraknie pieniędzy na diety dla radnych.

Benedykt Zybala
ul. Dąbrowskiego 8/5, Jarocin

WSZYSTKO WOLNO

Bądź sobą - od razu lepiej!

Wszyscy mi mówią, że jestem naj, ale pluję na to i nic, tylko dalej pisuję felietony. Takie bowiem kompletny, razem z reklam, bywają niebezpieczne - na co delikatnie chciałbym zwrócić uwagę tej nieszczejnej młodej damie, która codziennie przechwala się w telewizji, jakoby „wszyscy jej mówili, że jest naj...”, bojąc się przy tym wymienić choć jedno nazwisko oszukańca, który by jej rzeczywiście w oczy wypowiedział tak grubymi niemi szyte kłamstwo.

Pewien mój znajomy poznał niedawno niewiastę, poszli do niej, gdzie się zapomnieli. Znajomy spisał się w miarę chwacko, a niewiasta nie wiedząc jak dać mu do zrozumienia, że było jej dobrze, podała mu na śniadanie Pedigree Pal - pokarm championów. Durne dzieci zmuszają rodziców do kupowania proszku Pollena Rex a potem płaczą, że proszki w rzeczywistości nie chodzą samopas trzymając się za ręce. Nie wiem, czy Państwa „kot kupowałby Whiskas”, czy raczej synkule wolał, ale wiem, że próba wciśnięcia przez kota Behemota dziesięciokopijki jako opłaty za przejazd tramwajem (M. Bułhakow „Mistrz i Małgorzata”) spotkała się z oburzeniem konduktorki, która jęła wrzeszczeć „A psik! Kotom nie wolno!” i inne obelżywe dla kotów wyrazy. Ale kto wie, marzec za pasem...

Jednak nie wszystkie reklamy telewizyjne są tak mylące. Najlepszym przykładem prawdy w reklamie, jest hasło: WICK - „od razu lepiej”. Potwierdziło to paru kierowców, którzy wracając z przyjęcia po wypiciu paru głębszych zostali zatrzymani przez policję. Sprawdzone im dokumenty, światła i hamulce, ale do głowy nikomu nie przyszło zadać im dmuchać w alkomat. Tuż bowiem przed zatrzymaniem się na

żądanie policji wrzucili do ust niebieski WICK (najmocniejszy) i zapachnieli jak kwiat mięt. Jeden kaptur pod Kielcami nawet splunął ze wstrętem, bo miętę nie znosił, ale dmuchać nie kazął. Od razu im - tym kierowcom znaczy - było lepiej! Gdy już odjechali.

Wszystko to przyszło mi do głowy po obejrzeniu w telewizji konkursu DEA Awards na najlepsze reklamy telewizyjne (i inne), a tuż przed wyjazdem do Krakowa na doroczny Festiwal Filmów Reklamowych. Ponieważ odbywał się turniej klasyfikacji dokładnie to samo (toteż wyniki będą zapewne identyczne), nie nie stoi - moim zdaniem - na przeszkodzie, by ogłosić nowy konkurs na reklamy telewizyjne, tym bardziej, że metoda oceny będzie w nim całkiem inna. Otóż podstawowym kryterium Pierwszego Światowego Konkursu Wieloznaczości Reklam Telewizyjnych (PSKWRT) będzie możliwość zastosowania hasła reklamowego czy reklamowanego produktu niekoniecznie w wymyślony w krwawym pocie i łzach przez agencję reklamową lub producenta sposób. Przecież hasło „Z impetem w głąb” odnosi się do jakiegoś tam proszku do prania, ale używa się go jednak najczęściej w sytuacjach intymnych, dla dodania sobie zapału. Przecież ten WICK dla nietrzeźwych kierowców wymyślony został jako pastylki orzeźwiające. „Pokarm championów” produkowany jest przecież dla psów. W hasło: „Biel staje się jeszcze bielejsza” nie chodzi, wbrew pozorom, o reklamę usług medycznych niekonwencjonalnych w okulistyce, a w powiedzenie „Bądź sobą - wybierz Pepsa” można zawsze wstawić imię dla przekonania wahającego się niewiasty: „Bądź sobą - wybierz Stefana!”, ukłonić się ładnie i szurnąć nóżką. Podobno pomaga.

Marek Kasz



Wszystkim Paniom
z okazji Dnia Kobiet
wziewielkiej pomyślności,
dużo zdrowia, dobrego samopoczucia
i wspaniałej sylwetki
życzę
Studio Rekreacyjne

„Czary-mary, hokus-pokus, chcesz zaśpiewać - przyjdź do JOK-u” - skandowała publiczność wypełniająca salę Jarocińskiego Ośrodka Kultury, w którym 4 i 5 marca odbył się IV Przegląd Piosenki Młodzieżowej „Śpiewajmy wszyscy”.

Piosenki w (El)transie

IWONA CIEŚLAK

W ramach przeglądu w ciągu dwóch dni zaprezentowało się 33 wykonawców. Zgodnie z regulaminem wystąpić mogli soliści, grupy wokalne i zespoły wokalne - instrumentalne. Choć granice wieku ustalono na 15 do 30 lat, wśród wykonawców przeważali uczniowie szkół średnich. Soliści mogli wystąpić z własnym akompaniamentem, większości towarzyszył jednak zespół muzyczny JOK-u. Młodzi artyści sami dobierali repertuar, każdy wykonał dwa utwory. Najczęściej były to znane przeboje, jak „Piosenka księżycowa”, „To nie ja” czy „Statki na niebie”. Wykonywano również piosenki z własnym tekstem lub własnym tekstem i muzyką. Roman Giel dedykował utwór „Sarajewo” tym, którzy wywołują wojny, a solista Zespołu VI wszystkim osamotnionym dziewczynom.

Wspólna zabawa

Atmosferę wspólnej zabawy tworzyli wszyscy obecni w sali JOK-u. „Śpiewajmy” - również w sensie do-

kim czuwa dyrektor ośrodka i instruktorzy muzyczni. *Zawsze mogliśmy pójść do pana Andrzeja Musiałka czy pani Lidki Kalinowskiej poprosić o pomoc, czy o dodatkowe próby na scenie. Dzięki temu trema w czasie występów jest mniejsza* - mówi Dagmara Konieczna, uczennica Liceum Społecznego w Jarocinie. Wszyscy uczestnicy przeglądu od początku lutego przygotowywali się do występu. Regulamin przewidywał prawo do co najmniej trzech prób z zespołem muzycznym. W rzeczywistości było ich znacznie więcej.

Cichosz wśród publiczności

Spontaniczne, czasem zaskakujące reakcje publiczności świadczyły o tym, że większą część sali wypełniła młodzież. Nieśmiały wykonawców zachęcano brawami. Również na pomylki, czy inne potknięcia odpowiadano oklaskami. Męska część widowni zwracała uwagę także na urodę i stroje śpiewających dziewczyn. Poja-

Szczególnie nagradzane brawami były piosenki dynamiczne, często wykonywane z dużym talentem aktorskim. W minikabaret zmienił się występ kwartetu *Nie wiadomo co*, który wystąpił z piosenką „Przedszkole”. Drugiego dnia również ci wykonawcy byli najbardziej oklaskiwani przez publiczność. Po piosence „Królowa Śniegu” kilkakrotnie wracali na scenę. Niestety, bisy będą możliwe tylko na koncercie galowym. Podobną reakcję publiczności wywołało wykonanie piosenek „Och Ziuto” przez Arkadiusza Namysłowskiego, „Jak rzecz” przez Barbarę Piorun i „Czas” przez Katarzynę Myszkiewicz oraz interpretacja Rafała Szczepańskiego piosenki „Cichosz” z repertuaru Grzegorza Turnaua.

„Nasz śpiew to cierpienie...”

Celem przeglądu „Śpiewajmy wszyscy” jest prezentacja i promocja młodych artystów - amatorów. Powodów brania udziału było wiele. *Zaczęłam śpiewać po usłyszeniu Jacka Wójcickiego, zachwylił mnie wykonaniem piosenki. Właśnie piosenka śpiewana najbardziej mnie interesuje. Nie jest ważne czy wygram, czy nie. Liczy się to, że wzięłam udział, poznałam wielu wspaniałych ludzi* - mówi Joanna Kaczorowska. *Ważne jest to, że przegląd daje nam okazję do oświecenia się ze sceną. Drugiego dnia nie ma już takiej tremy, jak podczas pierwszego występu. Myślę, że może się to przydać w przyszłości* - stwierdza Agnieszka Kołodziejczak.

Wielu spośród uczestników już w ubiegłych latach występowało w przeglądach organizowanych przez JOK. *Pierwszy raz wystąpiłam w Przeglądzie Piosenki Dziecięcej, później młodzieżowej i oczywiście dzisiaj* - mówi Agnieszka Kołodziejczak. Takich osób jest więcej. Niektórzy śpiewają na przeglądach od kilku lat, mają na swoim koncie pierwsze sukcesy. W czasie koncertów spotykają kolegów, z którymi znają się często z zajęć w Szkole Muzycznej. *Biorę udział co roku, od I Młodzieżowego Przeglądu, w duecie lub sam. Uważam, że od pierwszego występu zrobiłem duży postęp. Nie było możliwe, abym kiedyś sięgnął po taki repertuar jaki śpiewam dzisiaj* - mówi Arkadiusz Namysłowski. *Poznałam świetnie się bawię - dodaje. Wielu wykonawcom do zabawy udało się wciągnąć publiczność. Nasz śpiew to cierpienie. My śpiewamy - w cierpieniu - takim stwierdzeniem, skierowa-*

nym do publiczności, rozpoczął występ zespołu *Nie wiadomo co* Rafał Szczepański.

Dymiąca syrena

Fakt, że koncerty były bardzo udane, to w dużym stopniu zasługa pracowników Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Młodym artystom towarzyszyły dwa zespoły muzyczne, RAZEM i zespół braci Bukowskich. Nad całością oprawy muzycznej czuwał dyrektor JOK-u Bogusław Harendarczyk. Atmosferę luzu i faktu, że jest to impreza młodzieżowa podkreślała scenografia przygotowana przez Danutę Ludwicką i Mirosława Oltarzewskiego. Fragmenty muru pokryte kolorowymi napisami, przepelnione pojemniki na śmieci i stary rower pozwalały publiczności zapomnieć, że znajduje się w sali JOK-u.

Najbardziej oryginalnym elementem scenografii była karoseria syreny z napisem milicja i szeryf. W czasie koncertów wydobywał się z niej dym



Wykonanie przez Dagmarę Konieczną piosenki „Dobre i złe” zostało nagrodzone przez publiczność gorącymi brawami. Fot. A. Czerneńko



Zespół JORIKA zaproponował własną interpretację „Białej Lokomotywy” Edwarda Stachury. Fot. A. Czerneńko

słowny - koncert prowadził Kinga Konieczna i Katarzyna Myszkiewicz. Zapowiadały kolejnych wykonawców, bawiły publiczność dowcipnymi ogłoszeniami i hasłami, tworzyły chórek i akompaniowały solistom. Uczestnicy po swoim występie dopinguwali kolegów. Zapytani, zgodnie odpowiadali, że atmosfera zakulisowa jest wspaniała. *Bawimy się świetnie. Każdy trzyma kciuki za innych* - stwierdziła Kornelia Pietras.

Wykonawcy podkreślali, że stworzenie miłej atmosfery jest zasługą pracowników Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Pewności w czasie występu dodawała świadomość, że nad wszyst-

wieniem się na scenie Anny Szymczak, w czerwonej wieczorowej sukni wzbudziło zachwyt wyrażony gromkimi brawami.

Na pytanie o powód tak licznych przyjazdów na Przegląd Piosenki Młodzieżowej, padły różne odpowiedzi. *Nie kibicujemy konkretnej osobie. Po pierwszej części niewielu wykonawców nam się tak naprawdę spodobało. Przychodzimy jednak na przegląd co roku. To dobrze, że jest w Jarocinie taka impreza - twierdziły dziewczyny w pierwszym dniu. Inni odpowiadali, że dopingują koleżanki i kolegów z klasy lub ze swoich miejscowości. Wśród publiczności byli także rodzice i znajomi młodych wykonawców.*

a reflektory rozbłyskały w rytmie muzyki. Równie niecodzienne były stroje, w których wystąpili członkowie zespołów. W zielonych, roboczych kombinizonach reklamowali firmę Eltrans. Koncerty wyreżyserowali Lidia Kalinowska i Andrzej Musiałek, który był odpowiedzialny również za nagłośnienie. Efekty świetlne zapewnił Edwin Szczepański.

Szczęśliwa trzynastka?

Występem wykonawców przeglądu się trzynastoosobowa jury, które mu przewodniczył Zbigniew Obara. Ocenił je warunki głosowe i muzyczność, dobór repertuaru, sposób interpretacji i ogólny wyraz artystyczny. Na zwycięzcę IV Przeglądu Piosenki Młodzieżowej „Śpiewajmy wszyscy” czeka nagroda Burmistrza Gminy i Miasta Jarocina. Zostanie także przyznana nagroda specjalna od „Gazety Jarocińskiej”. Kto je otrzyma, można się będzie dowiedzieć na Koncercie Galowym w niedzielę 12 marca.

Rzuty i wyścigi

„Do zobaczenia w maju na złocie w Ost-rzeszowie” - tymi słowami pożegnali się uczestnicy VIII Turnieju Gier i Zabaw Zręcznościowych.

Turniej zorganizowany został 2 marca w sali gimnastycznej I.O w Jarocinie przez pracowników Szkoły Podstawowej nr 6.

Do startu przystąpili zawodnicy z Borzę-czek, Jarocina, Kępna, Krotoszyna, Ostrowa, Ostrzeszowa i Zerkowa. Brali oni udział w takich konkurencjach jak: rzut piłeczką do siatki, wyścig w wor-kach, rzut obrożami, rzut piłką do ko-sza. Zwyciężyła drużyna z Jarocina. II miejsce zajęli młodzi ostrowianie, a III - zawodnicy z Kępna. Otrzymali oni od organizatorów dyplomy oraz piłki. Zwy-cięska drużyna nagrodzona została rów-nież przez obecnego na turnieju zastępcę burmistrza Jarocina, Henryka Kowalskiego. (af)

PRASA DONOSIŁA

Skarb Państwa zakupił w Jarocinie przy ulicy cesarza Fryderyka plac z przeznaczeniem na budowę gmachu urzędu podatkowego. W nowowytbudowanym budynku znajdują się także pomieszczenia na mieszkania służbowe dla naczelnika i poborców podatkowych.

Budowa szpitala w Jarocinie.

oszacowana na 27 589 marek ma być oddana do wykonania najmniej żądającemu. Kosztorys i rysunki na probostwie do przejrzenia. Oferty winny do

15. marca b.r.

będzie oddane.

Dozór Kościoła katolickiego w Jarocinie.

„Jaroschiner Anzeiger”
Nr 19, 7 marca 1903 r.

- Rekolekcje szkolne. W okresie przedświątecznym zostaną zorganizowane w miejscowych szkołach rekolekcje szkolne. Dla dzieci szkół powszechnych ewen-tualna rekolekcyjna pod kierownictwem ks. Nowickiego odbyły się w czasie od 8 bm. do 11

bm. W miejscowym gimnazjum rekolekcje odbędą się w poniedziałek 15 bm., wtorek 16 bm. i w środę 17 bm. Nauki rekolekcyjne będzie wygłaszał ks. proboszcz Przybylski z Wilkowiży.

„Gazeta Jarocińska”
Nr 21, 14 marca 1937 r.

Uwaga pszczelarze miasta Jarocina, Pleszewa i całego powiatu! Wszystkich byłych członków zarządów dawnych polskich związków pszczelarskich wzywa się na nad-zwyczajne zebranie.

Zebranie odbędzie się w Jarocinie w niedzielę dnia 11 marca 1945 o godzinie 14-tej (2-ga popołudniu), w sali restauracyjnej Hildebrandta przy ulicy Pleszewskiej.

„Gazeta Jarocińska”
Nr 4, 3 marca 1945 r.

Pamięć pozostanie...

4 marca w Jarocinie pożegnano hra-biego Jana Goluchowskiego. Przez 39 lat był on prezesem jarocińskiego Koła Łowieckiego „Darz Bór”.

Urodził się w woj. łwowskim, w ro-dzinie kultywującej od pokoleń trady-cje łowieckie. Ukończył XI Państwo-

we Gimnazjum we Lwowie i Wydział Rolno-Leśniczy Politechniki Łwowskiej. Po zakończeniu wojny przybył do Wielkopolski i podjął pracę w leśnictwie. Był przez 39 lat prezesem jarocińskiego Koła Łowieckiego „Darz Bór”. Cieszył się w kręgach łowieckich wielkim autorytetem.

Wychował wielu nowych myśli-wych, którzy szanowali kontakt z na-turą leśną i zwierzyną. Wiele lat pra-cował w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej w Kaliszu. Za aktywną postawę działacza łowieckiego i piewcy piękna przyrody udekorowany był wszystki-mi możliwymi odznaczeniami łowiec-kimi, jak medale zasługi dla łowiectwa kaliskiego, medalem zasługi w roz-woju łowiectwa wielkopolskiego, me-dalami zasługi łowieckiej - brązowym, srebrnym i złotym oraz najwyższym odznaczeniem łowieckim - złotem.

W uroczystej mszy pożegnalnej, która odbyła się w kościele oo. Fran-ciszkanów wzięła udział rodzina, przyjaciele, znajomi, a także delegacje kół łowieckich z Jaraczewa, Pleszewa, Koźmina, Krotoszyna, Kalisza, jaro-cińskiej jednostki wojewskiej, prezes Wojewódzkiej Rady Łowieckiej T. Fi-lipiak, delegacje nadleśnictw oraz przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych z Poznania.

Pogrzeb i złożenie zwłok odbyło się na warszawskim cmentarzu Powązko-wskim, w rodzinnym grobowcu. (js)

Gala w JOK-u

W niedzielę 12 marca o godz. 17.00 rozpocznie się koncert galowy IV Prze-głądu Piosenki Młodzieżowej „Śpiewajmy wszyscy”. Po ogłoszeniu werdyktu jury, zaprezentują się laureaci. Wystąpi rów-nież grupa UNIVERSE.

Kolejna przysięga

25 lutego w jarocińskiej jednostce wojskowej odbyła się przysięga 50 żołnierzy młodego rocznika. W uroczystości udział wzięli m. in. dowódca jednostki wojskowej w Jarocinie ppłk. Grzegorz Adamczak, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski, zastępca burmistrza Henryk Kowalski, kierownik Urzędu Rejonowego Henryk Szymczak, komendant policji Henryk Strzępka. W krótkich wystąpieniach głos zabrali wicebur-mistrz, kapelan K. Górski i jeden z wy-różniających się żołnierzy. Uroczystość zakończyła defilada żołnierzy.

Kalisz w koronkach

Fabryka Firanek i Koronek „Haft” S.A. w Kaliszu ma ponad sto lat. Wykorzystanie nowoczesnej technolo-gii, instalowanie nowych maszyn i uro-zmaicanie gamy produkcyjnej pozwo-liło firmie zdobyć wysoką pozycję na rynku krajowym.

W ubiegły czwartek „Haft” zwie-dzali dziennikarze z całej Polski. Szczególnie zainteresowane wyroba-mi i samą produkcją były dziennika-rki z pism kobiecych. Jedną z nich uruchomiła ostatnią z dziesięciu no-wych maszyn firmy Karla Mayera, które niedawno zakupiła fabryka. Jak zapewniasz nas prezes zarządu - Jan Bartczak, są to najnowocześ-niejsze maszyny na świecie. Taśmy z wyciętymi wzorami zastąpiły tutaj dyskiety komputerowe. Dziesięć no-wych maszyn produkuje miesięcznie około 90 kilometrów firanek.

„Haft” znany jest przede wszyst-kim z produkcji różnego rodzaju fir-an. Jest największym w Polsce wy-twórcą firanek żakardowych. Od ubiegłego roku nową propozycją za-kladu są firanki niepalne.

Fabryka jest również jedynym w Polsce producentem wyrobów haf-ciarskich: koronek, wstawek, kołnierzyków, tkanin haftowanych. (rh)

NAJTAŃSZY CEMENT

Zakład Produkcyjno - Handlowy „POLWOS”

WITASZYCE, UL. ZATORZE 18, ☎ (0-62) 47-27-09

Ofujemy cement z Zakładów Cementowo - Wapienniczych

„Górażdże” z Choruli (luz i workowany)

Dostarczymy każdą ilość własnym transportem



Przyjdź i sprawdź!

(75/95)

USŁUGI TRANSPORTOWE

WĘGIEL ★ ŻWIR ★ PIASEK
MATERIAŁY BUDOWLANE
Tadeusz Dominik
Golina, ul. Jarocińska 1a
Wystawiam faktury VAT
(500/ R/ 95)

**TELEWIZORY
MAGNETOWIDY
WIEŻE HI-FI
ZESTAWY TV-SAT
PRAŁKI ŁODÓWKI
ZAMRAZARKI
KUCHNIE EL. i GAZ.**

oferuje:

w najtańszym systemie sprzedaży
RATALNEJ bez zryntów

TELMAX S.C.

JAROCIN, UL. STASZICA 20
TEL. 47-37-48

UWAGA!

* Udzielamy rabatów gotówkowych
* Towar dowozimy do domu
klienta - gratis!

(72/95)

**Sklep Nasiennie - Zaopatrzeniowy
Spółdzielni Ogrodniczej »EUROWIT« w Jarocinie**
ul. Moniuszki 14 (w podwórzu)

poleca w ciągłej sprzedaży:

1. nasiona warzyw, kwiatów, koniczyny, buraków pastewnych i inne

2. szeroki asortyment środków ochrony roślin,

3. nawozów dolistnych i ekologicznych

Polecamy sprzęt ogrodniczy i folię. Hurtowa sprzedaż nasion.

Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 10.00 do 14.00

TOWAR NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PO CENACH NAJNIŻSZYCH

(54/95)

Z prof. dr CZESŁAWEM ŁUCZAKIEM - redaktorem „Dziejów Jarocina” rozmawia Beata Frąckowiak

Dzieje Jarocina

Monografia Jarocina ma się ukazać w serii „Dzieje miast Wielkopolski”. Mógłby pan powiedzieć, czym charakteryzuje się ten cykl wydawnictw?

Cała koncepcja wydawania takiej serii zrodziła się lat temu - piętnaście. Ja ja zainicjowałem jako historyk gospodarczy, bo czy chcemy, czy nie, to większość tematyki w takiej monografii będzie dotyczyła zagadnień gospodarczo - społecznych. Wówczas uzyskaliśmy wstępną zgodę Wydawnictwa Poznańskiego na wydawanie tego cyklu. Jednak to wydawnictwo upadło. Pozwoliłem więc sobie złożyć propozycję przejęcia tej inicjatywy województwu poznańskiemu, który ustosunkował się do niej bardzo pozytywnie. Jego opinię podzielił wydział kultury i stąd się zrodziła nasza seria właśnie przy tym wydziale. Powstał jednak problem. Pierwotna koncepcja przewidywała tylko dzieje miast, które wchodziły w dzisiejsze granice województwa poznańskiego. To była bardzo drażliwa sprawa, jeżeli chodzi o ościennych wojewodów, bo każdy chciałby mieć taką serię. Jako pierwsze zgłosiły się do nas dwa miasta z województwa bydgoskiego: Janowiec, który jest w trakcie opracowywania i Trzemeszno. Długo przekonywaliśmy wojewodę, że powinniśmy traktować Wielkopolskę historycznie, że to jest nie tylko dzisiejsze województwo poznańskie. To już jednak jest za nami. Dotychczas wyszło kilka monografii: Oborniki, Rogoźno, Opalenica, Wągrowiec. Kilka jest w przygotowaniu - bardzo długo wolała się Szamotuły, jest w tej chwili w opracowywaniu Trzemeszno i kilka innych.

Jakiej książki mogą się spodziewać nasi Czytelnicy? Czy to będzie praca naukowa, naszpikowana faktami i datami, przez którą uda się przebrnąć tylko historykom?

Stoimy na takim stanowisku, że powinna to być praca popularno-naukowa, napisana dla bardzo szerokiego kręgu czytelników. Chodziło nam, żeby taka monografia przedstawiała całokształt problematyki miasta, od jego czasów najdawniejszych, do czasów nam współczesnych - a więc całe dzieje. Postawiono jednak taki warunek, żeby to nie była monografia za bardzo rozgadana. Przyjęto wówczas orientacyjną objętość - piętnastu arkuszy (przypr. red. - nieco ponad 200 stron). W tej chwili już ja trochę przekraczam. Moje stanowisko jest takie, że jeżeli w rzeczywistości dysponujemy poważnym zasobem źródeł, które trzeba wykorzystać, to nie należy się z tym jednym czy dwoma arkuszami liczyć.

Wiem, że praca „Dzieje Jarocina” będzie zbiorem tekstów kilku autorów. Czym kierowano się przy ich doborze?

Przyjęliśmy generalną zasadę, że autorzy muszą być przede wszystkim fachowcami. Udało mi się przeformułować ideę, że trzeba przede wszyst-

jest naprawdę dobrze przygotowany merytorycznie. Gdyby tak nie było, nie podjąłbym się redagowania tej monografii.

Dlaczego wśród autorów nie znalazł się prof. Madajczyk - wybitny historyk, który przecież pochodzi z Jarocina?

Osobiście składałem propozycję profesorowi. Myślałem, że może zechce opracować okres okupacji. Należy przecież do najwybitniejszych znawców tej problematyki, nie tylko w kraju, ale i w świecie. Profesor Madajczyk bardzo się ucieszył, że padła taka propozycja, ale niestety odmówił. Muszę przyznać, że go rozumiem. On pisze w tej chwili dzieło swojego życia. Chce robić syntezę kultury II wojny światowej w Europie.

Muszę przyznać, że mam pewne obawy co do opracowań czasów współczesnych. Boję się, że mimo najszerszych chęci autorów, może zabraknąć obiektywizmu.

Myślę, że te obawy można mieć zawsze jeśli chodzi o historię najnowszą i nie tylko z powodu braku obiektywizmu, ale również z braku dostępu źródeł.

Przecież autorzy nie dostaną dokumentów z ostatnich trzydziestu lat ani z UOP-u, ani z wielu innych instytucji. Na pewno pisać o czasach współczesnych jest o wiele trudniej niż o średniowieczu. Człowiek sam jest świadkiem tych wydarzeń, w jakimś sensie w nich współuczestniczy. Ale ja znam autorów i wierzę, że będą się starać przed-

stawić ten obraz jak najbardziej obiektywnie. Nie da się uniknąć tego, że za dwadzieścia lat ktoś znajdzie jakieś dokumenty i powie: „no niestety, ta teza była fałszywa.” A była fałszywa dlatego, że nie było materiałów. Kłopoty mogą być z ocenami ludzi. Na pewno, gdyby przeprowadziła pani ankietę, w której mieszkańcy mieliby ocenić byłego burmistrza - oceny byłyby różne. Tu musi być jedna. To jest niestety mankament historii najnowszej.

Skoro mówimy o ludziach i ich ocenie, pewnie nie wszyscy jarociniacy ucieszą się, kiedy zobaczą swoje nazwisko w tej książce...

Jeżeli ktoś się zgodził być I sekretarzem partii, to musi jego nazwisko się tam znaleźć. Nie można tego pominąć. Aby uniknąć niepotrzebnych dyskusji, dajemy zawsze tabelę: np. pierwszych sekretarzy - wymieniamy nazwisko, imię i czas, w którym pełnili tę funkcję. Ocenia się już merytorycznie, nie wymienając jego nazwiska, ale każdy inteligentny sięga do tabeli i wie, kto tym sekretarzem był. Chciałbym również dodać, że zawsze, kiedy są już gotowe maszynopisy, robimy taki cykl publicznych wykładów. O ile do tych najdawniejszych okresów prawdopodobnie nikt nie wniesie, to mogą już być uwagi od okresu międzywojennego. Są jeszcze ludzie, którzy pamiętają te czasy. Może zaistnieć sytuacja, że ktoś przyniesie jakiś ważny dokument. Ale to wszystko przed nami.

Kiedy nasi Czytelnicy będą mogli kupić „Dzieje Jarocina”?

Autorzy mają dostarczyć maszynopis do 28 lutego przyszłego roku. Z doświadczenia wiem, że ktoś zawsze spóźnia się o miesiąc, dwa, więc trzeba to wliczyć. Naszą ambicją jest jednak, aby wydać to w przyszłym roku - najlepiej przed świętami Bożego Narodzenia. Byłby to z pewnością wspaniały prezent gwiazdkowy dla jarociniaków.

Będziemy czekać z niecierpliwością, dziękuję za rozmowę.



Profesor Czesław Łuczak podczas pobytu w Jarocinie
FOTO Stachowiak

kim korzystać z autorów miejscowych. Oni najbardziej są zorientowani co do zasobów źródeł, mają dostęp do innych informacji, mogą swobodnie przeprowadzać wywiady, a poza tym mają serce. To jest przecież ich miasto, w którym mieszkają i które znają. Tak się szczęśliwie złożyło, że jest kilku autorów jarocińskich z pełnymi kwalifikacjami. Zespół jest więc mieszany: jarocińsko-poznański. Najdawniej dzieje będzie opracowywał dr hab. Ryszard Grygiel, okres od XVI - XVIII w. dr Zbigniew Chodyła. Profesor Stanisław Nawrocki będzie autorem rozdziałów dotyczących okresu Prus Południowych i Księstwa Warszawskiego. Doktor Marek Rezler opracuje okres zaborów, a pan Eugeniusz Czarny z Jarocina okres międzywojenny. Czasy okupacji opíše dr Maria Rutowska. Dwóch autorów jarocińskich podjęło się opracowania czasów współczesnych. Dr hab. Marian Walczak będzie pisał o latach 1945-1989 r., a dr Wiesław Siciński o okresie od 1989-1995 roku. Liczę, że pan burmistrz opracuje dobrze część wstępną. Tak więc zespół, przynajmniej w moim osobistym odczuciu,

Czesław Łuczak (ur. 19.II.1922 r.) absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktor nauk ekonomicznych, profesor zwyczajny, badacz dziejów gospodarczych Polski i Niemiec w XIX i XX w. Doktor honoris causa uniwersytetów w Halle i Charkowie, laureat Nagrody Państwowej i wielu innych wyróżnień za wybitne osiągnięcia naukowe. Autor kilkuset publikacji w tym m.in. książek: *Polscy robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy podczas drugiej wojny światowej* (1974), *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce* (1979), *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej* (1982), *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1945* (1984), *Od Bismarcka do Hitlera. Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze* (1988), *Dzień po dniu w okupowanym Poznaniu* (1989), *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej* (1993), *Polacy w okupowanych Niemczech 1945-1949* (1993 - Nagroda Naukowa im. Franciszka Skowry), *Hermann Göring* (1994), *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej* (1993 - Nagroda „Polityki” 1994), *Od pierwszej do ostatniej godziny drugiej wojny światowej. Dzieje Polski i Polaków* (1995).

Rozmowa z nowo powołanym dyrektorem
MOSiR w Jarocinie - MACIEJEM ŁĄCZNYM

Dyrektor z marszu

Od kiedy jest pan związany z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji?

Pracuję tu od 1 sierpnia 1983 roku na różnych stanowiskach. Pierwsze z nich to referent do spraw technicznych, później starszy referent i kierownik techniczny. Od października 1994 roku pełniłem obowiązki dyrektora ośrodka.

Czy uważa pan, że to bardzo ułatwił panu dalszą pracę?

Oczywiście. Osoba, która przysłała z zewnątrz, musiałaby poświęcić czas na wdrożenie się, zapoznanie z funkcjonowaniem ośrodka. Ja podejmuję obowiązki dyrektora niejako „z marszu”. Po

prostu będę kontynuował to, co robić od kilku miesięcy, po odejściu Henryka Kowalskiego.

Ośrodek znajduje się w niełatwej sytuacji. Nie obawia się pan, że praca dyrektora będzie bardzo trudna?

Najbliższe lata będą trudne dla MOSiR-u. Już teraz mamy kłopoty z regulowaniem rachunków w odpowiednim terminie, ale dotąd nie mamy żadnych długów. Staram się, by pracownicy otrzymywali wypłatę terminowo. Gorzej z płaceniem podatku czy składek ZUS-u. Pociągające jest to, że mamy stałych dostawców, którzy czekają na uregulowanie rachunków i nie doliczają odsetek.

Jak zostanie wykorzystana dotacja przyznana ośrodkowi na 1995 rok?

Projekt złożony w Radzie Miejskiej w ubiegłym roku był przygotowywany przeze mnie, w formie budżetu MOSiR-u na 1995 rok. Zakładaliśmy jednak, że dotacja wyniesie miliard, a na bieżące potrzeby zostanie przyznane dodatkowo 700 milionów. Ponieważ przyznano tylko 500 milionów, trzeba się ograniczyć do niezbędnych inwestycji. Najmniej 200 milionów chciałbym zainwestować w pływalię - na wymianę rur i zakup nowej półautomatycznej stacji uzdatniania wody. Około 150 milionów trzeba przeznaczyć na remonty w hotelu. Przede wszystkim remont pokoi i łazienek. Reszta pieniędzy zostanie przeznaczona na remonty zewnętrzne - naprawę dachów, zakup nowych rynien i malowanie. Na wykonanie najpilniejszych inwestycji w tym roku brakuje 200 milionów. Będę się starał uzyskać je od Rady Miejskiej.

Jakie inwestycje przewiduje pan na dalsze lata?



Fot. A. Czerneńko

Uważam, że należy zainwestować w pływalię krytą, która już dziś zarabia na siebie. Zwiększenie atrakcyjności obiektu przyniesie zyski dla całego ośrodka. Oprócz wymiany natrysków i remontów należałoby kupić sprzęt, który zwiększy zainteresowanie pływalią. Musimy też zadbać o hotel. W tym roku uda się przeprowadzić tylko niezbędne remonty, a konieczne są inwestycje, które podniosą standard na tyle, by dorównać hotelom średniej klasy w kraju. Dopiero na trzecim miejscu jest budowa stacji filtrów dla basenów otwartych.

Jak planuje pan zwiększyć zainteresowanie ośrodkiem? Poprzez działalność klubów lub organizowanie dodatkowych zajęć?

Na razie musieliśmy zrezygnować z zajęć organizowanych dla Towarzystwa Miłośników Joggingu. Koszty opłacenia instruktora oraz rezerwowania pływali i sauny były zbyt duże. Działa natomiast nieformalne Stowarzyszenie Miłośników Tenisa, szkoła piłkarska i pływacka. Dzieci ze szkoły pływackiej odniosły już sukcesy na zawodach, mimo że ćwiczą od września 1994 roku. Zależy mi na tym, aby szczególnie najmłodszych zainteresować sportem. Powstanie innych klubów jest możliwe, ale nie możemy do ich działalności dokładać.

Czy obowiązki dyrektora ośrodka pochłaniają panu więcej czasu niż poświęcał pan pracy dotychczas?

Na razie tak, tym bardziej że nie mam zastępcy. Jestem w ośrodku także wieczorem, w soboty, a często i w niedzielę. Mam nadzieję, że uda się to zmienić. Chciałbym sprawami ośrodka bardziej zainteresować władze miasta. Mam nadzieję, że Rada Miejska będzie nie tylko kontrolować naszą działalność, ale i doradzać, wysuwać propozycje. Uważam bowiem, że trzeba zebrać kilka opinii, a potem dopiero podejmować decyzje.

Myszę, że wobec tylu obowiązków, nie znajduje pan wiele czasu dla swego hobby.

Mam ciekawe, choć dość kosztowne hobby. Jest to modelarstwo kolejowe. Czytam wiele publikacji z tym związanym, jeżdżę na wystawy. Mam duży zestaw modeli, udało mi się skonstruować dwie makiety. Myszę, że jest to atrakcyjna forma spędzania czasu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Iwona Cieślak

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO REW. I W JAROCINIE

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 28 kwietnia 1995 r. o godz. 10.00

w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w sali 12 odbędzie się

I Licytacja nieruchomości położonej w Mieszkowie przy ul. Radlińskiej o pow. 7,14 ha.

Nieruchomość została oszacowana na kwotę 12.150,90 zł

Cena wywołania wynosi kwotę **9.113,18 zł**

Przystępujący do licytacji powinien złożyć rękojmię

w wysokości **1.215,09 zł.**

(503/R/95)

Sklep "OMEGA"

Jarocin, ul. Śródmiejska 17
ZAPRASZA

Obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
Atrakcyjne ceny

UWAGA:
PRZECENA ODZIEŻY I OBUWIA ZIMOWEGO

T A N I O WĘGIEL DRZEWNY

1 tona z przewozem 720.000,-

KRZYSZTOF JAŃCZAK

Tarce Osiedle 29a

63-200 Jarocin

(518/R/95)

B.H. PLAST-DOM

oferuje

★ pokrycia dachowe najnowszej generacji.

★ płyty faliste ONDULINE - Francja, ONDURA - USA

★ płyty trapezowe z PCV MARVEC - Anglia, SALUX - Belgia

★ okna dachowe

★ boazerie z PCV wewnętrzne i zewnętrzne firmy VOX - Belgia

Zapewniamy fachowy montaż przez firmę „WiK”

Wystawiamy faktury VAT

Zapraszamy w godz. 10.00 - 17.00
Jarocin, ul. Wodna 17

(76/95)

UWAGA!!!

Niebywała okazja!!!

Nie szukaj dalej!!!

W ZAKŁADZIE STOLARSKIM

JAROCIN, ul. Warciana nr 6a

(dojazd autobusem MPK linii „0”)

zamówić według wzorów katalogów

IKEA, OTTO, NECKERMANN

za gotówkę i na raty

- meblebiżanski stylizowane

- meblebiżanski stylizowane z lukami

- meble dziecięce

- meble biurowe

- regały

- sygnalizację

- wyposażenie sklepów

- kuchnie na wymiar u klienta

Niezdecydowanym klientom zakład

oferuje projektowanie i fachową poradę

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

W GODZ. OD 7.00 DO 15.00

(482/R/95)

DZIĘKUJĘ ZA ZDROWIE!

Nie interesowałam się medycyną naturalną, do momentu, kiedy znajoma namówiła mnie do odwiedzenia Jarocińskiego Ośrodka Medycyny Naturalnej. Ona sama cierpiała na paraliż prawej strony ciała i bóle głowy. Po paru zabiegach pojawiło się uczucie ciepła w sparaliżowanej ręce i nodze. Wobec takich faktów poszłam do Ośrodka. Zrobiono mi tam szczegółową diagnozę, zastępującą żmudne, kosztowne i bolesne badania w szpitalu. Dowiedziałam się o wszystkich moich schorzeniach oraz o możliwości pojawienia się ich. Miałam zwyrodnienie kręgosłupa powodujące migreny, których dotychczasowe „leczenie” za pomocą środków uspokajających spowodowało tylko powstanie wrzodów na żołądku. Miałam też nadciśnienie i to, co sprawiło mi największy ból: rwę kulszową. Zastosowano mi akupunkturę (jednorazowe, sterylne igły), terapię manualną, masaż i inne metody. Po pierwszym zabiegu zniknęło nadciśnienie, a po dalszych czterech - bóle głowy, rwa kulszowa i bóle żołądka. Oprócz moich schorzeń leczy się tu również choroby wszystkich organów wewnętrznych, układów: moczowo - płciowego, krwionośnego, pokarmowego i innych. Prowadzona jest rehabilitacja po złamaniach i urazach, nastawianie stawów i kręgosłupa. Leczy się tu także nałogi (alkoholizm, nikotynizm).

Ośrodek mieści się w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 106 i czynny jest cały tydzień oprócz poniedziałku, od 9.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00 (w niedzielę od 9.00 do 14.00).

B.Binder

★ WĘGIEL ★ MIAŁ

Transport bezpłatny
Orzech już od 1.500.000,-

JAROCIN

ul. św. Ducha 126A

☎ 47-38-34

(495/R/95)

Gazetki szkolne donoszą...

„Pani od polskiego - opiekunka naszej gazetki zauważyła, że piszemy już o wiele lepiej. A to dzięki warsztatom!” - zapewnia Krzysztof Klimek, redaktor naczelny „Szkolnego Grochu z Kapustą”. Ta i inne pochlebne opinie młodych dziennikarzy mile polechtały ambicje wszystkich prowadzących zajęcia.

Od 18 lutego do 2 marca trwały warsztaty dziennikarskie dla redaktorów czasopism, które wzięły udział w I etapie Konkursu na Najlepszą Gazetkę Szkolną. Mali dziennikarze uczęszczali na zajęcia regularnie, pilnie słuchali i notowali. Uwagi starszych kolegów wykorzystali przy redagowaniu własnych materiałów. Efektem ich pracy są liczne notatki, wywiady a nawet próby reportażu.

Najciekawsze teksty publikujemy w naszej „Gazecie”.

SZKOLNY GROCH Z KAPUSTĄ

Wywiad z soltysem Gminy - Marianem Półrolniczakem

Potrzebne są pieniądze

Marian Półrolniczak mieszka w Golinie od 1964 roku. Przyprowadził się tu z Potarzewa. Obecnie pracuje w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w Rusku. Ponadto pełni funkcję soltyśa wsi, jest skarbnikiem Kółka Rolniczego oraz członkiem Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej.

Jakie są najważniejsze problemy naszej wsi i jak chciałby je pan rozwiązać?

Jest bardzo dużo problemów, związanych na przykład z ochroną środowiska czy z budową dróg. Chciałbym też, żeby każdy mieszkaniec Gminy miał swój telefon. Rozwiązanie tych problemów nie jest rzeczą prostą, bo przede wszystkim potrzebne są pieniądze. Według mnie jest potrzebny udział tylko 20% mieszkańców wsi, natomiast reszta to zaangażowanie Urzędu Gminy Jarocin.

Jak się panu jako soltyśowi układa współpraca ze szkołą?

Według mnie - bardzo dobrze. Oby tak dalej.

Czy jest pan zadowolony z pełnionej funkcji i co ona panu daje?

Jest to funkcja społeczna. Do kandydowania w wyborach namówił mnie znany Wam, obecnie radny z Gminy pan Jan Grzesiek. Moim zdaniem, by pełnić tę funkcję, trzeba się urodzić społecznikiem.

Jaki jest pana ulubiony kolor i dlaczego?

Lubię wszystkie kolory tęczy, ponieważ bardzo lubię, gdy po deszczu ukazuje się na niebie wspaniała i kolorowa tęcza.

Czy ma pan jakieś ulubione danie?

Lubię wszystko. Przebywając w Niemczech i Czechosłowacji poprobowaliśmy wielu potraw i jadłem nawet rosół z barana. Będąc w Niemczech z kolegami, jedliśmy zawsze chleb, popijając wodą grodziską, po której bardzo bolały gardła.

Czy lubi pan zwierzęta, jakie i dlaczego?

Najbardziej lubię króliki i inne zwierzęta futerkowe. Lecz nie zaprzeczam, że nie lubię innych zwierząt.

Jaki był pana największy wybrzyk szkolny?

Nie pamiętam, ale raz w szkole, gdy nie było dyrektora, to pomagaliśmy przy owocach jednemu z nauczycieli, za co otrzymaliśmy dobre cukierki.

Gdyby wygrał pan 100 000 złotych w środy i tyle samo w sobotę, co zrobiłby pan z tymi pieniędzmi?

Nie mam szczęścia - to po pierwsze, a po drugie - na pewno nie wygram. Lecz gdybym wygrał, to na pewno pomógłbym tutejszej szkole. Kupiłbym tak potrzebne dla was komputery oraz odkupiłbym skradziony wam telewizor i magnetowid. Potem za pozostałą część pieniędzy kupiłbym sobie mały samochód, np. Fiata Uno (to także marzenie żony pana Półrolniczaka).

Pana najszybsze marzenie?

Moim największym marzeniem jest uciec od obowiązków na kilka tygodni i bardzo dobrze wypocząć. Chciałbym wypocząć w Polsce, niekoniecznie w innym kraju.

Dziękujemy za rozmowę

Rozmawiali: Krzysztof Klimek, Marta Grajczyk i Monika Przybylska

„Szkolny Groch z Kapustą”, Szkoła Podstawowa w Golinie

PRZERWA

Zwierciadelko, powiedz przecie...

W toaletach dziewcząt pojawiły się długo oczekiwane lustra. Pan dyrektor przyznał, że już długo leżały u niego w gabinecie, ale nie odważył się ich powiesić ze względu na liczne kradzieże.

Mamy nadzieję, że luster nikt nie wyniesie pod zimową kurtką ze szkoły - choćby ze względu na ich wielkość. Przykro nam, że lustra pojawiły się tylko w damskiej toalecie. Właśnie z tego powodu chłopcy buntują się, twierdząc, że oni także mają prawo troszczyć się o to, czy są piękni. Dziewczyny obiecały, że jeśli chłopcy będą chcieli się przejrzeć, mogą spokojnie skorzystać z ich toalet.

Jeannette Masumbuku „Przerwa”, Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie

Molik

Bachorzew góra!

Nasza szkoła liczy 89 uczniów. Dziewczęt jest 34, a chłopców - 40. Z Bachorzewa uczęszcza tu 40 osób, z Hilarowa - 17, a z Tarc - 31. Jak widać - Bachorzew góra!

Najdalej do szkoły mają Piotr Komendziński i Marek Kominek z klasy VIa, a najbliższe Kira i Gracjan Krystowiakowie, którzy mieszkają w budynku szkolnym.

Dominują blondyni, których jest 44. Nieco mniej jest brunetów - 40, a najmniej rudych - 5. Mamy też sporo okularników, bo aż dwunastu. Jak widać, w naszej szkole urozmaice nie brakuje.

Monika Zgorzelska „Molik”, Szkoła Podstawowa w Bachorzewie

PRZERWA

Rekord szkoły

Piotr Radowicz z VIIIb od pierwszej klasy nie opuścił ani jednego dnia zajęć.

16 lutego - podczas apelu podsumowującego I półrocze nauki dyrektor szkoły Henryk Bierla wyróżnił go za tak sumienną postawę. Dyrektor zapowiedział też, że jeśli Piotr wytrzyma w „czystości” do końca roku szkolnego, to otrzyma specjalną nagrodę.

Redakcja „Przerwy” policzyła, że Piotr do „podstawówki” chodził na razie przez około 1600 dni bez wycieńczenia.

Jeannette Masumbuku „Przerwa”, Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie

MALAGA

Wywiad z Lilianną Wasiak - wychowawczynią kl. II

„Podróż kształcą” - czy to stwierdzenie nakłoniło panią do podróży po Europie?

Jest to prawda znana od dawna i ja także się z nią zgadzam. Bódcem do zwiadania jest oczywiście chęć poznania ciekawych miejsc i ludzi.

Ilę miała pani lat, kiedy zaczęła podróżować?

Pierwszą podróż zagraniczną - do Niemiec odbyłam jeszcze w szkole średniej. Potem mając około 24 lata, byłam w Bułgarii, następnie zwiedziłam Szwecję, a od 1992 roku planuję podróże i wyjeżdżam w każde letnie wakacje.

Proszę powiedzieć, w jakich krajach, prócz wyżej wymienionych, była pani jeszcze?

Do tej pory byłam już w Bułgarii, Szwecji, Austrii, Francji, Włoszech i Portugalii. Stałam także na ziemi afrykańskiej. Muszę jednak powiedzieć, że nie wszystkie kraje zwiedziłam w jednakowym stopniu. Jedne lepiej, drugie gorzej.

Czy zechciałaby pani opowiedzieć jeden kraj, w którym pani była?

Moje podróże

To jest niezwykle trudne zadanie do wykonania w tak krótkim wywiadzie. Chęć jednak powiedzieć, że każdy kraj ma swój urok i czym innym zachwyca. Np. Austria - to wyjątkowy kraj, jest zadbane, mam na myśli czystość ulic, posesji, zabudowań. Cała Austria tonie w kwiatkach - balkony, parapety oplecione są kwiatami. A Hiszpania to już kraj bardziej egzotyczny. Inna roślinność, palmy, kaktusy, drzewka pomarańczowe na każdym kroku. No i ludzie charakteryzujący się zupełnie inną urodą niż my.

Gdyby miała pani wybrać najciekawsze miejsce, jakie by ono było?

Ciekawych miejsc jest wiele i nie sposób dokonać takiego wyboru. Na przykład Wenecja to wyjątkowe miasto - bo zbudowane na wodzie. Ciekawym miejscem jest też szczyt w Alpach położony 3842 m n.p.m., na który jechałam kolejką. Był to bardzo ciepły sierpniowy dzień, lecz po kilku minutach, gdy stałam na szczycie Aiguille du Midi (szczyt w Alpach) tem-

peratura spadła do -3 stopni Celsjusza. Padał śnieg i było naprawdę zimno.

Czy w swych podróżach zdarzały się pani mile lub przykre niespodzianki?

Wszystko co się dzieje na wycieczkach jest miłe, ale przykre niespodzianki nie potrafią mi popsuć humoru.

Jakie kraje chce pani jeszcze zobaczyć i dlaczego?

Bardzo chciałabym zwiedzić kraje azjatyckie, gdyż ich kultura różni się znacznie od naszej i to właśnie mnie pociąga.

(...)

Czy opowiada pani wychowankom o swoich podróżach?

Tak, zdarza się, że opowiadam. Traktuję to wtedy jako uzupełnienie do lekcji. Dzieci bardzo interesują się tymi opowieściami, być może to zaszczepia w nich chęć do podróżowania.

Dziękuję za wywiad.

Daria Rybacka „Malaga”, Szkoła Podstawowa w Rusku

Trzy „telefonistki” - Ania Kolasinska, Monika Radziejewska i Aśka Mańkowska - zapisują pytania od „telewizorów”. Spotkanie, którego gościem jest burmistrz Jarocina, Paweł Jachowski prowadzi - Monika Przybylska. Dziennikarze zadają mnóstwo pytań dotyczących nawet najbardziej osobistych spraw. „Jakie kobiety się panu burmistrzowi podobają - brunetki czy blondynki?” „Blond... no oczywiście, że brunetki” - odpowiada Paweł Jachowski, jakby dopiero w tym momencie uświadomił sobie, że jego żona jest brunetką.

Burmistrz w telewizji

MARIUSZ GRYSKA

Wprawdzie bez obecności kamer telewizyjnych i z fikcyjnymi aparatami telefonicznymi program „100 pytań do...” trwa w Szkole Podstawowej w Golinie. Rolę zawodowych dziennikarzy pełnią uczniowie szkoły i redaktorzy gazetki „Szkolny Groch z Kapustą”. Organizatorem spotkania jest Urszula Kowalczyk i klasa VIIb.

Mali redaktorzy - odświeżnię ubrani i niektórzy lekko zdenerwowani - są świetnie przygotowani. Pytania zadają starannie, zresztą większość z nich ma je zapisane w notatnikach.

Ogród burmistrza

„Co pan najbardziej lubi robić w pracy, a co poza pracą?” - pyta uczeń V klasy. „W pracy najbardziej lubię pracować” - odpowiada Paweł Jachowski. „Poza pracą też lubię pracować, tylko w swoim ogrodzie. Nie lubię za to pomagać w pracach domowych. Taki jest w rodzinie podział - ja dbam o trawnik, ogród, muszę pozamiatać przed domem, bo tak jak wy mieszkam na wsi i jakby to wyglądało, gdy sąsieda ma pozamiatać, a ja nie. A z przyjemnością, to lubię wędrowanie, tylko obecnie nie mam na to czasu”.

Marcin z Va zapytuje, kiedy w Golinie założona będzie sieć telefoniczna? „Kiedy będą podpisywać odpowiednie dokumenty z telekomunikacją, to wówczas podam to do publicznej wiadomości. Mogę powiedzieć, że TP zamierza w południowej części gminy rozpocząć inwestycje”. „Golina leży w południowej części gminy?” - burmistrz zadaje pytanie zebranym. „Tak” - pada odpowiedź. „W ciągu dwóch lat, a może wcześniej uda się te tereny telefonizować” - kontynuuje Paweł Jachowski. „W której klasie jest klasie?” - burmistrz zwraca się do Marcina. „W piątej” - odpowiada uczeń. „Sądzę, że jak będzie kolega kończył szkołę podstawową, to problem telefonizacji Golinie będzie rozwiązany. Przynajmniej mam taką nadzieję”.

Burmistrz słucha rocka

Monika Przybylska prosi o pytania od „telefonistek”. „Prosimy - mów! Jedną z nich - o krótkie odpowiedzi na pytania dotyczące pańskiego życia osobistego”.

„Ulubiony strój?” - garnitur (śmiech na sali).

„Ulubione zajęcie domowe?” - czytanie gazety.

„Gdyby pan dysponował milionem złotych, jak by pan pomógł naszej szkole?” - pyta Marcin. „Wybudowałbym salę gimnastyczną (długie oklaski), kupiłbym ksero, abyście mogli wydawać porządnie gazetkę szkolną, założyłbym tartanową bieżnię na boisku i kupiłbym nauczycielom długopisy, które nie stawiałyby jedynie” - odpowiada burmistrz, a jego wypowiedź uczniowie nagradzają długimi oklaskami.

Długopisy zamiast jedynek

„Gdyby pan dysponował milionem złotych, jak by pan pomógł naszej szkole?” - pyta Marcin. „Wybudowałbym salę gimnastyczną (długie oklaski), kupiłbym ksero, abyście mogli wydawać porządnie gazetkę szkolną, założyłbym tartanową bieżnię na boisku i kupiłbym nauczycielom długopisy, które nie stawiałyby jedynie” - odpowiada burmistrz, a jego wypowiedź uczniowie nagradzają długimi oklaskami.

Ładne i ciche brunetki

Monika Józwiak pyta burmistrza o kobiety.

„Jakie kobiety się panu podobają - brunetki, blondynki, szatynki...” „Blond... no oczywiście, że brunetki” - przerywa wyliczankę burmistrz.

„Ładne czy inteligentne?” - ładne i inteligentne.

„Pracując zawodowo czy gospodynie domowe?” - zdecydowanie gospodynie domowe.

„Ciche czy gadatliwe?” - ciche.

„Takie, które przyjmują czy dają prezenty?” - takie, które dają, mówi z uśmiechem Paweł Jachowski.

Chyba biznesmen

„Gdyby miał pan do wyboru: funkcyj burmistrza, karierę biznesmena, sławę artysty, to co wybrałby pan na pierwszy wybór?” - pyta Magda Żyto z VIIb. Po chwili zastanowienia burmistrz odpowiada: „chyba biznesmena”.

Jakim był uczniem?

Małgosia Regulka zapytuje, czy szkolnictwo na terenie gminy jest na wysokim czy niskim poziomie? „To ja musiałbym zapytać się was, jakie otrzymujecie stopnie. Jeśli dobre oceny to oznacza, że się dobrze uczycie, programy nauczania są dobre i prowadzą we właściwym kierunku”.

„Z jakim przedmiotem miał pan kłopoty w szkole?” - pyta ktoś z sali. Po chwili Paweł Jachowski odpowiada,

da, że z językiem rosyjskim (sala klaszcze). „Ale muszę powiedzieć, że z językiem polskim też miałem problemy. Za to bardzo lubilem biologię, zajęcia praktyczne, wf. Jednak najgorszym uczniem nie byłem”.

Z pilotem w rękę

„Pańska praca jest bardzo wyczerpująca. W jaki sposób pan wypoczywa?” - pyta Krzysztof Klimek z gazetki „Szkolny Groch z Kapustą”.

„Wypoczywam w ten sposób... - opowiada burmistrz. Kładę się na tapczanie, włączam telewizor, biorę pilota w rękę... i zasypiam (śmiech na sali). Budzę się w momencie, kiedy żona wyciąga mi pilota z ręki. Taki jest właśnie mój wypoczynek po uciążliwym dniu. Jedynie w niedziele staram się wyjeżdżać z rodziną do lasu czy gdzieś nad wodę”.

bym, to jako prezydent - mówi Paweł Jachowski - powołałbym jak najszybciej rząd i chyba, tak po kumotersku, zrobiłbym coś dla naszej gminy”.

„Czy mógłby pan powiedzieć jakiś dowcip o swojej specjalności?” - pyta jedna z uczennic. „O mojej specjalności - śmieje się burmistrz - trudno opowiedzieć jakiegokolwiek dowcip. Burmistrz wprawdzie może być dowcipny, ale jego praca w ogóle nie jest dowcipna”.

Czym jeździ burmistrz

„Jakim samochodem pan jeździ, a jaki chciałby pan posiadać?” - pyta jeden z uczniów. „Jeżdżę toyotą, zresztą jest to samochód mojego ojca. Chciałbym jak najdłuższą tą toyotą jeździć. A dlaczego? Dawniej posiadałem „malucha” i miałem z nim zawsze jeden problem. Rano nie chciał zapalić! A toyota jest pod tym względem niezawodna”.

Odpowiedź za trzy lata

„Czy jako burmistrz jest pan zadowolony ze swojej pracy?” - pyta Maciej Półrończak. „Na to pytanie będę mógł odpowiedzieć dopiero za trzy lata, jak dobiegnie końca kadencji” - mówi Paweł Jachowski.

„Czy uważa pan, że wzorowo wypełnia obowiązki burmistrza?” - pyta jeden z uczniów. „Myślę że powinienem jeszcze lepiej to robić” - odpowiada burmistrz.

★ ★ ★

Po prawie 1,5 godzinie spotkanie dobiegło końca. Na zakończenie bur-



Burmistrzowi, Pawłowi Jachowskiemu (bliżej uczniów) odważy podczas spotkania doświadczył dyrektor szkoły - Hieronim Gabryśiak. FOTO Stachowiak

„Co pana najbardziej fascynuje i jakie pan ma hobby?” - pyta jeden z uczniów. „Dawniej zbierałem znaczki pocztowe. O tym, że lubię wędrować - już mówiłem. Bardzo lubię konie, ale jak kiedyś będę wnuka prowadził za rękę, to będę musiał gdzieś pojechać aby mu konia pokazać, bo ich jest przecież coraz mniej. Moje zainteresowania są bardziej natury przyrodniczej” - odpowiada burmistrz.

Jachowski zamiast Wałęsy

Kolejne pytanie odczytują „telefonistki”. „Gdyby na 24 godziny otrzymał pan możliwość zastąpienia prezydenta Lecha Wałęsy, to co by pan zrobił przez ten czas?” „Jeżeli mógł-

mistrz zwrócił się do młodzieży: „Nie będę Wam zadawał 100 pytań, choć też bym miał pytania do Was. Przywiozłem 100 cukierków i proszę waszą koleżankę o rozdanie ich wśród Was. Pytania były dociekliwe, szczegółowe. Podejrzewam, że prasa - ta „większa” - będzie próbowała na ten temat napisać. Sprawdziny wszyscy co napisze, a wolałbym aby więcej o was napisał niż o mojej osobie. Życzę Wam dobrych stopni, przyjemnej nauki, starajcie się być jak najlepsi w swoich działaniach. Cieszę się, że sprawy samorządowe - co widać po tym spotkaniu - bardzo was interesują. Robcie takich spotkań więcej...”

Reprezentacja do makroregionu wyłoniona

Przełaje w Żerkowie

Imprezę oceniono jako bardzo udaną. Fachowcy zgodnie stwierdzili, że dominacja Szkoły Podstawowej z Żerkowa zaczyna się zmniejszać, co uatrakcyjnia rywalizację.

Już od wielu miesięcy trwały w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych gorące przygotowania do - wzbudzających u wszystkich lekkoatletów województwa kaliskiego drżenie serc - Mistrzostw Województwa w Biegach Przełajowych w Żerkowie. Trenerzy wyciskali ostatnie poty ze swych podopiecznych, a co zaradniejsi organizowali obozy sportowe. Kiedy wreszcie 4 marca o godzinie 11.00 Władysław Bierla, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Żerkowie dokonał oficjalnego otwarcia mistrzostw, oklaski były nieliczne, ze względu na ogromną treść, jaką zawiadnęła sportowcami.

Organizatorami zawodów byli: Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego w Kaliszu, Zarząd Miejsko-Gminny Szkolnego Związku Sportowego w Żerkowie, Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w Kaliszu, Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie oraz Szkoła Podstawowa w Żerkowie, która była gospodarzem zawodów. Od lat te instytucje starają się popularyzować biegi przełajowe, taki też przesądził cel miała i ta impreza. Głównym jej zadaniem było jednak wyłonienie reprezentacji do mistrzostw makroregionu centralnego, które odbędą się pod koniec marca. Oprócz punktacji indywidualnej na dystansie od 1000 m do 3000 m, prowadzona była też punktacja zespołowa dla szkół podstawowych w kategorii młodzików.

Mimo dokuczliwego zimna, nikt się nie oszczędzał. Młodzi sportowcy walczyli z zaciętością godną pochwały. Byli i tacy, którzy swoje miejsca zawdzięczały po części dopingującym okrzykom kibiców. Trenerzy przed biegiem szepotali coś na ucho swoim podopiecznym, na pewno dawali wtedy ostatnie rady oraz dodawali otuchy. Wyglądali na bardzo opanowanych, dopiero po starcie widać było, jak niecierpliwie oczekują na wyniki. Bardziej nerwowi stali na trasie i krzyśle: „No ruszaj się! Szybciej! Nie jesteś na spacerku! Jeszcze trochę wytrzymaj! Jak nie przyspieszysz, masz u mnie łufę!”

Po każdym biegu dekorowano dumnych zwycięzców. Ci, co stanęli na podium, mieli możliwość usłyszeć słowa pochwały od honorowych gości zaproszonych na imprezę m. in. prof. Janusza Jackowskiego, prezesa LA w Poznaniu i senatora Stanisława Sikorskiego. Pie-

rwsze miejsca nagradzano też śpiworami, piłkami i innym sprzętem sportowym.

Miłą niespodzianką była ciepła herbata i parówka z bułką, którą na mecie otrzymywali wszyscy uczestnicy.

Do większych niespodzianek nie doszło, z wyjątkiem biegu młodzików na 2000 m, gdzie niespodziewa-



Ruszyli po zwycięstwo

FOTO Stachowiak

nie faworytka - Anna Walczak z Żerkowa przegrała z Moniką Bigoś z Kowalewa. Bez problemu natomiast wygrał swój bieg inny faworyt Marcin Raczkiewicz z Jarocina. Nie zawiedli również znani nam z poprzednich zawodów Hanna Grzybkowska, Teresa Kruska i Tomasz Olejnik.

A oto lista zwycięzców:

dziewczeta kl. IV 1000 m

1. Magdalena Konieczka (Żerków), 2. Magdalena Biernat (Godzieszyń), 3. Kinga Gąsiorowska (Opatówek), 4. Aleksandra Stankiewicz (Kotlin), 5. Dagmara Łysiak (Żerków)

chłopcy kl. IV 1000 m

1. Piotr Leśniewski (SP nr 7 Ostrów), 2. Zbysław Tolstoj (SP nr 1 Jarocin), 3. Rafał Stepien (SP Opatówek), 4. Krzaczkowski (SP Sławoszew), 5. Łukasz Antczak (SP Taczanów)

dziewczeta kl. V 1000 m

1. Marta Janiczak (SP Galewice), 2. Justyna Karcz (SP Żerków), Agata Nowak (SP Sławoszew), Hanna Garbarek (SP Jarocin), Halina Lisewska (SP Żerków)

chłopcy kl. V 1000 m

1. Marcin Juszcak (SP Lenartowice), 2. Marcin Nieckiński (SP Niedźwiec), 3. Andrzej Świerblewski (SP Żerków), 4. Paweł Kantorski (SP Żerków), 5. Patryk Syndradzki (SP Taczanów)

dziewczeta kl. VI 1000 m

1. Agata Kaczmarek (SP Żerków), 2. Marlena Demsa (SP nr 12 Kalisz), 3. Magdalena Stodolna (SP nr 4 Jarocin), 4. Weronika Smełtała (SP nr 7 Ostrów), 5. Małgorzata Ziętek (SP Raszków)

chłopcy kl. VI 1000 m

1. Adrian Krystkowiak (SP nr 4 Jarocin), 2. Waldemar Florczak (SP Kotlin), 3. Michał Paterek (SP Belic), 4. Łukasz Stachowiak (SP nr 5 Jarocin), 5. Arkadiusz Smolic (SP Osiek)

gorzata Fałaga (SP Sowina Błotna), 5. Dorota Świerblewska (SP Żerków)

chłopcy kl. VII - VIII 2000 m - młodzicy

1. Filip Kaczmarek (SP Żerków), 2. Maciej Wojciechowski (SP nr 7 Ostrów), 3. Maciej Antczak (SP Żerków), 4. Jarosław Szczepaniak (SP Cielczak), 5. Jacek Pietrzak (SP nr 5 w Jarocinie)

chłopcy kl. VII - VIII 3000 m - młodzicy

1. Marcin Raczkiewicz (SP nr 5 Jarocin), 2. Grzegorz Konieczny (SP Żerków), 3. Tomasz Gościński (SP Żerków), 4. Przemysław Leśniewski (SP nr 7 Ostrów), 5. Jacek Szymański (SP Jarocin)

juniorzy młodsi 2000 m

1. Hanna Grzybkowska ZSZ nr 1 Pleszew, 2. Anna Krawiec Kalisz, 3. Karolina Rakieć Kalisz,

juniorzy młodsi 3000 m

1. Michał Chałupniczak Września, 2. Marcin Grzegorowski Ostrów, 3. Leszek Paterek

juniorzy 2000 m

1. Teresa Kruska Kalisz, 2. Sylwia Krupa Krotoszyn, 3. Małgorzata Grembowska Pleszew

juniorzy 3000 m

1. Tomasz Olejnik Kalisz, 2. Adam Zaradny Ostrów, 3. Krzysztof Kłosowski Pleszew.

Punktacja drużynowa

1. SP Żerków 91 punktów
2. SP nr 5 w Jarocinie 44 punktów
3. SP nr 7 w Ostrowie 27 punktów

Wśród uczniów szkół średnich Ziemi Jarocińskiej najlepiej zaprezentowała się Joanna Idziaszek z ZSZ nr 1, która w biegu juniorek młodszych zajęła 9 miejsce, jednak o jedno za daleko, aby wejść do makroregionu.

Wielu wyjechało z Żerkowa z uśmiechem na ustach. Tym, którym się nie udało, zakręciła się łezka w oku. Są i tacy, którzy wyjeżdżali obiecując sobie wziąć się już od razu ostro do pracy, aby na drugi rok osiągnąć lepsze wyniki.

Roma Konieczna



Nagrody wręczał senator Stanisław Sikorski i burmistrz Żerkowa Janusz Jajczyk
FOTO Stachowiak

Pokonaliśmy 150 kilometrów, żeby dotrzeć do wszystkich „sołtysów”. Nasza trasa wiodła przez Prusy, Siedlemin, Wyszkę, Parzęczew, Częszczew, Wolicę Pustą, Stęgosz, Pawłowice, Chwałów, Dobieszczyne oraz ponownie Siedlemin. Nie wszystkie panie zastałyśmy w domu. Aby porozmawiać z sołtysami Wyszkę musieliśmy pojechać do Witaszyc, gdzie pracuje przy obieraniu cebuli. Dzieci „sołtyski” Stęgoszy skierowały nas do szkoły, gdzie ich mama jest sprzątaczką. Sołtysa Prus oderwaliśmy od codziennych prac koło domu. W Częszczewie trafiliśmy na pranie. Najmniej szczęścia mieliśmy w Siedleminie, dokąd musieliśmy wrócić, ponieważ nie zastałyśmy nikogo w domu. Wszystkie panie były zaskoczone naszą wizytą. Często nie chciały mieć zrobionego zdjęcia. Zwłaszcza, gdy były przy pracy. Ich „sołtysowanie” to właściwie praca społeczna. Cztery razy w roku zbierają podatki. Od uzyskanych pieniędzy mają niespełna cztery procent. Wszystkie mają swoje rodziny, obowiązki, pracę. Są zwykłymi kobietami.

Barbara Kaganek – sołtys Prus



„Fakt, że kobieta sprawuje funkcję sołtysa nieraz utrudnia działanie. Choć czasami łatwiej wejść, o coś zapytać, przełomować pewne sprawy. Może dlatego, że w urzędach z nami - kobietami czasami lepiej się obchodzi? Sołtysiem jestem już od pięciu lat. We wsi zawsze coś się dzieje. Ludzie przychodzą ze sprawami, które ich najbardziej nurtują. Często się żalą. Niedawno uroczystie oddaliśmy wodociąg. Byłam wiceprzewodniczącą społecznego komitetu na rzecz wodociągowania wsi. Wprawdzie dużo trzeba było się nachodzić w tej sprawie, ale jak widać z - rezultatem. Największą bolączką wsi jest brak telefonów. Jeden jest w SKR, ale z niego nie zawsze można skorzystać. Nie jest to niestety jedyny problem. Równie pilne sprawy to utrzymanie dróg, przystanków i zwiększenie kursów autobusowych. Jeśli coś przestaje funkcjonować - to ludzie najpierw przychodzą do mnie.”

Jadwiga Janiak – sołtys Wyszek

„W tej chwili załatwiam dla wsi telefon. Będą w najbliższym czasie. Z mieszkańcami nie ma trudności, wioska nie jest skłócona, przeciwnie - bardzo zgodna.



Nie jest też tak, żeby bez przerwy ktoś przychodził ze skargami. Często jeżdżę do urzędu w Kotlinie. Przy okazji przypominam o naszej drodze, a to i inne sprawy pilne się znajdują. Przecież trzeba zaznaczyć swoją obecność. Dlaczego zostałam sołtysiem? Zawsze lubiłam jeździć do gminy. Pomyślałam sobie więc, że skoro lubię przebywać między ludźmi, to dlaczego nie mogę się zgłosić i być sołtysiem, jeśli tylko ludzie mnie wybiorą. Większość poparła moją kandydaturę. Wydaje mi się, że kobiata jak najbardziej nadaje się na to stanowisko.”

Anna Kaczmarek – sołtys Pawłowice

„Już 22 lata jestem sołtysiem naszej wsi. Wcześniej - 12 lat - sołectwo prowadził ojciec. Podczas moich kadencji udało mi się doprowadzić do tego, że mamy światło, wodę, gaz, porządną drogę, i telefon w każdym domu. W czynie społecznym wybudowaliśmy dwa przystanki autobusowe. Praktycznie za wszystkim trzeba było dużo się nachodzić. Najwięcej zaś za tym, żeby autobus kursował do wsi. Byliśmy z tą sprawą nawet w Kaliszu. Zawsze się starałam, żeby to, co zamierzone było zrealizowane. We wszystkie inwestycje duży wkład włożyli mieszkańcy wsi. W tej kadencji chciałabym przeprowadzić rekultywację i utwardzenie żużlem 6 km dróg. Myślę, że przy dobrej współpracy z kierownikiem gospodarst

Na terenie Ziemi Jarocińskiej jest ich dziesięć nadzwyczajnego. Nie chcą się chwalić, że wieś nieje

Babskie

wa rolnego i burmistrzem moje marzenia się spełnią. Co z tego, że kobiata jest sołtysiem? Nigdzie już nie pracuję. Kiedyś prowadziłam punkt biblioteczny, pracowałam też w sklepie. W tej chwili jestem bardzo mocno zaangażowana w sprawy wsi. Ludzie raczej wiedzą, co należy do powinności sołtysa i nie zdarza się, żeby przychodzili z jakimiś drobiazgami. Do moich obowiązków należy - ogólnie mówiąc - pilnowanie porządku we wsi. Gdy zaczynałam pracę sołtysa,



więcej było czynów społecznych, np. porządkowanie przystanku w sobotę. Dziś, jak przywioza żużel, to ludzie też pomagają rozładować z samochodu, ale to nie tak jak kiedyś, że cała wieś pracowała. Jest to moja ostatnia kadencja.”

Eleonora Nehring – sołtys Wolicy Pustej

„Jestem sołtysiem od trzech miesięcy. Być może na odmianę wybrali kobietę, bo do tej pory funkcję tę pełnił zawsze mężczyzna. Czy to dobrze, dopiero się okaże. Zobaczymy, czy dam sobie radę z mieszkańcami. Niby mówią, że sobie poradzę. Teraz będę zbierała podatki. Rozplanowałam wpłacanie na trzy dni. Pani z gminy mi powiedziała, że jak nie dam sobie z tym rady, to mam po nią przyjechać i ona mi pomoże. Na zebranie poszłam, bo nie miałam wody w mieszkaniu. Akurat wybierano na nim sołtysa i jednogłośnie przegłosowano moją kandydaturę. Ja mówiłam ludziom, żeby wybrali młodszą osobę, bardziej nadawałaby się, ale nie chcieli mnie słuchać.



No i jestem sołtysiem - babą. Chciałabym też, żebyśmy we wsi mieli wreszcie świetlicę. W tej chwili mamy tylko wydzielony kącik w mieszkaniu prywatnym, które jest bardzo zniszczone. Przyjechał w tej sprawie wójt. Spisaliśmy protokół i będziemy teraz przerabiać tę salę.”

Teresa Płociennik – sołtys Stęgoszy

„Zadań i problemów mamy bardzo dużo. Wszystko jednak powiązane jest z finansami, bo wieś nie jest bogata. W naszej świetlicy jest dużo do zrobienia - w szkole też, choć należy już pod gminę. Właściwie nie wiadomo od czego zacząć.



GAZETA DLA PAŃ

Dariusz Kordek w „Gazecie”

Jestem kochliwy

Przez tydzień Dariusz Kordek gościł w Teatrze Państwowym im. Wojciech Bogusławskiego w Kaliszu. Grał tam główną rolę w sztuce Johna Osborne'a - „Miłość i gniew”. Korzystając z okazji zaprosiliśmy sławnego „przystojniaka” do redakcji „Gazety Jarocińskiej”. Tym razem z naszym gościem spotkała się tylko żeńska część zespołu redakcyjnego. Być może dlatego - Darek Kordek wydawał się być trochę zdenerwowany i chyba również stremowany.

Jak wyglądał początek pana drogi aktorskiej?

Do szkoły teatralnej zdałem za pierwszym razem, ale nie bez zastrzeżeń ze strony komisji. Byłem „pierwszy nad kreską” - jak się dowiedziałem kilka lat później w sekretariacie. Jak wyglądały te zastrzeżenia? Byłem za mało przekonujący dla komisji.

Po szkole teatralnej wybrał pan jednak estradę i piosenkę. Teatr spadł na plan dalszy. Dlaczego tak się stało?

Bardzo chciałem dostać się do teatru dramatycznego. Jednak na drugim roku, podczas egzaminu z piosenki, tak zaśpiewałem, że uznano to za dość duże wydarzenie. W szkole zaczęto mnie postrzegać jako kogoś, kto bardziej nadaje się na aktora estradowego, musicalowego niż dramatycznego. Zaraz po studiach otrzymałem propozycję od Andrzeja Strzeleckiego z Teatru „Rampa”. Grałem tam, a przede wszystkim śpiewałem przez trzy lata. Bardzo miłe wspominać pracę w „Rampie”. Dzięki niej zjeżdżałem „po światła”. Potem zafascynowało mnie „Metro”. Idąc na przesłuchanie do Józefowicza i Stoklosy miałem ogromną treść. W ciągu jednej nocy musiałem nauczyć się kilku piosenek. Przesłuchanie wypadło jednak pomyślnie, zaangażowano mnie i grałem tam przez cztery lata. W międzyczasie natomiast grałem w filmie, w serialu.

Czym był dla pana „Labirynt” oprócz tego, że przyniósł panu popularność?

„Labirynt”, przyniósł mi szczęście. Była to możliwość szerokiego zaist-

nienia dla aktora w ogóle nieznanego, poza tym - moja pierwsza praca w filmie.

Czy jest pan takim kobieciarzem jak w serialu?

Chyba nie. Raczej jestem podobny do Marka, który narodził się pod koniec filmu.

I naprawdę nie ma w panu nic z gwiazdorstwa?

Bycie gwiazdą w Polsce jest trudne i raczej niemożliwe. Nie ma u nas jeszcze statusu gwiazdy. Wiadomo, że, na przykład, Boguś Linda dostaje za film pół miliarda. Pozwala mu to na odseparowanie się od świata zewnętrznego, ale nie jest to jeszcze bycie gwiazdą w stylu Hollywood. Nie jestem gwiazdą, normalnie chodzę po ulicy, jeżdżę taksówkami, każdy w sklepie może mnie zaczepić. To jest męczące. Chciałbym mieć swoją prywatność.

Czy to, że jest pan przystojny, pomaga panu?

Przeszkodziłoby mi to przy egzaminach do szkoły teatralnej. To był jeden z zarzutów: taki ładny i tak wysoko mówi. Potem jednak faktycznie pomogło - zarówno w kontaktach z kobietami, jak i z mężczyznami. Wygląd zewnętrzny jest dla mnie bardzo ważny. Uważam, że takie są oczekiwania również publiczności. Dlatego dbałość o to, jak wyglądam, traktuję jak obowiązek zawodowy i dlatego też chciałbym autoryzować wykonywane w czasie naszej rozmowy zdjęcia. Zawsze je autoryzuję lub po prostu jeżdżam ze swoimi zdjęciami.

Jaki wpływ ma pana wygląd na stosunki z kobietami? Czy ulega panu każda kobieta, czy też może właśnie dlatego, że jest pan przystojny, odniósł pan jakąś sercową porażkę?

Jeżeli chcę się z kimś zaprzyjaźnić i z kimś być blisko, to na pewno nie używam do tego swojego aktorstwa. Ważniejsze są wtedy rzeczy, które wynikają z wnętrza człowieka, a nie jego powłoka zewnętrzna. Wtedy ulegają nie tylko kobiety, również mężczyźni.

Co łączyło pana - lub łącz - z Edytą Górniak?

Traktuję ten temat jako prywatny i niechętnie o nim mówię. Tym bardziej, że gazety rozdmuchały sprawę podając wiele nieprawdopodobnych, wyssanych z palca informacji i faktów, które nigdy nie miały miejsca. Wolalbym o tym nie mówić.

Nasze Czytelniczki chciałyby jednak na pewno znać prawdę i dowiedzieć się tego właśnie od pana.

Łączyło nas bardzo dużo i wciąż jesteśmy naprawdę dobrymi przyjaciółmi. Dobrze się rozumiemy. Tak się jednak ułożyło, że nie jesteśmy - i nie możemy - być razem.

Jakie cechy charakteru ceni pan w kobietach najbardziej?

Cenię najprostsze i zarazem najważniejsze rzeczy: szczerość, uczciwość, otwartość.

Jakie są pana wady?

Kobiety wytykają mi egocentryzm. Czasami brakuje mi pewności siebie i cierpliwości. Poza tym jestem bardzo kochliwy!

Czy jest pan związany z kimś na stałe?

Nie.

Lubi pan więc związki przelotne?

Można być z kimś przez całe życie w sposób stały, na przykład psychicznie, a wcale nie trzeba mieszkąć z nim w jednym miejscu, w jednym pokoju. Muszę powiedzieć, że ja po prostu lubię ludzi.

Jakie są pana plany zawodowe?

Chcę zagrać kilka ról w teatrze dramatycznym. Walczę również o rolę w filmie. Być może zagram w „Ogniem i mieczem”, w reżyserii Jerzego Hoffmana.

Chciałby pan grać u takich reżyserów jak Kieślowski?

Interesują mnie wszystkie dobre propozycje. A Kieślowski na pewno do nich należy. Zdaje sobie jednak sprawę, że jestem inaczej kojarzony i muszę jeszcze dużo popracować, żeby brali mnie pod uwagę Kieślowski czy Zanussi.

Czy to prawda, że po tym, jak wystąpił pan w reklamie, zmniejszyła się ilość propozycji?

Aktorzy zawsze występowali i będą występować w reklamie.

Jakie są profity z tytułu reklamy? Ile spektakli musi pan zagrać, żeby zarobić tyle samo?

Na przykład w „Metrze” (dobrze opłacany) muszę zagrać 50 razy(!). To jeszcze nic. Na świecie, na reklamówkach aktorzy zarabiają tyle, że przez rok mogą potem czekać spokojnie na następną propozycję. W Polsce trzeba robić wiele rzeczy, by móc egzystować...

Na przykład rozbierać się w filmie. Pan by się rozebrał?

Pozdrawiam
Serdecznie wszystkie
Czytelniczki i czytelników
Gazety Jarocińskiej
Janina 2-03-95 Dariusz Kordek

Jeżeli rola by tego wymagała - tak. Również dla dobrej roli poddałbym się charakteryzacji i zerwał z dotychczasowym image'em dobrze wyglądającego amanta.

W kaliskim spektaklu gra pan inną niż do tej pory rolę agresywnego facecia...

Lubię zaskakiwać ludzi. Nie lubię się powielać. Jestem w trakcie przygotowań recitalu teatralnego. Zamierzam nagrać materiał na płytę z Romkiem Lipko i Andrzejem Mogińskim.

Chciałby pan nagrać płytę z Edytą Górniak?

Myśleliśmy o tym już dwa lata temu i cały czas jest to temat aktualny. Trudno jednak zrobić duet - muzykę i tekst dla dwóch tak różnych wykonawców.

Jak zachęciłby pan naszych Czytelników do obejrzenia spektaklu, w którym występuje pan obecnie w Kaliszu?

Spektakl jest ciekawy - można się pośmiać i popłakać. Melodramat, ale głęboki melodramat. Za każdym razem daję z siebie wszystko.

O czym marzy Dariusz Kordek?

O tym, żeby zagrać w amerykańskim filmie i to z Michelle Pfeiffer.

Đziękujemy za rozmowę.



Darek Kordek oblegany przez nasze młodsze koleżanki - redaktorki szkolnych gazetek
Fot. A. Czernieko

Co w modzie piszczy?

Całkiem niepostrzeżenie zapukała do nas wiosna. Chociaż na tę kalendarzową przyjdzie jeszcze poczekać, to jednak prawdziwy wiosenno-letni nastrój zapanował na Poznańskim Tygodniu Mody, który odbywał się w dniach 28.02 - 3.03 w ramach Targów Artykułów Konsumpcyjnych.

Było na co popatrzeć i co podziwiać. Codziennie na pokazach swoje kolekcje prezentowali mali i wielcy polskiej mody. Warto wspomnieć o kolekcjach Jerzego Antkowiaka i Grażyny Hasse, a także propozycjach „Baccary” czy „Ahlers Poland” - jedynego w Polsce licencjonowanego producenta odzieży męskiej „Pierre Cardina”.

Targom towarzyszyły też liczne spotkania i konkursy, m. in. dla projektantów i krawców - o „Srebrną Pętelkę” czy dla modelek i modeli - „Debiuty Wiosny '95”.

Jedną z najciekawszych konferencji było spotkanie z **Jadwigą Komorowską**, redaktorem naczelnym kwartalnika „Moda Top”. Odkryła ona tajemnicę interesującą każdą kobietę: **co będzie modne w nadchodzącym sezonie wiosenno - letnim.**

Wielki boom

Warto już teraz przejrzeć szafę i pozmienić nieco naszą garderobę, ponieważ po czasach królowania wygodnych „szmat”, na arenę znów wraca **wyrafinowana, kokieterijna elegancja**. Kobiecość, czar i wytworność to nowy wielki boom na pokazach światowych kreatorów mody.

Na co dzień i od święta

Do łask wracają zatem **sukienki**. Najlepiej, gdy przypominają nieco hałeczki lub zwiewną koszulkę na cieniotkich ramiączkach. Takie sukienki można nosić jedna na drugą lub zestawiać z bluzkami, golfami itp. To jednak propozycja dla młodych, zgrabnych dziewcząt. Kobiętom dojrzałym również przyda się przynajmniej jedna sukienka w szafie. Może to być sukienka portfelowa czy też smizjerka, najważniejsze, by dobrze pokazała sylwetkę. Wąska talia, ramiona podkreślone okrągłą poduszczką (nie kwadratową), awangardowa długość do kolan lub lekko za kolana - to nada klasy każdemu

wzorowi. Panie o długich, smukłych nogach nie muszą się tak bardzo martwić tą długością - nawet wielcy projektanci tacy jak Gaultier, Delacroix i Lagerfeld nie rezygnują z mini ledwie zaślaniającego biodra, a zatem można je nosić bez obaw.

Do pracy

Drugim ważnym elementem naszej garderoby (zwłaszcza jako strój do pracy) pozostają **kostiumy**. Tutaj proponuje się trzy warianty. Pierwszy to styl inspirowany latami 60. i ubiorami Jackie Kennedy: dopasowany krótki żakiet i wąska spódniczka. Czasem spódnica jest rozkloszowana i uszyta z powiewnego materiału - połączenie sztywnej elegancji i żartobliwej kokieterii. W drugim wydaniu żakiet jest o wiele dłuższy, a spod niego wystaje tylko kilka centymetrów wąskiej spódniczki. Miły i wygodny okazał się z pewnością też wariant trzeci - połączenie żakietu ze spodniami, zwane spodniem. Jeśli jednak zdecydujemy się na spódnice, to muszą być one wąskie i wykończone mankietem albo inspirowane modą Marleny Dietrich i Greta Garbo - proste i szerokie z miękką układającą się lub powiewnego materiału.

Talia osy

Te połączenia chyba zawsze były nam miłe i z przyjemnością wróćmy do nich jako nowinek w nadchodzącym sezonie, trzeba tylko pamiętać o paru jeszcze szczegółach. Tym razem pod żakiet nie zakładamy bluzek, ale konieczne **gorsety**. Niestety, niezbyt miła wiadomość dla łakomczuchów - obowiązują talia osy, dlatego gorsety mamy ścisnąć do utraty tchu wzorem Scarlett z „Przemienięcia z wiatrem”. Jeżeli upieramy się przy bluzkach pod żakiet, to mają one osłaniać tylko biust, ponieważ w nadchodzącym sezonie trzeba będzie pokazywać jak najwięcej ciała. Dlatego wszelkie dekoltu będą mile widziane. I tutaj już niewiele ze skutków naszego łakomstwa się ukryje. Trudno. Do wiosny i lata pozostało jeszcze trochę czasu, może więc uda się zgubić kilka tych nieszczęsnych kilogramów.

Coś na głowę? Czemu nie!

Jeśli już o elegancji mowa, to nie sposób nie wspomnieć o pięknych **kapeluszach** i uroczych kapelusikach, które przewijały się przez większość dobrych kolekcji. To one dodawały sztyku kreacji i stanowiły ich najlepsze dopełnienie. Może warto się do nich znowu przekonać?

Uwaga - błyszczymy!

A teraz kolejna nowość! Po okresie bezwzględnej panowania naturalności i ekologii w propozycjach mist-

rzów pojawia się **sztuczny błysk**. Dzięki nowym tkaninom (np. plasek, atlas, lurex) mamy błyszczeć od rana do nocy. Dlatego na pokazach targowych pojawiły się bardzo kobiece króciutkie trence ze srebrnego winylu lub czarnego lakieru i - proszę mi wierzyć - to robiło wrażenie. Cóż, nie każdy może mieć ochotę aż tak błyszczeć, ale zaleca się dodawać fragmenty pająków lub innych połyskliwych materiałów na mankiety czy kołnierzyki.

Ta sama zasada sztucznego błysku obowiązuje też **dobadki** - torebki, buty i paski (raczej wąskie, podkreślające talie) mają kusić polskim winyłu i lakieru lub wytwornymi krokodylę skóry. Co do butów, to trzeba koniecznie zaopatrzyć się teraz w szpilki, zwłaszcza do kostiumów. Koniec z wygodnymi traperami i „reblami”. Teraz kobieta ma być elegancka od głowy do stóp. Co ciekawe, na jesień - zimowy sezon wspomina się o odważniejszych propozycjach o łączeniu butów na szpilce z grubymi wełnianymi lub bawełnianymi rajstopami, a nawet z wywiniętymi skarpetkami. Cóż, zobaczmy, co czas przyniesie.

Oto najnowsze trendy światowej mody, która jak widać potrafi być kapryśna i zmieniać się z sezonu na sezon. Nie namawiam teraz pań w żadnym wypadku do całkowitej zmiany garderoby. Mimo tych nowinek moda pozostaje przecież połączeniem różnych stylów i możemy wybierać z nich to, co nam odpowiada. Może jednak zastanówmy się trochę nad tymi propozycjami i pomyślimy o odświeżeniu naszych wypróbowanych, ale już trochę opatrzonych ciuchów.

Iwona Kasprzak

Jaka jesteś?

1. Gdy podoba Ci się mężczyzna:

- A Okazujeś mu to
- B Ukrywasz to starannie
- C Nie tylko nie okazujesz tego, ale podkreślasz, że nie robi na Tobie wrażenia

2. U partnera najbardziej wzruszają Cię:

- A Jego cechy kobiece
- B Jego cechy męskie
- C Jego słabości

3. Po sprzeczce z partnerem:

- A Analizujesz powody i wyciągasz wnioski na przyszłość
- B Jesteś wyniosła i nieprzejednana
- C Czujesz się urażona i zamykasz się w sobie

4. Dobrze czujesz się gdy:

- A Jesteś kochana
- B Wzbudzasz lek
- C Jesteś podziwiana

5. Jaka pochwała sprawia Ci największą przyjemność?

- A Prawdziwie piękna!
- B Jaka zdolna!
- C Ma wielkie serce!

6. Najbardziej odpowiada Ci styl:

- A Marilyn Monroe
- B Catherine Deneuve

C Greta Garbo

7. Bywasz niezadowolona z siebie:

- A Bardzo rzadko
- B Czasami
- C Nigdy

8. Nie bardzo potrafisz cieszyć się życiem:

- A To nieprawda
- B Czasem
- C To prawda

9. Dążysz do sukcesu:

- A Pewnie
- B Szybko i twardo
- C Jaki sukces?

10. U innych drażni Cię najbardziej:

- A Małostkowość
- B Brak skrupułów
- C Obmowa

Najwięcej odpowiedzi A:

Masz pogodnie usposobienie i silny charakter. Jesteś otwarta i optymistycznie nastawiona do świata. Twój urok osobisty wynika z połączenia czułości i miłośności. Przez mężczyznę jesteś postrzegana jako uosobienie kobiecości. Znasz siebie i jesteś świadoma swojej mocy. Nie wykorzystujesz jej jednak, by manipulować innymi. Dzięki swemu charakterowi umiesz zwrócić na siebie uwagę i utrzymać mężczyznę przy sobie.

Potrąfiś cieszyć się życiem.

Najwięcej odpowiedzi B:

Jesteś stanowcza i pewna siebie. Pozwala Ci to być dobrym organizatorem i obowiązkowym pracownikiem. Niestety, musisz uważać, by nie przejmować męskich cech charakteru. Twoja pewność onieśmiela innych. Jesteś wymagająca, ale przede wszystkim wobec siebie. Dajesz poczucie bezpieczeństwa. Twój partner może na Ciebie liczyć. Potrafisz być bardzo kobieca, ale tylko wtedy, gdy czujesz się pewnie, inaczej odgradzasz się murem i zamykasz się w sobie.

Najwięcej odpowiedzi C:

Jesteś ciepłą marzycielką, choć często to ukrywasz. Masz dwójaką naturę. Lubisz być podporządkowana, choć czasem lubisz też rządzić. Cechuje Cię pragnienie stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. W stosunku do partnera jesteś bardzo opiekuńcza, trudno jednak zdobyć Twoje zaufanie. Jesteś bardzo wrażliwa, łatwo Cię urazić. Pod maską pewności siebie ukrywasz nieśmiałość. Tęsknisz do epoki, w której kobiety zajmowały się wyłącznie dziećmi i domem. Lubisz, gdy partner Tobą kieruje i jest za Ciebie odpowiedzialny.



SALON KOSMETYCZNY Moniki Berlak

Jarocin, ul. Wrocławską 3
poleca usługi w zakresie:

- kosmetyki leczniczej i upiększającej
- makijażu ślubnego i okolicznościowego (także w domu klientki)
- solarium (dla młodzieży uczące się niższa)

Wszystkiego najlepszego!

Hej Kobitki, Dzierlatki, Dziolchy, Dziewczyny!
Zc względu na Wasze „międzynarodowe imieniny”,
My, Wasi oddani koledzy z „Młodych Gazety”,
Bez względu na Wasze wady i zalety
Życzymy Wam, Kochane i Mile
Życia obfitego w krotochwile,
Pociechy z nas plemienia mężczyzn
I mnóstwa nieodzownych dziś pieniędzy.
Podtrzymujcie też swe krasne lica,
Abyśmy zauroczeni patrząc na Wasze oblicza
Mogli wielbić Was nie tylko od święta
Nasze Drogie Kochane DZIEWCZĘTA!
Męska część młodych pismaków

★ ★ Copyright by JERRY ★ ★

Prawdziwe oblicza profesorek

W szkole z reguły poważne, surowe, wydają się wręcz nieprzystępne. Wiadomo jednak, że serce kobiety nie jest z kamienia. Jej prawdziwe oblicze jest inne. Jakie więc są prawdziwe panie profesorki w wyobraźni uczniowskiej? Przeprowadziłyśmy rozpoznanie wśród uczniów jarocińskiego I.O. Dla dobra wypowiadających się, zachowaliśmy ich anonimowość.

Z gospodynią domową kojarzyła się przede wszystkim prof. Teresa Orchońska. Powody były różne. W szkole uchodziła za jedną z najbardziej surowych nauczycielek. Na lekcjach panuje prawdziwy rygor. Jak w dobrze zorganizowanym obozie. Wychowankowie uważają więc, że skoro całą energię wyladują w pracy, to w domu zamienia się w anioła. „Myślę, że po powrocie do domu prof. Orchońska włącza gramofon lub radio i relaksuje się przy muzyce lat 60-tych. Długo odpoczynek to jednak nie dla niej. Wkrótce zabiera się do pracy w kuchni. Jej posiłki są bardzo wykwintne. W domu panuje oczywiście wzorowy porządek. Tajemnicą też chyba nie jest, że kwiaty to jej miłość. Jednym z nieodłącznych zajęć pani profesor jest też układanie wyjątkowo trudnych zadań na „imprezy” (czyli sprawdziany). Według mnie jej ulubionym programem jest „Link Journal” oraz jak przystało na prawdziwą domatorkę „Kawa czy herbata”. Za gospodynię domową przedstawiciele młodzieży licealnej uznali również profesorów Elżbietę Krzak (rusycystka) i Teresę Zarycką (polsonistka).

W kategorii kobiety sukcesu najczęściej wymieniano germanistkę (Deutschlehrerin) - prof. Annę Link-Oleksy. „To jest kobieta, która wie, czego chce. W tym, co robi, jest na pewno niepokonana. Próbowaliśmy kiedyś zagaić ją naprawdę rzadkim słówkiem. Bezskutecznie.” Sama pani profesor nieskromnie chwali się, że tylko tak dobrze potrafi tłumaczyć. Pomimo raczej drobnej postury, już z daleka widać, że tkwi w niej jakiś nadzwyczajny

temperament i talent. Z kobietą interesu kojarzono też prof. Barbarę Adamkiewicz. „Wydaje się, że jest wciąż znużona prowadzeniem lekcji. To nie dla niej. Kiedy patrzę na nią, widzę ją przede wszystkim za kierownicą jej dwulitrowej Sierry (z w(y)tryskiem) i piskiem opon na zakręcie” - opowiada z przejęciem wychowanek.

Kolejne pytanie, które zadaliśmy licealistom, dotyczyło kobiety silnej, dominującej. Jednogłośnie zwyciężyła prof. Anna Mettler. Być może przyczynił się do tego fakt, że pracuje w jednym miejscu z mężem. Uczniowie mogli więc poczynić ciekawe obserwacje. Jeden z maturzystów tłumaczył: „Zaczynijmy od tego, że pani profesor dominuje nad mężem wzrostem. Przeważnie też to ona wysiada z samochodu od strony kierowcy. Poza tym jest energiczna i zdecydowana. Możliwe, że w domu panuje większe równouprawnienie.

Profesor Małgorzata Owczarzak została doceniona przez uczniów jako najlepsza kucharka. W szkole zawsze opiekunka i troskliwa. „Zna się doskonale na świecie roślin, wie zatem jak dobierać przyprawy i poprawić smak dania” - stwierdził uczeń III klasy.

8 marca

Czy wiesz, że...?

8 marca - Dzień Kobiet. Według zwyczajów mężczyźni w tym dniu składają hołd swoim żonom, girl-friendom, koleżankom z pracy, itd. Od czasów, kiedy feministki gorąco walczyły o swe prawa, wiele się zmieniło. Jednak nie wszędzie. Może więc, drogie panie, w Polsce nie jest aż tak źle?

Czy wiesz, że... w Pakistanie podczas rozprawy sądowej wystarczają zeznania jednego świadka płci męskiej. Jeżeli jednak zeznaje kobieta, to musi znaleźć drugą koleżankę do potwierdzenia własnych słów. W tym samym kraju różnica pomiędzy zdradą małżeńską a gwał-

tem jest bardzo płynna. Kobieta, która złoży skargę o gwałt, powinna być bardzo ostrożna. Może bowiem zostać oskarżona o zdradę, jeśli okaże się, że niezbyt energicznie się broniła i właściwie to zgodziła się na zgwałcenie.

Czy wiesz, że... w Japonii kobiety nie mają właściwie szans na karierę zawodową. Co prawda wiele z nich kończy studia, ale później na prawie dwudziestokrotnie mniejszą możliwość podjęcia pracy. Poza tym w japońskich firmach panuje przekonanie, że kobieta powinna pracować tylko do 25 roku życia. Później powinna wyjść za mąż. Jeśli tak nie zrobi, to i tak zostanie zwolniona około trzydziestki.

Czy wiesz, że... w 1900 r. w Holandii zaczęła działać feministyczna grupa o nazwie „Dolle mina”. Była to intensywny zapach tulipanów masowo hodowanych w tym kraju wpłynął na odwagę, a właściwie brawurę Holenderek. Walcząc o swe prawa, były zdolne posunąć się do każdego kroku. Zaczęły dość skromnie - od gwizdania na mężczyzn (dotąd działo się odwrotnie). Później doszło do porwań panów prosto z ulicy, najeżdżu na męskie szkoły i internaty, wreszcie masowa okupacja barów tylko dla mężczyzn. Żeńskie partyzantki z „Dolle mina” doprowadziły nawet do blokady publicznych toalet, które przeznaczone były wyłącznie dla panów. W końcu jednak dopięły swego.

Czy wiesz, że... anaboliki (środki dopingujące stosowane przez sportowców dla zwiększenia masy mięśni) są pochodnymi męskich hormonów płciowych, głównie testosteronu. Tymczasem panie zażywające te środki są narażone na przyszłe następstwa. Dochodzi do zwiększenia popędu płciowego (no, to może nie jest jeszcze takie przykre), zmniejszenie biustu, zaniku menstruacji. Kobiety - sportsmenki stają się mniej atrakcyjne i przede wszystkim mniej kobiece.

Czy wiesz, że... iedeałem mężczyzny dla Amerykanek nie jest wcale bogaty bankier, intelektualista czy biznesmen. Romantyczność i czułość są jej najważniejsze. Liczy się głównie mężczyzna dobrze zbudowany i cieszący się powszechnym szacunkiem. Nie jest to skomplikowana osobowość, ale coraz trudniej znaleźć takiego kandydata na męża w Ameryce. Kobiet niezamężnych jest tam znacznie więcej niż wolnych panów. Dlatego, aby złożyć sobie męża lub przynajmniej boy-frienda, Amerykanki muszą się nieźle postarać. Dla własnego dobra muszą przejawiać więcej inicjatywy niż mężczyźni. W polskim społeczeństwie też dominują liczebnie kobiety. I co Wy na to, drogie panie?

JERRY



Wszystkim Paniom kolorowych dni



**Graj w kolory z PKO
Tylko u nas kolorowe kredyty**

PKO BP Oddział w Jarocinie

*Naszym
dziewczynom*



Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe
"INTER-ELKAN" Sp. z o.o.
63-200 Jarocin, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 47-26-17



dużo uśmiechu

i



pogody ducha

Ostatnimi czasy wróżki cieszą się wielkim powodzeniem. Niemal w każdej gazecie można znaleźć ogłoszenie osoby zajmującej się wrózeniem, powstają także salony wróżb. Taki właśnie salon: „Centrum Wróżby” istnieje od listopada ubiegłego roku w Poznaniu. Pracują tu trzy wróżki: Bogumiła Biskupek, Hanna Pawlicka oraz Aurelia Szymaszkiewicz. Mówi się, że są to najlepsze wróżki w Poznaniu...

Z wizytą u wróżki

Dlaczego powstało „Centrum Wróżby”? Zwykle wróżki przyjmują u siebie w domu.

„Centrum Wróżby” powstało z inicjatywy Aleksandry Lewandowskiej, która stworzyła nam w ten sposób wspaniałe miejsce do pracy. Wcześniej przyjmowałyśmy klientów w domu, ale tam nie miałyśmy tak komfortowych warunków. Aby dobrze po wróżce trzeba mieć spokój, możliwie skoncentrowania się, a w domu różnie bywa - a to obiad się gotuje, ktoś zadzwoni, dziecko przeszkodzi... Klient, który przychodzi do naszego centrum wie, że to miejsce jest stworzone specjalnie dla niego. Tu nie czuje się intruzem.

Ostatnio coraz częściej mówi się o wróżkach. Czy rzeczywiście zapotrzebowanie na wasze usługi zwiększyło się?

Chyba nie. Zapotrzebowanie na wróżki było zawsze, teraz jednak otwarcie się o tym mówi. Kiedyś było nie do pomyślenia, aby ogłaszać się w gazetach. Wróżki były prześladowane.

Kto może zostać wróżką?

Wróżka niestety nie może być każdy. Sztuki wrózenia można się nauczyć, ale trzeba mieć jeszcze to „coś”. Trzeba też kochać karty.

W Warszawie organizowane są specjalne kursy kształcące wróżki. Czy osobę kończącą taki kurs można nazywać wróżką?

Niestety nie. Nikt w ciągu kilku tygodni czy nawet miesięcy nie jest w stanie zgłębić tego, co kryje się w kartach. Mówi się, że wróżka jest „dobra”, gdy wrózeniem zajmuje się ponad 10 lat. Na wróżce spoczywa wielka odpowiedzialność. Ktoś, kto nie poznał wszystkich tajników wrózenia, może narobić więcej szkody niż pożytku.

Jak doszło do tego, że zaczęły panie wróżki?

Aurelia od dawna interesowała się tarotem, przez wiele lat poznawała jego tajniki. Potem zajęła się numerologią i I-ching, czyli wrózeniem z moment. Hania nawet nie pamięta, kiedy nauczyła się wróżać, gdyż miała z tym styczność od dziecka. Jest córką słynnej wróżki Samanty. To właśnie ona przekazała jej swą wiedzę. Hania wróży z trzech talii kart i zajmuje się astrologią. Bogusia już w szkole średniej wróżyła z kart. Kiedyś na ulicy zaczęła ją Cyganka i powiedziała, że będzie wróżyczą z ręki. I rzeczywiście.

Kto najczęściej korzysta z waszych usług?

Są to głównie kobiety, ale przychodzą także mężczyźni. Naszymi klientami są bogaci i biedni. Przychodzą też znane osobistości, te jednak wolą się nie pokazywać publicznie i proszą o wizytę w domu. Ludzie, którzy korzystają z naszych usług, mają różne problemy. Czasem są one bardzo poważne, a czasem zupełnie błahie. Szukają u nas pomocy i wsparcia. Chcą się po prostu wygadać. Nierzadko pełnimy więc funkcję psychoanalityka.

Czy nie przytłacza was ciężar codziennych problemów i nieszcześć?

Jesteśmy nastawione na dobro. Szybko zapominamy o tym, co widziałysmy w kartach. Każda z nas ma swój dom, swoje problemy...

Czy wróżka zawsze mówi wszystkim, co widzi w kartach?

Zazwyczaj tak, ale na początku wróżby zawsze pytamy, czy dana osoba chce wiedzieć wszystko. Zdarza się, że klient prosi, aby powiedzieć mu tylko o pozytywnych rzeczach, gdyż nie chce znać przykrych. Niestety w kartach częściej wychodzą złe nowiny. Zadaniem wróżki jest pokazanie problemu, ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem, ale od osoby, której wróżymy zależy czy skorzysta z naszych rad, czy nie.

Jak ludzie reagują na to co jest zapisane w kartach?

Bardzo różnie. Niektórzy przyjmują to bardzo spokojnie, inni, jeśli do-

wiadują się rzeczy, które nie są po ich myśli, stają się aroganccy i agresywni. Wszyscy chcieliby usłyszeć, że czeka ich wspaniała przyszłość. Jeśli wróżka mówi o złych rzeczach uważają, że kłamie. Zdarza się, że osoba, która nie może pogodzić się z tym co usłyszała idzie do każdej z nas po kolei, by... usłyszeć to samo.

Ludzie nie zawsze są pewni, czy wróżka mówi prawdę. Czy wystawia się was „na próbę”?

Tak, bardzo często. Najczęściej kobiety - mówią, że nie mają męża i dzieci, a tymczasem w kartach dokładnie widać, że jest inaczej. Przyznają się do rodziny na końcu wróżby.

Czy wróżka może zadawać pytania?

Tak, czasem układ kart nie jest do końca jasny i wróżka aby się upewnić może o coś zapytać. Jest to zupełnie normalne, choć ludzie uważają, że na podstawie ich wypowiedzi wymyślamy sobie wróżbę.

Jak często można korzystać z usług wróżki?

Musi minąć co najmniej 7 dni od ostatniej wizyty. Wróżka powinna zapomnieć o tej osobie, by się w jakiś sposób nie sugerować. Są osoby, które popadły w swojego rodzaju nałóg i odwiedzają nasz salon bardzo często. Są też takie, które przychodzą co jakiś czas.

Czy przed pójściem do wróżki trzeba się jakoś przygotować?

Osoba, która idzie do wróżki musi wiedzieć czego się chce dowiedzieć. Pierwsza wizyta jest zwykle bardzo stresująca, towarzyszy jej lęk przed tym, co się usłyszy. Dobrze jest sporządzić sobie listę pytań, na które oczekuje się odpowiedzi. Ale przede wszystkim trzeba chcieć iść do wróżki. Jeden seans trwa około godziny.

Lepiej się wróży kobietom czy mężczyznom?

Nie ma żadnej różnicy. Najlepiej wróży się osobie, której się nie zna, nie wie się nic o jej problemach. Wtedy mamy większą pewność, że nie sugerujemy się tym, co już wiemy.

Jaki będzie ten rok?

Niestety nie będzie najłatwiejszy...

Czy zbliża się koniec świata?

Są pytania, których się nie zadaje. Faktem jednak jest, że w 1999 roku rozpoczyna się era Wodnika, która ma przynieść wiele nowego.

Rozmawiała Agnieszka Pilarczyk

Osoby, które chciałyby skorzystać z wizyty wróżek odsyłamy do „Centrum Wróżb”, tel. (0-61) 66-59-99

Jakie mogą być kobiety?

Gwiazda

Jest wysportowana i dynamiczna. To zwyciężczyni. Bije mężczyzn na ich własnym terenie. Może rozpylić się w uśmiechach, ale nie dajmy się jej zwieść - jest zbyt sprytna. Potrafi wykorzystywać swoją słodycz i czar, aby zwyciężyć. Dzięki swoim wybitnym zdolnościom zwykle zachodzi bardzo wysoko.

Muza

Jest piękna, ale trzyma się od innych na dystans i nie pozwala łatwo do siebie się zbliżyć. Otoczona jest aurą tajemniczości, przez co skłania artystów i poetów do marzeń i tworzenia. Miłość do niej pozostaje zawsze platoniczna. To istota zbyt odległa, by można ją było osiągnąć.

Niewinność

Delikatna i sentymentalna, bywa rozczulającą naiwna. W życiu byłaby najlepiej księżniczką, chociaż czasami można spotkać też takie sekretarki. Lubi śnić na jawie, a przez całe życie czeka na wymarzonego księcia z bajki.

Kobieta pechowa

To prawdziwy lekkoduch - jest rozgarnięta i nierozważna. Zapomina

o mleku na gazie, gubi parasolki, zawsze się myli i o wszystkim zapomina. Śmieje się zwykle wtedy, kiedy nie trzeba, mówi zbyt dużo, a poza tym powie zawsze coś, czego w tym wypadku nie należało mówić. Jest sympatyczna, szlachetna i spontaniczna.

Kura domowa

Kocha dom. Jest macierzyńska i uśmiechnięta. Umie i lubi zajmować się gospodarstwem domowym, a często wyśmienicie gotuje. Zwykle nie mówi o niczym innym, jak tylko o swoich dzieciach, które uwielbia. To kobieta wierna. Potrafi uczynić mężczyznę szczęśliwym.

Kobieta fatalna

Jej piękności nikt nie może się oprzeć. Bywa olśniewającą tancerką z nocnych klubów lub gwiazdą piosenki. Lubuje się w oryginalnych ubiorach, biżuterii i perfumach. Uwielbia uwodzić, ale ci, którzy ulegają jej niepokojącemu czarowi, są zgubieni. Jest nieprzewidywalna.

Amazonka

To mężczyzna o kobiecych kształtach. Ma zdolność przewódce, wiec

potrafi rządzić w grupie. Zawsze walczy za wielkie ideały. Zależy jej bardzo na niezależności, dlatego żyje często z dala od swojej rodziny, w samotności. To wielka piękność.

Kobieta - uczona

Jest bardzo wykształcona. Przeczytała wszystkie książki i była na wszystkich spektaklach. Zawsze jest z wszystkim na bieżąco. O sobie mówi mało, a do ludzi odnosi się z dużą rezerwą. Ma klasę.

Iwona Kasprzak

Sklep Odzieżowy Lucyny i Krzysztofa Golińskich

Jarocin, ul. Wrocławska 43

POLECA

- bogatą ofertę odzieży wiosennej dla pań i panów
(kurty skórzane, bluzki, spodnice, spodnie)
- kosmetyki

Jedyny w Jarocinie
punkt obciążania guzików

PANTOFELEK DLA TWOJEJ KSJĘŻNICZKI

SKLEP OBUWNICZY
"KASMAN"
JAROCIN, RYNEK 21

*Wszystkim Paniom życzymy
bajkowych dni*



(77/95)

MB Mroczek

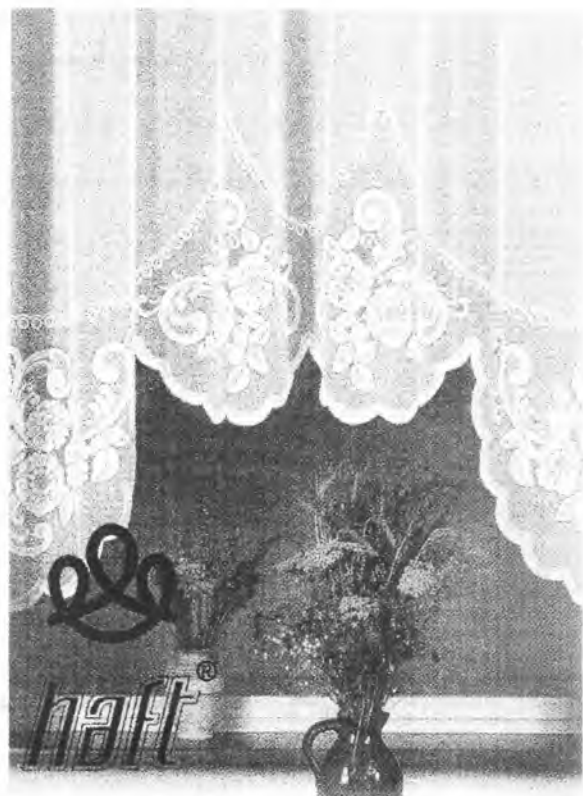
**FIRMA JUBILERSKA
JAROCIN, RYNEK 10**

- DRZEWKO SZCZĘŚCIA
- ALABASTER
- FIGURKI PORCELANOWE
- ZŁOTO, SREBRO
- ZEGARY, ZEGARKI, BUDZIKI



**TYLKO W NASZYM SKLEPIE
ZŁOTY PIERŚCIONEK
NA SZCZĘŚCIE**

NASZYM KLIENTKOM DUŻO SZCZĘŚCIA



„Wszystkim Paniom z okazji 8 marca najlepsze życzenia, by świat oglądany przez Wasze okna był zawsze piękny i kolorowy, a nasze firanki tworzyły jedyny w swoim rodzaju niepowtarzalny nastrój Waszego mieszkania”.



*Fabryka Firanek i Koronek "Haft" sa
Kalisz, ul. Złota 40
tel. 760-01 do 07*

FIRMA HANDLOWA

eL Jot

zaprasza
do salonu odzieżowego
Jarocin, Rynek 22
na zakupy
**z nowej kolekcji
konfekcji wiosennej**

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 do 18.00
w soboty od 10.00 do 14.00

PAWILON HANDLOWY

Jarocin, ul. Paderewskiego 6/8 (obok złotnika)

OFERUJE

**PEŁEN ASORTYMENT FIRAN,
OBRUSÓW,
BIEŻNIKÓW I SERWETEK**

ATRAKCYJNE CENY
NAJWIĘKSZY WYBÓR

*Z okazji Dnia Kobiet
wszystkim Klientkom
składamy serdeczne życzenia*

ZAPRASZAMY

codziennie od godz. 10.00 do 17.30
w soboty od 10.00 do 13.00

Profilaktyka raka sutka u kobiet

Nowotwory są w naszym kraju jedną z najczęstszych przyczyn zgonów. Co roku umiera w Polsce ponad 8000 kobiet z powodu raka sutka, czyli macicy, trzonu macicy oraz jajników. Stawia to nas na jednym z pierwszych miejsc w Europie. Jak uczyć doświadczenia innych krajów, można zmienić te niekorzystne współczynniki poprzez prowadzenie szeroko pojętej profilaktyki.

Profilaktyka to inaczej zapobieganie. Wszystkie matki prowadzą swe dzieci na szczepienia ochronne przeciwko różnym chorobom. Zanim wiele lat temu wprowadzono szczepienia, czyli profilaktykę: krztuśca, błonicy, tężca czy choroby Heine Medina, dzieci ciężko chorowały i umierały z powodu tych schorzeń. Dziś nikt nie kwestionuje słuszności takiego postępowania, a wręcz uważamy je za element właściwej pielęgnacji dziecka.

Można również w podobny sposób prowadzić działania zmierzające do zapobiegania rozwojowi lub wykrywania zmian nowotworowych przy minimalnym ich zaawansowaniu u wszystkich kobiet. Powszechnie wiadomo, że wszystkie nowotwory wcześniej wykryte i odpowiednio leczone są uleczalne.

Zapobieganie chorobom nowotworowym jest trudne. Nie znamy dzisiaj, poza nielicznymi wyjątkami czynników, które powodują, że człowiek choruje na nowotwór. Jednak znamy wiele innych, niegroźnych chorób, które nie leczone mogą doprowadzić do rozwoju raka. Toteż wykrywanie i leczenie tych schorzeń, czyli stanów przedrakowych stanowi istotny element profilaktyki nowotworów.

Najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet w Polsce jest rak gruczołu sutkowego. Co roku na 100 tysięcy kobiet zachoruje ponad 20. W Wielkopolsce z nieznanych przyczyn stwierdza się ognisko wzmożonej zachorowalności i współczynnik ten jest jeszcze wyższy. Tylko 20% kobiet zgłasza się odpowiednio wcześniej do leczenia, kiedy choroba jest jeszcze ograniczona do gruczołu sutkowego. Ma to zasadniczy wpływ na wyniki leczenia, które w Polsce wynoszą około 40% przeżyć pięcioletnich, a w krajach zachodnich około 75%. Zmniejszenie umieralności na raka sutka można uzyskać tylko przez wczesne wykrycie choroby. Wyodrębniło jednak kilka czynników, które mogą predysponować do zachorowania na raka sutka. Częściej chorują:

- kobiety po 50 roku życia (stanowią 70% wszystkich zachorowań),
- kobiety, których matka, babka lub siostra chorowały na raka sutka,
- kobiety, które nie rodziły,
- kobiety otyłe, które spożywają w diecie dużo nasyconych tłuszczów,
- kobiety leczone estrogenami bez gestagenów.

Używanie współczesnych hormonalnych tabletek antykoncepcyjnych pod kontrolą lekarską - według licznych doniesień w literaturze światowej - ma ochronny wpływ na występowanie raka sutka. Także duża zawartość w diecie witaminy C chroni przed zachorowaniem. Ze względu na różnorodność powyższych czynników decydujące znaczenie w zmniejszeniu umieralności ma wczesne rozpoznanie choroby. Znamy trzy metody wczesnego wykrywania raka sutka:

- samokontrolę,
- badanie piersi przez lekarza (ewentualnie ocena ultrasonograficzna),
- mammografię.

Wszystkie te badania należy przeprowadzić u kobiet w odpowiednich grupach wiekowych biorąc pod uwagę wyżej wymienione czynniki ryzyka. Oznacza to, że u szczupłej kobiety 30-letniej, w której rodzinie nikt nie chorował na raka sutka wystarczy przeprowadzać samokontrolę oraz badanie przez lekarza w czasie corocznej wizyty ginekologicznej. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja kobiety 40-letniej,

otylej, której matka zmarła na raka sutka. Już po 35 roku życia powinna mieć wykonane badania mammograficzne, a następnie powtarzane w odstępach przynajmniej dwuletnich.

Najprostszym badaniem możliwym do wykonania przez każdą kobietę jest samokontrola piersi. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca prowadzenie samokontroli od 20 roku życia do późnej starości. Pierwsze badanie powinien przeprowadzić lekarz ucząc kobietę tej techniki. Warunkiem powodzenia takiej metody jest wykonywanie badania jeden raz w miesiącu, tuż po zakończeniu krwawienia miesiączkowego; a u kobiet nie miesiączkujących - jeden raz w miesiącu, najpóźniej tego samego dnia, np. zawsze 1-ego. Należy podkreślić, że znalezienie nieprawidłowości nie jest jednoznaczne z rozpoznaniem raka. Jednak wymaga zbadania przez lekarza, który ewentualnie zaleci dalsze postępowanie.

Badanie sutków może wykonać każdy lekarz, choć w Polsce przyjęło się, że jest ono wykonywane przez ginekologa, onkologa oraz radiologa, który prowadzi badania mammograficzne. Im większe doświadczenie w rozpoznawaniu guzów sutka ma osoba badająca, tym mniejszy guzek może wykryć i skierować kobietę do dalszych badań diagnostycznych, z których największe znaczenie ma mammografia.

Jest to metoda znana od 1913 roku, choć dopiero w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych została rozpowszechniona. Polega ona na wykonaniu zdjęcia rentgenowskiego piersi za pomocą specjalnego aparatu. Badanie wykonuje

się w pierwszych 10 dniach cyklu miesiączkowego ze względu na ochronę radiologiczną oraz z powodu lepszej możliwości interpretacji zdjęć. Od pacjentki nie wymaga się specjalnego przygotowania, nie musi być na czczo. Badanie jest zwykle niebolesne, choć gruczoły piersiowe są uciśnięte w trakcie naświetlenia. Za pomocą mammografu można wykryć raka sutka o średnicy 0,3-0,5 mm, który w badaniu palpacyjnym jest absolutnie niewykrywalny. Zaleca się wykonanie badań mammograficznych u wszystkich kobiet po 35 roku życia w odstępach dwuletnich, jeżeli w międzyczasie nie pojawią się w sutku zmiany, które zmuszą lekarza do wcześniejszego powtórzenia zdjęć. Znalezione w mammografii obrazy podejrzanych powinno być zweryfikowane poprzez wykonanie punkcji guza. Poprzez ocenę pobranych komórek dokonywana przez patologa pod mikroskopem, pozwala definitywnie określić, czy mamy do czynienia ze zmianą łagodną, czy z rakiem.

Obecnie w Polsce, w niektórych ośrodkach można wykonać mammografię rezonansu magnetycznego, która pozwala na jeszcze lepsze uwidocznienie zmian nowotworowych w sutku. Jednak jest to badanie drogie, stosowane głównie u kobiet bardzo młodych narażonych na zachorowanie.

Jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tylko wykonując przedstawione badanie regularnie i u wszystkich kobiet w naszym kraju, można poprawić wyniki leczenia raka sutka, a tym samym zmniejszyć liczbę zgonów na tę chorobę.

Dr n. med. Ewa Nowak-Markwitz

Włosy jak wiatr

Puszyste i miękkie włosy to marzenie wielu kobiet. Czasem jednak zdarza się, że skóra produkuje zbyt dużo łoju i włosy już na drugi dzień po umyciu nadają

się tylko do ponownego włożenia pod kran.

Jesli lojotokowi skóry towarzyszy trądzik, nieregularne cykle miesiączkowe i nadmierne owłosienie w innych częściach ciała, to należy udać się po poradę do specjalisty.

W innych przypadkach możemy spróbować poradzić sobie same - trzeba tylko pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Myjemy głowę tak często, jak tego potrzeba, ale używamy specjalnych szamponów redukujących wydzielanie łoju, a więc z dodatkiem m. in. siarki, witaminy B6, ziołowych wyciągów z pokrzywy lub skrzypu czy też olejku z szyszki sosny. Do mycia można też użyć domowej mieszanki z dwóch żółtek i łyżki stołowej rumu lub spirytusu.

Nie zaszkodzi również wspomóc organizm „od środka” odpowiednią kuracją witaminową: lykamy trzy razy dziennie po dwie tabletki witaminy B2, B6, C i PP.

Nie wolno w żadnym wypadku używać szamponów do włosów suchych. Pobudzają one skórę do dodatkowego

produkowania łoju, którego brak jest również niekorzystny. Włosy nie mają wtedy ochrony przed przesuszeniem na słońcu i pod suszarką elektryczną, a nawet przed niszczącym działaniem szczytki.

Problemu niedoboru łoju nie mają osoby z włosami przetłuszczającymi się. W ich przypadku należy pamiętać o prawidłowym myciu głowy.

Woda powinna być ciepła lub letnia, nigdy gorąca. Niewielką ilość szamponu delikatnie rozprowadzamy na włosach, opuszkami palców lekko masujemy skórę i obficie płuczemy. Jeśli włosy potrzebują odżywkę, to staramy się nie wmasowywać jej w skórę, a we włosy, 2-3 cm od niej. Suszymy strumieniem powietrza o niskiej temperaturze.

Włosów ze skłonnością do przetłuszczania nie należy szczytkować, gdyż intensywny masaż skóry głowy pobudza gruczoły łojowe do wzmożonego wydzielania tłuszczu. Dlatego zawsze czesujemy je grzebieniem o szeroko rozstawionych zębach.

Wygląd może też poprawić zrobienie trwałej ondulacji. Jest to jednak tylko zabieg kosmetyczny, ponieważ ułatwia ułożenie fryzury, ale nie hamuje wydzielania łoju.



Fot. R. Kaźmierczak

Wszystkie zgodne twierdzą: bycie sołtysem to nie o właśnie im zawdzięcza.

zady

JUSTYNA NAPIERAJ

Myślę, że kobiecie wcale nie jest łatwiej być sołtysem. Jestem uzależniona od pojazdu, bo nie mam prawa jazdy oraz telefonu. Nie jest to dobre, ale o ile możliwe, staram się załatwiać wszystkie sprawy. Największym problemem wsi jest świetlica. Nie mamy pieniędzy na remont. Później też będę miała więcej obowiązków, o których wcześniej nie myślałam. Obejmując tę funkcję, kierowałam się ambicją. Raz były wybory, ale nikogo nie wybrano, bo było mało ludzi na zebraniu. Za drugim razem pomyślałam sobie: być rodowitą stęgoszowianką i dopuścić do tego, żeby naszą wieś przyłączono do innego sołectwa, albo żeby trzeba było jeździć z podatkami do Żerkowa? A wszystko dlatego, że nie możemy wybrać sołtysa? Dlatego zdecydowałam się zgłosić to na stanowisko. Chociaż te podatki pobieram."

Czesława Górnaś — sołtys Siedlemina

"Sołtysem jestem dwa lata. Wcześniej, przez 12 lat był mój mąż, ale umarł. Kontynuuję więc jego pracę. Żeby nie zwariować. Szczepie mówiąc, długi czas przyglądałam się pracy sołtysa. Szukam wciąż środków i metod dojścia do urzędu, żeby dostać pieniądze na potrzebne inwestycje. Nie wiem, jak inni sołtysi to załatwiają. Chciałabym, by były założo-

ujadały. Ludzie proszą mnie o różne rzeczy. Młodzież dojeżdżająca do szkół chciałaby więcej kursów autobusowych do Jarocina. Na wszystko potrzebne są pieniądze. Nasza wieś jest dość duża, około dwutysięczna. Właściwie dopiero teraz, gdy zostałam sołtysem poznałam wszystkich mieszkańców wsi. Ale na tej kadencji chyba zakończę moją działalność. Muszę wyszukać kogoś młodsze- go."

Wanda Suchorska — sołtys Chwałowa

"Kiedyś nasza wieś należała pod sołectwo w Komorzu. Niby razem dwie wieś, ale tak naprawdę, to oddzielnie. Od dwunastu lat jest zupełnie inaczej. Największą inwestycją było założenie telefonów. Drogę mamy też dlatego, że jestem sołtysem. Autobus chodzi przez Chwałów. Dali go nam wprawdzie przez wielkie uproszczenie, ale jest. W tej chwili staram się o wodociąg. Nasza wioska jest biedna. Dwadzieścia domów, i ledwie osiemdziesięciu mieszkańców. Gdybyśmy mieli pieniądze, to na pewno byłoby łatwiej z wieloma sprawami. Ludzie przychodzą do mnie z różnymi problemami.



Osoby samotne proszą, żebym im coś załatwiła w gminie. Ostatnio trzeba było zabiegać, by dostać pozwolenie na usunięcie drzewa. Ze wszystkimi się znam. Pomagam ludziom, gdy trzeba. Jak mnie jeszcze mieszkańcy wybiorą, to będę soł-

Maria Nowak — sołtys Parzęczewa

"Myślę, że kobiety w gminie mają inne względy niż mężczyźni. Mam lepsze układy z urzędującymi tam panami. Choć sołtysem jestem dopiero od pół roku, to



już zdążyłam być na kilku sesjach gminy. Dlatego teraz mam drzwi urzędu szerzej otwarte niż wcześniej, kiedy byłam tam we własnych sprawach. Zupełnie inaczej się podchodzi do sołtysa. Zwykły klient jest zazwyczaj troszeczkę zhywany. W tej chwili najważniejszymi problemami naszej wsi są drogi i oświetlenie ulicy od stacji do domów. Ludzie narzekają, że dzieci przyjeżdżające ze szkół pociągami wracają do domu po ciemku, co może być niebezpieczne."

Danuta Paprzycka — sołtys Dobieszczyzny

"Trzecią kadencję jestem sołtysem. Objęłam tę funkcję po ojcu, który był bardzo przywiązany do wsi i żył z jej mieszkańcami. Jeszcze dzisiaj, gdy ludzie przychodzą zapłacić podatek, ojciec inte-



resuje się, kto zapłacił, a kto jeszcze nie. On żyje wsią. Zresztą bardzo często jestem w gminie, bo i spraw jest dużo. Sporów we wsi nie ma, jest spokojnie. Kobiety nieraz proszą, żeby im pomóc ubrać salę na wesele albo dopomóc w kuchni. Ostatnio zbieraliśmy na wodociąg. Może nam telefony we wsi założyć. W zasadzie wszystko trzeba uprosić, wybłagać. Tak było zawsze, chociaż przeważnie udawało mi się załatwić to, co chciałam. Czasem burmistrz dorzuci parę złotych, żeby można było dokończyć jakąś zaczęętą inwestycję. Pracuję w bibliotece. Trzy dni w Żerkowie i trzy w Dobieszczyźnie. Czasu na sołtysowanie więc brakuje. Im człowiek starszy, tym gorzej mu wychodzi. Wahałam się już ostatnio, czy przyjąć sołtysowanie. Prawdopodobnie będzie to moja ostatnia kadencja. A córka mówi, że nie wróci do wsi po studiach, syn też nie chce tu zostać. Sołtysem będzie musiał być ktoś nowy."

Kazimiera Grzelak — sołtys Cząszczewa

"Dopiero zaczynam swoją kadencję. Na razie zapoznaję się z zakresem działalności sołtysa. Co mogę, czego nie. Jak ktoś nowy - jak ja - to nie wie od czego tu zacząć. Muszę się przyzwyczaić i wiele nauczyć. Ludzie właściwie jeszcze nie wiedzą, że to ja jestem sołtysem. Chciałabym, żeby wytyczone plany były zrealizowane. Teraz mamy zamiar zorganizować 35-lecie Koła Gospodyń Wiejskich. Później będą dożynki, żniwa i tak się będzie kręciło. Nie mamy wody na wsi.



Postaram się ją załatwić. Myślę, że kobiecie trudniej być sołtysem. Ale przecież buzię mam i nie dam sobie powiedzieć, że baba przyszła do urzędu nie wiadomo po co. Ostatnio na zebraniu sołtysów z naszej gminy widziałam, że były na nim tylko trzy kobiety. Zobaczymy, czy sobie poradzimy."

Pływackie talenty w Jarocinie?

Mimo iż od założenia szkoły pływackiej przy MOSiRze w Jarocinie minęło zaledwie pół roku, to osiągnęła ona już pierwsze sukcesy.

Dzięki staraniom opiekuna i instruktora szkoły **Witolda Bierły**, pływacy w dniach 28-31 stycznia przebywali na obozie sportowym w Biedrusku koło Poznania. W pierwszym dniu przeprowadzono mecz pływacki pomiędzy zawodnikami szkółek pływackich z Jarocina i Biedruska. Jarociniacy nie ustępowali swoim kolegom. Wręcz przeciwnie. Kilkakrotnie udowodnili, że poczynili już spore postępy i są w stanie wygrywać z dłuższymi trenującymi. Jeszcze lepiej spisali się podczas zawodów rewanżowych w Jarocinie. Zwycięsko swoje biegi zakończyli: Katarzyna Katona, Katarzyna Malińska, Katarzyna Kubasik, Agata Malińska, Damian Olejniczak, Adam Ermanowicz oraz sztafety dziewcząt (Agata Malińska, Dagmara Kowalska, Katarzyna Blaszkowa, Katarzyna Katona) i chłopców (Damian Olejniczak, Jarosław Regulski, Łukasz Maliński i Adam Ermanowicz).

Oboz w Biedrusku był pierwszym w krótkiej historii istnienia szkoły pływackiej w Jarocinie. Zaś zawody rozegrane w Biedrusku były pierwszymi, w których brali udział pływacy z Jarocina.

Witold Bierła był zadowolony ze startu swoich podopiecznych: *Wielu pływaków z Biedruska trenuje już po 2-3 lata, niejednokrotnie dwa razy dziennie. Ja zaś dysponuję 3 godzinami lekcyjnymi w ciągu tygodnia. Dodatkowo - społecznie, dzięki uprzejmości MOSiR-u spotykam się jeszcze dwukrotnie z najbardziej utalentowanymi.*

Witold Bierła w ubiegłym roku skończył studia na AWF-ie w Poznaniu, ze specjalnością - pływanie. Jest pełen zapału i chęci. Ma nadzieję, że w Jarocinie utworzona zostanie sekcja pływ-

wacka. W marzeniach widzi swych wychowanków jako mistrzów Polski. Zdaje sobie jednak sprawę, że do tego celu droga jeszcze bardzo daleka. *Aby mieć szansę na wychowanie dobrego zawodnika, trzeba zacząć go trenować już w przedszkolu. Pływanie jest bardzo trudnym sportem, gdyż wymaga wielkiego samozaparcia. Treningi są monotonne. Oprócz kilku godzin dziennie spędzonych na basenie należy dodatkowo biegać, wykonywać ćwiczenia gimnastyczne i siłowe, uprawiać różne gry sportowe - tłumaczy instruktor. Wie także, że jemu, jako trenerowi, brakuje jeszcze doświadczenia. Dlatego chętnie korzysta z rad starszego kolegi po fachu Aleksandra Matuszewskiego z Biedruska i chce kontynuować współpracę z tamtejszą szkołą. Jarociniacy pływacy prawdopodobnie wystartują w kwietniowych i czerwcowych zawodach organizowanych w Biedrusku, w których startują szkoły z Poznania specjalizujące się właśnie w pływaniu. Do nich uczęszczali między innymi Rafał Szukała, Artur Wojdat. Witold Bierła zdaje sobie sprawę z tego, że jego zawodnicy nie są w stanie rywalizować z tak doskonale przygotowanymi przeciwnikami. Zamierza więc pojechać na te zawody z małą, może 8-osobową grupką, która nie powinna przynieść naszemu miastu wstydu.*



Od lewej: Anna Ferens, Agata Malińska, Katarzyna Kubasik, Katarzyna Malińska, Katarzyna Katona. Z tyłu opiekun i trener - Witold Bierła. FOTO Siachowiak

Młodym opiekunowi bardzo pomagają niektórzy rodzice trenujących dzieci. Przede wszystkim panowie Maliński i Blaszkowa. *Od września, dzięki pracy Witolda, niektóre dzieciaki poprawiły swoje rezultaty na krótkim dystansie, jakim jest 50 metrów, o 10 sekund. W ciągu tygodnia, jaki dzielili oboje mecze, kilku zawodników poprawiło swoje rezultaty o 3 sekundy - chwali pracę Bierły ojciec rodzeństwa Maliń-*

kiej uległa. W rewanżu w Jarocinie była już jednak lepsza, zarówno w stylu klasycznym, jak też w dowolnym.

Z kolei Damian Olejniczak próbował dorównać rywalowi, który w przeszłości w swej kategorii zajął 7 miejsce w kraju. W Jarocinie w stylu dowolnym pokonał swego konkurenta.

Jarocińskie władze powinny dostrzec osiągnięcia i postępy młodych pływaków. Skoro już przekonali nas, że mają talent, to chyba warto wykorzystać istniejące warunki (pływalnia MOSiR-u) i stworzyć im możliwość pełnego rozwinięcia uzdolnień. Szansę na to dawałoby utworzenie w Jarocinie sekcji pływackiej.

Paweł Witwicki

Odpadli z Pucharu

Pilkarze Victorii Jarocin przedwcześnie pożegnali się z rozgrywkami tegorocznej edycji Pucharu Polski. 5 marca przegrali w Czekanowie z tamtejszym Piastem 0:3.

Trener Janusz Namysłowski ocenił grę swoich podopiecznych jako beznadziejną. *Cóż z tego, że prawie przez cały mecz atakowali rywali, skoro ostatecznie przegrali. Pierwszego gola gospodarze zdobyli w 25 min. po problematycznym rzucie karnym. W drugiej połowie zawodnicy Victorii postawili wszystko na jedną kartę, ale zapomnieli o obronie. Dwa udane kontrataki gospodarzy rozstrzygnęły losy spotkania.*

(pwj)

Sukcesy judoków

26 lutego w Łodzi odbyły się eliminacje do finału Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego juniorów w judo. Startowało ponad 100 zawodników z 9 klubów makroregionu centralnego. Ippon reprezentowało 9 zawodników (4 z nich pierwszy sezon startuje w kategorii juniorów, a 5 z nich pierwszy sezon startuje w kategorii kadetów). Bezapelacyjnie pierwsze miejsce w wadze +95 kg zajął Sławomir Hetmańczyk. Drugie miejsce wywalczył Robert Raś (86 kg), a trzecie pozycję zajęli J. Raś (78 kg) i M. Mikołajczak (55 kg). Tych czterech judoków wywalczyło awans do turnieju finałowego. Trzecie miejsce zajęli również M. Piotrowski (71 kg) i M. Żurek (60 kg), ale przegrali bezpośrednie walki o awans do finału. Będą jedynie rezerwowymi.

★

Również 26 lutego w Poznaniu odbył się Międzyklubowy Turniej Dzieci w judo. Uczestniczyło w nim 120 zawodników z 6 drużyn. Jarociński klub reprezentowało 9 judoków. Oto najlepsze wyniki: 36 kg - I. D. Pirog, 2. W. Tomczak; 39 kg - 3. M. Wyrynski; 43 kg - 2. Tomasz Kiełb; 55 kg - 3. Piotr Kowalski i Jarosław Piętko.

(pwj)

Cerekwica

„Zodiak” zwycięzcą

W niedzielę 19 lutego w sali sportowej w Cerekwicy spotkali się uczestnicy turnieju siatkówki, zorganizowanego przez Radę Gminną LZS oraz GOKSiT w Jaraczewie.

Jako pierwsze zaprezentowały się drużyny siatkarek. Gra była wyrównana, a kolejność była następująca: 1. MOW Cerekwica (młodzież) w składzie: G. Biszczak, S. Łątka, A. Klas, I. Duras, I. Bęczkowska, E. Mycka, J. Nocny, I. Mierzwa; 2. „Zodiak” Jaraczewo: A. Bartkowiak, W. Idziak, B. Kowalska, B. Szymczak, G. Stasiak, T. Kułińska, G. Sroka; 3. MOW Cerekwica (wychowawczynie): K. Cichocka, G. Werbińska, A. Pawlik, M. Grenda, U. Jarych, A. Gawrońska.

Męskich drużyn zgłosiło się sześć. Podzielono je na dwie grupy. W meczu

o 3 miejsce Zawisza Nosków pokonał Obrą Rusko 2:1 (12:15, 15:10, 15:13). W finale zmierzyli się zwycięzcy obu grup eliminacyjnych. „Zodiak” Jaraczewo zwyciężył MOW Cerekwica (wychowawcy) 2:0 (15:6, 15:4). Tak więc mistrzem gminy Jaraczewo w siatkówce został w tym roku zespół „Zodiaku” Jaraczewo w składzie: J. Werbiński, W. Szymankiewicz, W. Ratajczak, A. Cichocki, N. Jarych, J. Krawczyk, S. Grenda. Zwycięzcy otrzymali dyplom oraz puchar przewodni.

(as)

skich. Malińscy i Blaszkowie mieszkają w Jaraczewie. Obaj rodzice dwa razy w tygodniu sami przywożą swoje pociechy na dodatkowe treningi na godzinę 7.00. Tymczasem nauczyciele mają pretensje do dzieciaków, że spóźniają się na zajęcia w szkole - podkreśla zaangażowanie rodziców i małą wyrozumiałość nauczycieli instruktor.

W szkółce ćwiczy obecnie 25 młodych zawodników. Początkowo chętnych było 40 osób, z których 15 odpadło.

Najbardziej utalentowaną z grona jarocińskich pływaków jest Katarzyna Malińska. Ma dopiero 7 lat. Pływa już dobrze trzema stylami. Potrafi w ciągu jednego dnia przepląnąć około 1 kilometra. Jest ona kuzynką jednego z najlepszych obecnie polskich pływaków, Marcina Malińskiego, który na stałe trenuje w USA. W tym wypadku talent pływacki może okazać się cechą rodzinną. Nieodbrze stałoby się, gdyby został on zaprzeczony. Tym bardziej, że Witold Bierła twierdzi, iż „robi z niej” mistrzyni Polski.

Równie zdolna jest siostra Katarzyny - Agata. Chodzi ona już jednak do szóstej klasy. Rozpoczęła więc treningi dość późno. Mimo to imponuje ambicją. Podczas dwumeczu z Biedruskiem ostro rywalizowała ze swoją przeciwniczką, która sklasyfikowana jest na 21 miejscu w Polsce. W czasie „wyjazdowych” zawodów minimalnie

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„KORYS”

UL. T. KOŚCIUSZKI 43
63-200 JAROCIN

BIURO PROJEKTÓW

63-200 JAROCIN, UL. KOŚCIUSZKI 43, tel./fax 47-37-03

Poleca fachowe usługi w zakresie:

- poradnictwa budowlanego,
- projektowania wszelkich budynków i budowli w branży architektonicznej i konstrukcyjnej,
- sprzedaż typowych projektów,
- nadzór autorski i inwestorski,
- kierowanie budową,
- wykonywanie ekspertyz,
- inwestorstwo zastępcze.

Do wglądu katalogi
krajowe i zagraniczne
Wysoka jakość usług

SKLEP - HURTOWNIA

63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel./fax 47-37-03

Oferujemy w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej towary produkcji krajowej oraz z importu:

- materiały ściennie i stropowe,
- płytki ceramiczne: ściennie, podłogowe, elewacyjne,
- płyty gipsowo - kartonowe
- materiały na docieplanie budynków
- urządzenia sanitarne: umywalki, zlewomywalki, miski ustępowe, kompakt, pisuary, bidety, wanny, brodziki, kabiny natryskowe,
- armatura instalacyjna, rury, kształtki PCV, grzejniki c.o., baterie,
- materiały izolacyjne: papa, lepek, styropian, wełna mineralna, otuliny do rur,
- kije do płytek, masy samopoziomujące, masy fugowe, silikon, pianki uszczelniające, listwy,
- blachy dachówkowe i trapezowe,
- okna dachowe "VELUX".

Ceny konkurencyjne

A TAKŻE TOWARY NA SPECJALNE ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ

Zapraszamy
codziennie od 8.00 do 17.00
w każdą sobotę od 8.00 do 12.00

Przy odbiorach hurtowych możliwa jest negocjacja cen,
a przy zakupach całopojazdowych zapewniamy bezpłatny transport.

"ELMONT"

PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO - HANDLOWE63-200 Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 3
tel./fax (0-62) 47-30-47
tel. komórkowy 0-90 607350

Sprzedaż Serwis

Kserokopiarki Nowe i Regenerowane

Materiały Eksploatacyjne

Części Zamienne

infotec



Canon

mita

RICOH

Nashua

SPRZEDAŻ ★ MONTAŻ ★ SERWIS

Centrale telefoniczne

TELESIS

telefony komórkowe

CENTERTEL

telefaxy

SAMSUNG

Panasonic

Canon

NOWOŚĆ: TELEFAXY LASEROWE
(NA NORMALNY PAPIER)

infotec

Spółdzielnia Usług i Zaopatrzenia Kółek Rolniczych
w Jaraczewie, ul. Golska 45, tel. 31

oferuje do sprzedaży:

- ★ nawozy azotowe w cenach fabrycznych: saletra amonowa, mocznik, saletrzak, salmag
- ★ nawozy fosforowe w cenach fabrycznych: polifoska 8:24:24, polifoska 6:20:30, fosforan amonu
- NPKMg granulowany 2:12:12:4, NPKMg pylisty 2:11:11:4, PKMg pylisty 0:13:13:4, superfosfat prosty pylisty 18%
- ponadto: ♦ sól potasowa ♦ siarczan amonu
- ♦ wapno dolomitowe do 20 % MgO ♦ RSM ♦ ekolity
- oraz: materiały budowlane (eternit, cement, papa, wapno) pasze, koncentraty, superkoncentraty, ekomixy, sznurek rolniczy

(22/ RJ/ 95)

JAPOSO® s.c.

63-200 JAROCIN
os. Konstytucji 3 Maja 31
tel. (0-62) 47-26-83
tel./fax (0-62) 47-37-68

przedstawiciel:

PPO Strzelce Opolskie

- trzewiki robocze i ochronne

PPH "Kragum" w Krakowie

- rękawice gumowe

- gospodarcze i techniczne

OFERUJEMY PO CENACH FABRYCZNYCH
WYSOKIEJ JAKOŚCI ARTYKUŁY BHP:

- odzież robocza
- rękawice robocze
- ręczniki, czeplki
- środki czystości i inne art. BHP

(46/95)

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

OFERUJE

NOWE - NIŻSZE OPROCENTOWANIE
KREDYTÓW GOTÓWKOWYCH DLA LUDNOŚCI

- DO 1 ROKU 35% W STOSUNKU ROCZNYM
- POWYŻEJ 1 ROKU DO 2 LAT 38% W STOSUNKU ROCZNYM

JEST TO OPROCENTOWANIE LICZONE OD MALEJĄCEJ W MIARĘ
SPŁACANIA KWOTY KAPITAŁU, DLATEGO TEŻ EFEKTYWNE
OPROCENTOWANIE WYNOŚI ODPOWIEDNIO:

- ★ DO 12 M-CY 19,50%
- ★ POWYŻEJ 12 M-CY DO 24 M-CY 19,79%

BIORĄC 1000 (NOWYCH) ZŁOTYCH KREDYTU NA OKRES 12 MIESIĘCY
PŁACISZ TYLKO 195 (NOWYCH) ZŁOTYCH ODSETEK

★ ★ ★ ★ ★

Zapraszamy do Oddziału WBK SA w Jarocinie,
ul. Kilińskiego 2a, tel. 47-27-21

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I PRZEMYSŁOWYCH TRANSPORT CIĘŻAROWY

Waldemar Wesołek
ul. Mickiewicza 1,
63-041 Chocicza,

tel. 97 Chocicza,
kier. (0-665) 515-20

oferuje do sprzedaży:

- | | |
|---|--|
| ☐ cement P-35 zworkowany (Góraźdże) | ☐ gips budowlany |
| ☐ cement P-35 worki org. (Góraźdże) | ☐ papa |
| ☐ cement luzem: P-35 z dodatkami,
P-35 bez dodatków. P-45 | ☐ lepił |
| ☐ wapno hydratyzowane - worki (Góraźdże) | ☐ siporex |
| ☐ wapno hydratyzowane - luzem (Góraźdże) | ☐ wełna mineralna |
| ☐ gips szpachlowy | ☐ styropian |
| | ☐ eternit |

Przy zakupach hurtowych transport do 30 km BEZPŁATNY

NISKIE CENY!

(48/96)

PHUW „ATLANT LTD”

63-200 Jarocin, ul. Przemysłowa 1, tel. 47-38-70

„DOKŁADNIE TAK”

Patronat "LECH BROWARY WLKP. SA"

*oferuje w ciągłej sprzedaży piwo browarów wielkopolskich
dla odbiorców detalicznych i hurtowych*

**Ceny zbytu już przy odbiorze
minimum 100 skrzynek**

Warunki współpracy do omówienia w siedzibie firmy przy
ul. Przemysłowej 1. Poza tym w sprzedaży 30 gatunków piw
renomowanych browarów polskich; napoje, Pepsi-Cola,
wina 14-18 % po konkurencyjnych cenach.

**Realizujemy zamówienia telefoniczne:
codziennie od 8.00 do 16.00, sobota od 8.00 do 14.00**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

(58/95)

ASTRAWAGANCJA

Postaw na Nową Astrę '95... i zostań Astawagancem!

- pasy bezpieczeństwa z napinaczami • podwójne belki w drzwiach • pełnowymiarowa poduszka powietrzna • wspomaganie układu kierowniczego •



Opel Assistance:
europejska pomoc drogowa.
W Polsce: 280 punktów
czynnych całą dobę.

- centralny zamek • silniki z MPI - wielopunktowym wtryskiem paliwa • instalacja do montażu radia z 6-ciomą głośnikami

OPEL
BLIŻEJ CIEBIE



* Standardowe wyposażenie niektórych modeli

ZAPRASZAMY

WEGA Kalisz, ul. Poznańska 24, tel. (062) 729 26

RADA NADZORCZA Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowym Mieście n/ Wartą

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI

Warunki przystąpienia do konkursu:

- wykształcenie średnie,
- doświadczenie na stanowisku kierowniczym,
- konieczna znajomość handlu.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- życiorys z dokładnym opisem pracy zawodowej,
- odpis świadectwa dojrzałości ewentualnie innych dokumentów dotyczących kwalifikacji zawodowych,
- zaświadczenie dokumentujące staż pracy,
- kwestionariusz osobowy.

Oferty należy składać w Radzie Nadzorczej GS w Nowym Mieście nad Wartą, ul. Poznańska 3 (tel. 21) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Pod tym samym adresem można uzyskać informacje o Spółdzielni.

Organizator konkursu zastrzega sobie prawo odrzucenia kandydatury bez podania uzasadnienia.



SKLEP ZAKŁADOWY
firmy "WIKING I" w Jarocinie
ul. Szubianki 15
tel. (0-62) 47-26-21

POLECA

- ryby świeże, mrożone, wędzone
- przetwory rybne

PROPONUJEMY RÓWNIEŻ

- ryby na gorąco
- kurczaki z rożna

Jednocześnie informujemy, że prowadzimy skup słoików
0,5 oraz 0,9 l (zakręcanych)

Zapraszamy

w godz. 10.00 - 17.00

w soboty i niedziele w godz. 9.00 - 14.00

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne

(55/95)

DUTKIEWICZ - BRZOSOWSKI BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

- ➔ na stole CAR-O-LINER
- ➔ sprzedaż części do aut zachodnich
- ➔ na czas prac mechaniczno - blacharskich

SAMOCHÓD ZASTĘPCZY

Ul. Wrocławska 225, 63-200 Jarocin

tel./ fax (0-62) 47-37-55

(37/95)

DEALER FIRMY **DU PONT**

oferuje preparaty

- ▲ CHISEL ▲ GLEAN ▲ REFINE
- ▲ TYTUS GRANSTAR ▲ VENZAR
- ▲ CURZATE ▲ BENLATE
- ▲ PUNCH ▲ ALERT - INNE

Góra, tel. Góra 39 (53/95)

Środki ochrony roślin

- ☞ siarczan magnezu
- ☞ ekolisty
- ☞ ekomixy
- ☞ superkoncentraty
- ☞ pasze

Pelen wybór

Jerzy Koziol, Góra, tel. Góra 39

(66/95)

SPRZEDAŻ

Sprzedam maszyny stolarskie: frezarka dolnowrzecionowa "Dorna", heblarko-wyrówniarko-wiertarka "Jaroma", wyciąg czterokomorowy kompletny "Aerotech". W. Kizewski, Nowe Miasto, Strolecka 32, tel. 122. (3/RNM/95)

Sprzedam sprężarkę o dużej wydajności. Nowe Miasto, tel. 45. (4/RNM/95)

Sprzedam: wytłoki suche, słome, Fiata 125p. Parzew 21a, gm. Kotlin. (440/R/95)

Sprzedam dom w Nowym Mieście na działce 2.550 m². Jarocin, ul. Maratońska 25. (455/R/95)

Sprzedam: kościarkę, nowy piec C.O. - 4 m³, nowe grzejniki typ "Fawir". Jarocin, ul. Ługi 2. (461/R/95)

Sprzedam "dzika" ogrodowego. Żółków 1 (czworak 7), gm. Żerków. (467/R/95)

Sprzedam magnetofon dwukasetowy "Radmor" lub zamienię na compact disc "Diora". Sucha 8, gm. Żerków. (469/R/95)

Sprzedam kanarki śpiewające. Jarocin, ul. Poznańska 20. (470/R/95)

Zespół muzyczny "SEZAM" sprzeda wzmacniacz 2x100 W, 4 kolumny głośnikowe 690 W, wzmacniacz gitarowy 60 W. Cena do uzgodnienia. Annapol, ul. Leśna 1. (472/R/95)

Sprzedam dom jednorodzinny z garażem (obecność dnia 25.03.95 od 16.00 do 18.00). Jarocin, ul. Kasprzaka 20. (481/R/95)

Sprzedam Fiata 126p, stan dobry, rok prod. 1982 i opryskiwacz Telnik. Sylwester Bachorz, Ługi 53 koło Mehów. (23/RJ/95)

Sprzedam pustaki "Alfa", bloczki M-4, cegły pełną, strop "Teriwa". Stramienie 15, gm. Mieszków. (484/R/95)

Sprzedam szyny na stropy. Żwirki i Wigury 27, Jarocin. (486/R/95)

Sprzedam komputer "Amiga 500" wzmocniona oraz telewizor (monitor kolor). Ul. Wrocławska 237. (490/R/95)

Sprzedam sklep murowany w centrum Kotlina. Informacja: tel. 47-26-44, godz. wieczorne tel. 40-56-20. (493/R/95)

Sprzedam działkę budowlaną 12 arów. Wilkowyja, ul. Powst. Wlkp. 7. (498/R/95)

Sprzedam piłę tarczową z silnikiem, przyczepkę samochodową nie używaną oraz cielaka byczka. Tadeusz Dominiak Gołina, ul. Jarocińska 1a. (501/R/95)

Sprzedam w Jarocinie, komfortowe mieszkanie 64,4 m², własnościowe. Wiadomość: tel. (0-667) 305-77 lub 34-440. (504/R/95)

Sprzedam tanio narożnik szwarczki + dwa fotele. 63-200 Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 17/12. (506/R/95)

Sprzedam trzy rowery górskie, niemieckie. Jarocin, 47-14-59, 15.00 - 17.00. (508/R/95)

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową na ul. Siewnej, os. przy Polnej

w Jarocinie. Tel. 47-34-82. (509/R/95)

Sprzedam kolumny Alton 70, stan idealny. Jarocin, 47-24-37. (513/R/95)

Sprzedam hurtownie w Jarocinie wraz z towarami. Adres w biurze ogłoszeń. (514/R/95)

Sprzedam okna 3-skrzydłowe z żaluzjami - używane, tanio, sztuk 4. Witaszyce, ul. Słowackiego 15, tel. 396. (515/R/95)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (1327/R/94)

Kupię dachówkę ceramiczną (używaną). Jarocin, ul. Długa 24, tel. 47-35-02. (427/R/95)

MOTORYZACYJNE

Sklep "MOTO-CZĘŚCI" - Jarocin, ul. Kilińskiego 3 (koło banku) - zaprasza. (377/R/95)

Sprzedam Fiata 126p, rok 1988 lub zamienię na 125p, rok 1987-88. Sławoszew 3a. (408/R/95)

Sprzedam MZ-ETZ 150, r. p. 1988. Chrzan 10. (435/R/95)

Sprzedam Fiata 125p 1500, rok produkcji 1975. Sucha 3, gmina Żerków. (462/R/95)

Sprzedam Trabant 601, rok 1985. Siedlemin, Główna 48. (468/R/95)

Sprzedam 126p. Cielcza, ul. Leśna 2. (471/R/95)

Sprzedam samochód Ford Sierra, poj. 1.6, 95 tys. przebieg, dodatkowe wyposażenie - r. 1989. Informacja - telefon 47-36-54. (474/R/95)

Sprzedam CZ 175, rok prod. 1989. Zalesie 23. (476/R/95)

Sprzedam Rometa (Kadeta), stan bardzo dobry (89 r.). Witaszycki 36a. (480/R/95)

Sprzedam Fiat 126p, rok prod. 1979 i 1984. Jaraczewo, ul. 1 Maja 6. (19/RJ/95)

Sprzedam Fiat 126p, rok prod. 1979. Cena do uzgodnienia. Dąbrowa 2A. (21/RJ/95)

Sprzedam Fiat 125p, rocz. 83. Pawłowice 9, 63-210 Żerków. (485/R/95)

Sprzedam samochód Fiat 126p, rocznik 79. Chwałęcina 14. (489/R/95)

Sprzedam Cinquecento 900, rok prod. listopad '94. Wola Książęca 27. (492/R/95)

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1982. Brzostków 1, gm. Żerków. (494/R/95)

Sprzedam Golf 1.6D - 1985 r. Tel. 47-38-34. (496/R/95)

Sprzedam samochód Renault Clio, rok produkcji 1992, pojemność 1.2 l, mały przebieg, skrzynia 5-biegowa, 5-ciodrzwiowy, sztycher, radioodtwarzacz "Blaupunkt", zadbany. Jar-

cin, tel. 47-15-37 po godz. 16.00. (497/R/95)

Sprzedam Fiata 126p, 1987 r. Góra, ul. Zaleska 13. (507/R/95)

Sprzedam Fiata 126p, r. p. 88, FL. Siedlemin, ul. Potarzycka 4. (510/R/95)

Tanio sprzedam Forda Sierra, grudnia '85, 2.3 diesel. Żerków, tel. 231. (512/R/95)

Sprzedam VW Golf, 1990 r., 1300 cm³, 86 tys. km, ciemny metalik, 3-drzwiowy. Cena 15.700 zł. Tel. 47-38-62. (519/R/95)

ROLNICZE

Sprzedam słomę z mieszanek - prasowaną. Sławoszew 58. (409/R/95)

Sprzedam przyczepę samozaladowczą do siana T010. Zalesie 59. (410/R/95)

Sprzedam przyczepę D 47. Panienka 19. (437/R/95)

Sprzedam: słomę, cysternę 2000 l, siewnik zbożowy 6 m, skrzynię pośrednią do U 902 kompletną. Parzew 35, gm. Kotlin. (441/R/95)

Skupuję ziemniaki jadalne. Radlin 4 oraz informacja udziela Brzostów 21. (450/R/95)

Sprzedam plug 2-skibowy. Sobczak, Obory 7, Gizalki. (473/R/95)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków. Jaraczewo, ul. Ogrodowa 41. (20/RJ/95)

Sprzedam jałowkę wysoko cielną. Chwałkowo Kościelne 22, gm. Książ. (488/R/95)

Sprzedam prasę wysokiego zgniotu typ "Claas". Lisew 1. (502/R/95)

Sprzedam nasioną kukurydzy na zielonkę w cenie 1 zł 50 gr za 1 kg. K. Wojciechowski, Wola Książęca 55, gm. Kotlin. (511/R/95)

Sprzedam 3 ha ziemi wraz z budynkami gospodarskimi w Raszewach. Wiadomość: Jarocin, Folwarczna 30. (517/R/95)

RÓŻNE

ŻALUZYJE - najtaniej - poziome aluminiowe, kolorowe, pionowe "Verikal" z atestem ITB-Warszawa. Wystawiam faktury i rachunki VAT. Jarocin, ul. Leśna 14, tel. (0-62) 47-37-53. (358/R/95)

Zespół "FULL MUSIC" - wesela, zabawy, uroczystości rodzinne. Tel. 47-23-03. (389/R/95)

NAPRAWA I SPRZEDAŻ pralek, lodówek, zamrażarek. Chocicza, ul. Kościelna 12. (414/R/95)

Czyszczanie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Tel. 47-30-64. J-cin, Moniuszki 24/2. (456/R/95)

Zakład Doświadczalny IWN w Witaszycach ma do wynajęcia lokal handlowy przy alei Wolności 37. (70/R/95)

Poszukuję pokoju do wynajęcia z dostępnnością do kuchni i łazienki (1 osoba). Oferty w biurze ogłoszeń. (478/R/95)

Układanie płytek, instalacje wodne z miedzi, montaż wodomierzy, instalacje elektryczne, tapetowanie - telefon 47-10-49. (491/R/95)

Czyszczanie dywanów i tapicerki samochodowej. Jarocin, ul. Dąbrowskiego 22/2. Telefon 47-21-79. (505/R/95)

PRACA

Solidnego i odpowiedzialnego pracownika zatrudnię przy obsłudze tuczników. Zakrzew 29a. (463/R/95)

Dobre prosperująca firma poszukuje anglisty na 1/2 etatu. Tel. 47-27-09. (75/R/95)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81. (180/R/95)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.00 - 20.00, wolne soboty 9.00 - 12.00. Badania USG u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, również ocena jajczekowania w niepłodności), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jader (dokumentacja zdjęciami badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00; w wolne soboty od 9.00 do 12.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (209/R/95)

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy, lek. med. Katarzyna Ziolo. Przyjęcia: środa 16 - 17, Mieszków, Ośrodek Zdrowia, tel. Mieszków 62. (452/R/95)

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony S. ELLMANN, specj. med. pracy. Jarocin, os. Kościuszki 5/16. W środy, godz. 15.00 - 16.00. Przychodnia ul. Hallera 9, pok. 35. (464/R/95)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW oraz porady lekarskie - lek. med. E. SKRZYPCZYŃSKA. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, od godz. 15.45. (477/R/95)

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK - SPECJALISTA CHIRURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorek 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 47-36-00. (518/R/95)

TEATR REPERTUAR

Państwowy Teatr

im. Wojciecha Bogusławskiego
w Kaliszu

pl. W. Bogusławskiego 1, telefon:
730-47 lub 725-14

„Ich czworo”

17 i 18 marca - godz. 19.00

„Ania z Zielonego Wzgórza”

10 marca - godz. 11.00

11 marca - godz. 16.00

14, 15 i 16 marca - godz. 11.00

21 marca - godz. 13.00

22 marca - godz. 11.00

„Wizyta starszej pani”

23 marca - godz. 19.00

24 marca - godz. 11.00

25 i 26 marca - godz. 19.00

„O pięknej Pulcheryi i szpetnej Bestyi” (baśń)

gościnnie Teatr „Pinokio” z Łodzi

28 marca - godz. 11.00 i 13.00

29 i 30 marca - godz. 9.00 i 11.00

KASETA

14 PIOSENEK

Piosenek tego zespołu nie ma na listach przebojów. W dorocznych plebiscytach popularności rozpisywanych przez czasopisma muzyczne zespół w ogóle nie jest notowany. Mimo to, istniejąca od 1983 r. grupa niezmiennie cieszy się wielkim wzięciem. Tworzący ją muzycy wywodzą się ze środowiska studenckiego i w nim znajdowali wiernych słuchaczy. Teraz, bardziej niż kiedyś, wysoko cenią się przez uczniów szkół średnich. Organizatorzy ich koncertów nie mają problemów z zapelnianiem sal. Chodzi o Stare Dobre Małżeństwo. Tak się jakoś złożyło, że nie zetknąłem się ani z muzykami, ani z ich muzyką do wczoraj, kiedy to wpadła mi w ręce kasetka zespołu zatytułowana „Dolina w długich cieniach”. Jest na niej czternaście wierszy zaśpiewanych i oprawionych zgrabnie w muzykę i oprawionych w Myszkiowskiego, rozpisana na gitary elektryczne, skrzypce, harmonijkę ustną, fortepian, flet oraz instrumenty perkusyjne. Wiersze są o uczuciach, ludzkich rozterkach i dramatach. Ich autorem jest Edward Stachura - postać kultowa dla licznych zastępów ludzi dorastających na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Nasz własny Cohen. Lepszy, bo nie komercyjny. Apogium swej popularności poezja Stachury miała właśnie w latach osiemdziesiątych, co tłumaczone ówczesną beznadziejnie szarą rzeczywistością. Widocznie dzisiaj w duszach ludzkich jest szaro. skoro twórczość „Eda” jest wciąż żywa.

RONNIE

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO
„Dolina w długich cieniach” (Pomaton)

KSIAŻKA

Lista najlepiej sprzedających się książek księgarni „NA ROGU”

1. Jostein Gaarder „Świat Zofii”
2. Winston S. Churchill „Druga wojna światowa”
3. Umberto Eco „Diariusz najmniejszy”
4. Graham Masterton „Zjawia”
5. Danielle Steel „Więści z Wietnamu”
6. Justin Scott „Wyspa skarbów”
7. Stanisław Lem „Eden”
8. Gerry Carroll „SAR”
9. Nicholas Monsarrat „Żeglarz”
10. Paul Bowles „Pod osłoną nieba”

KONKURS

Wśród osób, które prawidłowo podadzą nazwisko autora i tytuł książki, z której pochodzi cytowany fragment zostaną rozlosowane dwie nagrody - książki ufundowane przez księgarnię „NA ROGU”. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 17 marca, do Biura Ogłoszeń.

„Byłaby bardzo zdenerwowana... - pomyślał - kazałaby strasliwie i udawałaby umierającą, aby pokryć zmieszanie. A ja musiałbym udawać, że ją pielęgnuję, bo w przeciwnym razie umarłaby rzeczywiście, aby mnie tym upokorzyć...”

„Później mówił sobie dalej: „Sądziłem, że posiadam jedyną na świecie kwiata, a w rzeczywistości mam zwykłą różę, jak wiele innych. Posiadanie róży i trzech wulkanów sięgających mi do kolan, z których jeden prawdopodobnie wygaśnię na zawsze, nie czyni ze mnie potężnego księcia...” I zapłakał, leżąc na trawie.”

Rozwiązanie konkursu z numeru 8: cytowany fragment pochodzi z książki Jerzego Kosńskiego: „Randka w ciemno”. Nagrody wylosowali: Anna Pieszak ul. Wrocławska 103 Jarocin (Paul Bowles „Pod osłoną nieba”) i Krzysztof Podsański os. Kościuszki 2/41 (Umberto Eco „Diariusz najmniejszy”)

WYPOŻYCZALNIA KASET

(Kino „Echo”)

- 6046 „Węzy krwi III” - karate
- 6041 „Liberator” - sens.
- 6029 „Sensacje” - sens.
- 6027 „Wyscig ze śmiercią” - sens.
- 6030 „Narkomani” - sens.
- 6031 „Czysta formalność” - sens.
- 6032 „Pamiętnik znaleziony w Garbie” - sens.
- 6036 „Pole chwały” - sens.
- 6035 „Schadzka” - sens.
- 6048 „Dokładnie tacy sami” - sens.
- 6026 „Święci domowego ogniska” - obycz.
- 6047 „Co gryzie Gilberta Grape” - obycz.
- 6033 „Powrót Ernesta” - kom.
- 6040 „Idealny układ” - melodram.
- 6034 „Obserwatorzy II” - horror
- 6028 „Trolle II” - horror
- 6049 „Poszukiwacz złotego nieba” - przyg.

TELEWIZJA POLSKA

Podwójny kamuflaż

Piątek 10.03., godz. 0.05, program 1

John Stevens jest policjantem pracującym w sekcji narkotyków. Z handlarzami „białą śmiercią” rozpoczął bezpardonową walkę. Otrzymuje nowe ryzykowne zadanie - ma wniknąć do przestępczego świata Los Angeles... W filmie zobaczymy m.in. Jeffa Goldbluma znanego z „Muchy” i „Parku Jurajskiego”.

Idealne zniknięcie

Sobota 11.03., godz. 0.05, program 1

Mroczny thriller dla ludzi o stalowych nerwach. Martha jest młodą kobietą, która postanawia rozpocząć nowe życie bez bogatego męża. Mieszka w wynajętym domu, a ponieważ ma trudności z opłaceniem czynszu postanawia znaleźć współlokatora. Poznaje sympatycznego młodego chłopaka. Nie spodziewa się nawet, że jego pojawienie się będzie początkiem koszmaru...

Boże, pobłogosław dziecko

Wtorek 14.03., godz. 20.10, program 1

Dramatyczna opowieść o losach kobiety samotnie wychowującej kilkuletnią córkę. Traci mieszkanie - oddać ich domem staje się ulica, przytulki i kościoły. Utrata pracy pograża je w całkowitej nędzy...

W narożniku

Sobota 11.03., godz. 22.05, program 2

Tom Berenger (znakomity w „Plutonie” i „Snajperze”) w jednej z mniej znanych ról - chłopaka, który za bójkę wywołaną w barze trafia do więzienia. Tutaj odkrywa w sobie talent do boksowania. Treningi i upór przynoszą pierwsze sukcesy...

TEATR

Kłopoty młodych ludzi, buntujących się przeciw rzeczywistości, brak pracy i perspektyw na przyszłość, zawiedziona nadzieja, negacja dokonana starszego pokolenia - oto niektóre problemy sztuki Johna Osborne'a „Miłość i gniew”, której premiera odbyła się w lutym w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Utwór napisany w latach pięćdziesiątych jest - dzięki zabiegom scenografii i pewnym „cięciom” w tekście - aktualny także dziś. Główny bohater Jimmy to młody inteligent po studiach, żonaty, niezadowolony z życia. Absorbuje swoją osobą ołoczenie, drastycznie napada najbliższych. Niezadowolony budzi nienawiść i agresję.

Jimmy to postać kontrowersyjna, jednak przez widowisk, zwłaszcza młodszą, odbierany jest przychylnie. Zapełnia dlatego, że w tej roli obsadzony został Dariusz Kordek.

W roli żony występuje Agnieszka Dziecielska, która w kaliskim teatrze gra niestrudzenie wszystkie ważniejsze role kobiece. Postać ta, mimo że pozytywna, kreowana jest tak, że nie budzi większej sympatii.

Spektakl „Miłość i gniew” przede wszystkim adresowany jest do młodego widza. Przez tego widza jest zresztą bardzo dobrze odbierany. Niekoniecznie jest to zasługa aktorów. Wynika raczej z jakości materiału wyjściowego - sztuki Johna Osborne'a.

Iwona Nowicka

John Osborne „Miłość i gniew”, reżyseria: Jan Buchwald, Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu

VIDEO

III Rzesza wygrała...

Twórcy tego filmu opierając się na motywach książki Roberta Harrisa stworzyli przynębiający scenariusz. Podczas ofensywy w Normandii siły sprzymierzone ponoszą drugoczęści klęskę. Stany Zjednoczone wycofują się z wojny w Europie i niszczą bombami atomowymi Japonię. Jedynie na wschodzie Rosjanie stawiają jeszcze opór.

Po wojnie wygranej przez Niemcy z państw starej Europy tworzy się wielkie imperium Germania. Na ulicach miast porządku pilnują pracownicy SS. Odpowiednia propaganda czyni z ludzi wiernych poddanych Fat-

herlandu. Dawno już zapomniano o Żydach...

Jest rok 1964. Trwa zimna wojna pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonymi. Hitler możliwości jej zakończenia dopatruje się w wyborze na prezydenta USA - Kennedy'ego. W swoje 75 urodziny zaprasza go na spotkanie.

Jednak wcześniej do Europy, pierwszy raz po zakończeniu wojny, przybywają amerykańscy dziennikarze. Charlie, jedna z nich, wchodzi w posiadanie tajnych dokumentów, które mogłyby dać świadectwo wielkich zbrodni Hitlera. Gdyby doszło do ich opublikowania, Niemcy nie miałyby szans na wyjście z izolacji. Czy dojdzie do spotkania Hitler - Kennedy?

Lukasz Olszewski

Fatherland. Reż. Christopher McNaull.

Piątek 10 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces” - serial
- 8.30 Dla dzieci: Wszystko gra
- 8.45 Jazdź to sam
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 10.00 „Powrót McClaina” (11/16)
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Duży i mały człowiek
- 11.15 Zrobó to razem z nami
- 11.30 Z Polski rodem
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.15 Magazyn Notowań: Warzywo z ciemni; Z pola do puszek
- 12.40 14.50 Telewizja Edukacyjna - O... człowiek!
- 12.40 Polska młodzież
- 12.45 Olsztyn z nami
- 12.50 Portret Katarzyny
- 13.00 Radio - sposób na życie
- 13.15 Jaka szkoła? - Wymagania państwa
- 13.20 Innowacje edukacyjne - Pielęgnacja duszy
- 13.40 Odkryj siebie, czyli dusza pod mikroskopem
- 13.55 Kto ty jesteś? Jacy jesteście?
- 14.10 1200 sekund dokumentu
- 14.30 Polska młodzież - Czy tęsknimy za autorytetem?
- 14.35 Roztążone miasto Olsztyn
- 15.00 Mistrzostwa Polski w Boogie Woogie
- 15.30 Kraina łagodności
- 15.55 Muzyczna Jedynka
- 16.00 „Moda na sukces” - serial
- 16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio sport - Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 18.05 Randka w ciemno
- 18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
- 19.00 Wieczorynka - „Muminki”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Sto na sto, czyli sto filmów na stulcie kina: „Dyskretny urok burżuazji” - film fab. prod. francuskiej (1972 r., 97 min.)
- 21.50 Puls dnia
- 22.05 Studio sport: MŚ w tyżwiarstwie figurowym Birmingham'95; MŚ w narciarstwie klasycznym
- 23.30 Wiadomości
- 0.05 „Podwójny kamuflaż” - film fab. USA (1992 r., 105 min.)
- 1.50 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Nauka języka angielskiego
- 7.40 Dziennik krajowy
- 7.50 Kalendarium
- 7.55 Informator ekonomiczny
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Zasady Davisa” (10/29) - serial
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 „Powrót wydry morskiej” - film dok. prod. kanadyjskiej
- 10.00 „Batman” - serial
- 10.20 „Trudne słowo - feminizm”
- 10.50 „Moja droga do feminizmu” - film dokumentalny
- 11.15 Duchy, zamki, upiory - Historia krasiczyński Bielicy
- 11.45 Reportaż 2. przedstawiają
- 12.00 Spotkanie z balladą (powt.)
- 13.00 Panorama
- 13.20 „Jutro” - film rosyjski (1992 r., 77 min.)
- 14.35 Clipol
- 15.00 Koszykówka NBA
- 16.00 30 ton! - Lista, lista, lista przebojów
- 16.30 „Od dziewiątej do piątej” (22) - serial

TELEWIZJA POLSKA

- 17.00 „Herman Melville - Przeklęty w raju” (2-ost.) - film dok.
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Jeden z dziesięciu
- 19.35 Lalamido...
- 20.00 Studio sport - Halowe MŚ w lekkoatletyce; MŚ w narciarstwie klasycznym
- 21.00 Panorama
- 21.35 Halo, weekend - prog. rozr.
- 21.45 „KY - twoja stacja”
- 22.20 „Bye, bye, baby” - film fab. prod. ang. (1991 r., 101 min.)
- 0.05 Panorama
- 0.10 Klasyki rocka: „The Yard-birds - historia grupy bluesowej” - film dok.
- 1.00 Zakończenie programu

Sobota 11 III

- 1** 7.00 Eko echo
- 7.15 Z Polski
- 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.55 Agrolinia
- 8.30 „Skarb templariuszy” (4) - „Nau czka” - serial
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15
- 10.30 Cyrk fizyków
- 10.50 I co wy na to?
- 11.00 „Malowanie przyrody” (2) - film dok.
- 11.50 Swojskie klimaty
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Kraj
- 12.35 Fronda
- 13.05 Swojskie klimaty
- 13.30 Walt Disney przedstawia - „Go ofy i inni” - „Zwirowana szkoła”
- 14.45 Swojskie klimaty
- 15.20 Złote lata rock'n'rolla - Czas przy watek (1)
- 15.50 Swojskie klimaty
- 16.00 Studio sport - Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 16.25 „Spółka rodzinna” (18/19) - serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
- 17.50 Swojskie klimaty
- 18.10 „Beverly Hills 90210” - serial
- 19.00 Wieczorynka - „Dinucie”
- 19.15 I co wy na to?
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Kotch” - film fab. prod. USA (1970 r., 113 min.)
- 22.10 Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 23.00 Wiadomości
- 23.10 Sentymenty - Ludzie w drodze
- 23.50 Sportowa sobota
- 0.05 „Idealne zniknięcie” - film fab. prod. kanadyjskiej (1992 r., 91 min.)
- 1.35 „Klasztor Porannej Chmury” - film fab. prod. USA (1974 r., 96 min.)
- 3.10 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Muzyczne nowości
- 7.30 Tacy sami
- 7.50 Spotkania z jez. migowym
- 8.00 „Opowieści Alfa” - serial
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 Komentarz polityczny
- 10.00 Armie świata
- 10.30 Ulica Sezamkowa

- 11.30 Małe ojczyzny
- 12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Nie ma nocnych” - komedia (1974 r., 100 min.)
- 13.45 Halo, Dwójka
- 14.00 Gust narodowy
- 14.30 Życie obok nas
- 14.55 KOC - komiczny odcinek cykliczny - prog. satyryczny
- 15.30 „Hartowie na Dzikim Zachodzie” (11/15) - serial
- 16.25 Studio sport: Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 17.25 Familiada - teleturniej
- 17.55 Losowanie LOTTO
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.30 7 dni świat
- 19.00 Gra - teleturniej
- 19.35 Szalone liczby
- 20.00 Studio sport: Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Chimera
- 22.05 „W narożniku” (1/2) - film fab. prod. USA (1979 r., 95 min.)
- 23.40 XVI PPA - studio festiwalowe
- 0.00 Panorama
- 0.05 Pogaduchy do poduchy
- 0.45 „Wilki” - koncert
- 1.50 Zakończenie programu

Niedziela 12 III

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Tydzień
- 8.00 Notowania
- 8.30 „Niebezpieczna zatoka” - serial
- 8.55 Teleranek
- 9.30 Tęczyowy Music-Box
- 10.15 W starym kinie: „King Kong” - film fab. prod. USA (1933 r., 96 min.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Z kamerą wśród zwierząt - Kto jak widzi
- 12.30 Koncert życzeń
- 13.00 Za siedmioma górami - Przez śnieżne pustkowia
- 13.30 On, czyli kto? - Jacek Kuroń
- 14.05 „Stawka większa niż życie” (2/18) - „Hotel Excelsior” - serial
- 15.10 Antena
- 15.30 Oko w oko z Manułą Gretkowską
- 16.00 Studio sport - Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym Birmingham'95 oraz relacja z Halowych Mistrzostw Świata w lekkoatletyce (w przerwie ok. 17.00 Teleexpress)
- 18.10 „Dr Quinn” (13/18) - serial
- 19.00 Wieczorynka - „Przygody Myszyki Miki i Kaczora Donalda”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Płonący brzeg” (5/8) - serial
- 21.05 Pod egidą kabaretu
- 21.30 Sportowa niedziela (oraz relacja z Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym)
- 22.50 Racja stanu - magazyn międzynarodowy
- 23.25 „Sędzina Chelsea” - film fab. prod. USA (1991 r., 87 min.)
- 0.55 Wokół wielkiej sceny
- 1.40 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Film dla niesłyszących: „Płonący brzeg” (5/8) - serial
- 8.20 Słowo na niedzielę
- 8.30 Program lokalny

- 10.00 Ojczyzna-polszczyzna
- 10.15 Godzina z Hanna-Barbera
- 11.10 Scena Młodego Widza: Julian Tuwim „O kółkomanie sprzed lat tylu...”
- 12.00 „Tajemnica czarnej dżungli” (2/3) - serial
- 13.45 Halo, Dwójka
- 14.00 Peter Ustinow o Mozarcie (1) - program prod. niemieckiej
- 15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: „Legenda Dzikiego Zachodu” - „Ostatnia walka Custer” - film dok. prod. USA
- 16.00 „Radio Romans” - serial TVP
- 16.30 Familiada - teleturniej
- 17.30 XVI PPA - koncert laureatów
- 18.00 Linia specjalna
- 18.50 Program lokalny
- 19.00 Gra - teleturniej
- 19.35 „Przygody Animków”
- 20.00 Studio sport - Halowe MŚ w lekkoatletyce oraz MŚ w narciarstwie klasycznym
- 21.00 Panorama
- 21.30 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej - koncert
- 22.35 „Angel Street” (4) - „Śmierć przy drodze” - serial
- 23.25 Nocą siedzę - widowisko poetyckie
- 23.50 XVI PPA - studio festiwalowe
- 0.00 Panorama
- 0.05 Gwiazdy światowego jazzu - Arturo Sandoval
- 0.55 Zakończenie programu

Poniedziałek 13 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
- 8.00 „Moda na sukces” - serial
- 8.30 Dźwiękogra - quiz muzyczny
- 8.45 Gimnastyka
- 8.50 „Przygody kota Filemona”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Język angielski dla dzieci
- 10.05 „Dr Quinn” - serial (powt.)
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Programik dla zwierząt
- 11.20 Co mnie gryzie?
- 11.30 Program publicystyki kulturalnej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.45 14.50 Telewizja Edukacyjna:
- 12.15 Magazyn Notowań
- 12.40 Szkoły w Europie
- 13.05 Zielonemu do góry
- 13.35 „Arystokrata kwiatów” - film dokumentalny
- 14.00 Krajobraz z cieniem - Requiem dla jodły
- 14.10 I ciała i duch - Amerykanie starzej się... później
- 14.30 Nisza
- 14.50 Potop popu
- 15.30 Alternativi
- 15.55 Muzyczna Jedynka
- 16.00 „Moda na sukces” - serial
- 16.25 Superczenie (2) - Koncerczka
- 16.35 Baw się z nami - teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Forum - prog. publicystyczny
- 18.10 „Murphy Brown” (8/50) - serial
- 18.35 Studio sport - Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym - Kanada'95
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Teatr Telewizji: Antoni Czechow „Wujaszek Wania”
- 22.05 Puls dnia
- 22.20 Tydzień prezydenta
- 22.30 MdM
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Mistrzowie kina: Erich von Stroheim „Szalone żony” - film fab. prod. USA (1922 r., 109 min.)

PROGRAM TELEWIZYJNY

TELEWIZJA POLSKA

- 1.05 Przeboje Bogosława Kaczyńskiego
2.00 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Fajna z baru „Oficina”
9.00 Świat kobiet
9.30 „Widziane z bliska” - „Rekiny” - serial dok.
10.00 „Akademia policyjna” (4/26) - serial
10.25 Familiada (powt.)
10.50 Wspólnota w kulturze
11.50 Krakowski legendy
12.00 „Bezkraina podróż” - „Każdy może być mistrzem” - film dok.
13.00 Panorama
13.20 „Złotziej z ulicy Wiązów”
14.10 Clipol
14.50 „Pan Magoo” - serial anim.
15.00 „Akademia policyjna” - serial
15.30 Multihobby
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Magazyn piłkarski
17.00 „Kobiety na froncie” - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 „Słownik” - bajka
20.00 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław'95 - Gala
21.00 Panorama
21.35 „Przystanek Alaska” - serial
22.20 XVI Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław'95 - Gala (2)
23.30 Świcie nasz
0.00 Panorama
0.05 Koncert symfoniczny
1.05 Zakończenie programu

Wtorek 14 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Pierwsze pocałunki” - serial
8.30 Kolory - program dla dzieci
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Poznamyśmy o dzieciach
9.55 Język angielski dla dzieci
10.05 „Catwalk” (23/24) - serial
10.45 Muzyczna Jedynka
11.00 Gielda pracy, giełda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Videofashion
11.50 Sto lat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 14.50 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Komputerowa szkoła Marka Perły
12.55 Księga cudów techniki
13.10 „Wielkie odkrycia w nauce i technice” - serial
13.25 Atom, gwiazdy, życie
13.40 Kamienie z tej i nie z tej ziemi
13.55 Lęk matematyki - Linia
14.10 Kuchnia - Gotowanie obiadu
14.25 Joystick
14.30 Telekomputer
14.45 W świecie nauki
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Sami o sobie
16.00 „Pierwsze pocałunki” - serial
16.25 Dla dzieci: Tik - Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Aria ze śmiechem
17.40 Studio sport - MŚ w narciarstwie klasycznym - Kanada'95
18.05 „Simpsonowie” (27) - serial
18.30 Sensacje XX wieku - Operacja „RAJAN”

- 19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Boże, pobłogosław dziecko” - film fab. prod. USA (1988 r., 94 min.)
21.50 Puls dnia
22.20 Sejmograf
22.30 Ludzie, władza, pieniądze
23.00 Wiadomości
23.20 „Gdzie jesteście przyjaciele moi” - film dok.
0.10 Sztuka niesztuka
0.30 Tani program o poezji
0.40 Na Orawie dobrze
1.05 Program jubileuszowy...
1.20 Inni - Iza
1.30 Muzyczna Jedynka (powt.)
2.00 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka jęz. angielskiego
7.40 Dziennik krajowy
7.50 Kalendarium
7.55 Informator ekonomiczny
8.30 „Radio romans” (3) - serial
9.00 Świat kobiet
9.30 „Magia kina” (5/18) - serial dok.
10.00 „Przygody Blacky'ego” - serial
10.25 Familiada (powt.)
10.50 Teatr TV: Gabriela Zapolska - „Tamten”
12.40 Mój mały świat
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” - serial
14.05 Clipol
14.40 „Pan Magoo” - serial anim.
15.00 „Przygody Blacky'ego” - serial
15.30 Przed ligą mistrzów
16.00 Impreze z lat 80.
16.30 „Nikt nie mówi, że będzie lekko” - film dok.
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 „Koncert w ogniu” - reportaż
17.40 W okolicy Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 „Hrabia Kaczula” - serial anim.
20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne 2.
21.40 Reportaży 2. przedstawiają
22.00 Bestsellery Dwójki: „Na Hożej, Jasnej i Słonecznej” - film dok.
23.00 Studio sport - MŚ w narciarstwie klasycznym.
0.00 Panorama
0.05 „Bóg jest wysoko” - ang. film fab. (1992 r., 85 min.)
1.30 Zakończenie programu

Środa 15 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces” - serial
8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą - Magda Czaplińska
8.45 Gimnastyka
8.55 „Przygody kota Filemona”
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Poznamyśmy o dzieciach
9.55 Język angielski dla dzieci
10.00 „Sława” (1/22) - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju

- 11.30 Nasze państwo
11.55 Nasze państwo aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 14.50 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań
12.40 „English and Arts”
12.55 Mała muzyka
13.20 Opowieści Dziwnoluda
13.35 Oczywiście, nieoczywiście
14.00 Wszystko jest muzyką (9) - Beethoven
14.40 Blues rock guitar
15.00 Drgawy
15.30 Raj - magazyn młodzieżowy
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 „Moda na sukces” - serial
16.25 Party - tura
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
17.50 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Prawnicy z Miasta Aniołów” (1/23) - serial prod. USA (1986 r., 47 min.)
19.00 Wieczorynka - „Pinokio”
19.30 Wiadomości
20.10 „Wolna sobota” - film fab. prod. polskiej (1977 r., 37 min.)
20.45 Puls dnia
21.00 Studio sport - 1/4 Ligi Mistrzów (w przerwie MŚ w narciarstwie klasycznym)
23.05 Wiadomości
23.25 „Jak sepy” (1/2) film fab. prod. włoskiej (1992 r., 100 min.)
1.05 „Współczesne kino” - „Jean Renoir” - film dok.
2.40 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko, tylko nie miłość” (16) - „Niebieska” - serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu
14.50 Powitanie
15.00 „Widget” (47) - „Międzygalaktyczne współzawodnictwo” - serial anim.
15.30 Studio sport - Sportowe hobby
16.00 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
16.30 Sir Georg Solti - fragmenty koncertu
17.00 „Berlin'95” - reportaż
17.30 Seans filmowy
17.55 Losowanie LOTTO
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny - teleturniej
19.35 Wzrockowa lista przebojów
20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół (2)
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Studio Teatralne Dwójki - premiera w Dwójce: Rocco Familiari „Prezydent”
23.05 Studio sport - Skróty Ligi Mistrzów
0.05 Panorama
0.10 Białe zwierzęta
1.05 Zakończenie programu

Czwartek 16 III

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Bezpieczna przystań” (5/26) - serial
8.30 Tut-Turu
8.45 Gimnastyka
8.50 „Przygody kota Filemona”
9.00 Wiadomości

- 9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Poznamyśmy o dzieciach
9.55 Język angielski dla dzieci
10.05 „Niebezpieczne ujęcia” (13) - serial
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe - ... oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 Taki jest świat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 14.50 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań
12.40 „Historia ziarnka piasku” - film dok.
13.25 „Zwierzęta świata”: Po obu stronach lustra wody” - serial dok.
13.55 Mokre krajobrazy
14.25 „Kriosfera, czyli historia naturalna lodu” - film dok.
15.00 Czad komando
15.30 Dla młodych widzów: Słowa, słowa i półsłowa
16.00 „Bezpieczna przystań” (5/26) - serial
16.25 „CRO” - serial anim.
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidlo - magazyn filmowy
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (13) - serial USA
18.30 Studio sport - MŚ w narciarstwie klasycznym - Kanada'95
19.00 Wieczorynka - „Gwiazda Polarna i rozpiewani piraci”
19.30 Wiadomości
20.10 Niebezpieczne ujęcia” (13/20) - serial
21.05 Tylko w Jedyńce
21.50 Magazynio
22.00 Dziariusz - magazyn rządowy
22.10 Gliny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
23.20 „Bem” - film dokumentalny
0.30 Teatr Telewizji: Artur Miller - „Czarownice z Salem”
2.25 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Zwartkowe rozmowy
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Węzy rodzinne” (6/23) - serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu
14.55 Powitanie
15.00 „W krainie dinozaurów” - serial
15.30 Studio sport - 7 dni polskiego sportu
16.00 Animals
16.30 Pętla czasu: „Proletariat” - koncert
17.00 „Opowieść o Wolnej Europie” (2) - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio sport - Za metą
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Andrzej Rublow” (1/2) - film fab. prod. ZSRR (1969 r., 82 min.)
23.00 Rita Mitsouki i inni - Gwiazdy Tygodnia Piosenki Francuskiej
0.00 Panorama
0.05 Art noc
1.00 Studio sport - Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym: Thunder Bay - Kanada'95
3.50 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie.

POLSAT

Piątek 10 III

- 8.00 „Johnny Quest” - serial anim. dla dzieci
8.30 Program rozrywkowy
9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
10.00 „Szpital miejski” - serial prod. australijskiej
10.50 FilMOTEKA Narodowa: „Dziewczyna szuka miłości”
12.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
13.00 Sport
14.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
14.30 W drodze - program katolicki
15.00 „Statek miłości” - serial obyczajowy prod. USA
16.00 Kuba zaprasza
16.30 Informacje
16.40 GRAMY!
16.55 „Pac Man” - serial animowany
17.25 Program rozrywkowy
17.55 „Sąsiedzi” - serial prod. australijskiej
18.30 Informacje
19.00 „Rajską plażę” - serial prod. USA
20.00 „E.N.G.” (5) - serial prod. kanadyjskiej
21.00 „Strażnik Texasu” (3) - serial sens. prod. USA
22.00 Informacje
22.10 Biznes tydzień
22.30 „Ogłoszenia osobiste” - film prod. USA (1990 r.)
Psychotyczna morderczyni wybiera ofiary z kolumny ogłoszeń towarzyskich. Dziennikarz piszący artykuł o agencjach towarzyskich zamieszcza ofertę i pada ofiarą zabójczej Heather. Zona robi wszystko, żeby zdemaskować morderczynię...
0.10 Disco relax
1.10 Pożeganie

Sobota 11 III

- 8.00 „Pac Man” - serial anim. dla dzieci
8.30 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
9.00 „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej
9.30 Fashion TV
10.00 „Rajską plażę” - serial prod. amerykańskiej
11.00 „Strażnik Texasu” - serial sensacyjny - przygodowy prod. amerykańskiej
12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Stworzeni dla siebie”
Apodyktyczna teściowa usiłuje stanąć pomiędzy synową i ukochanym synem. Nie dość, że od początku jest niechętna małżeństwu, to jeszcze usiłuje przejąć opiekę nad wnukiem. Syn miota się między dwiema kochanymi kobietami...
13.35 Oskar - magazyn filmowy
14.05 Wypoczywaj zdrowo
14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
15.00 „Daktari” (9) - serial dla dzieci i młodzieży
16.00 „E.N.G.” - serial prod. kanadyjskiej

- 17.00 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
18.00 „Historie biblijne” - serial anim. dla dzieci
18.30 Informacje
19.00 „Skrupuły” - film prod. USA (1980 r.)
20.00 Wieczór filmowy:
„Rzykowne związki” (USA, 1990 r.)
Zwariowana komedia omyłek pokazująca skomplikowane życie bigamisty. Claude, partner Pentagonu, miota się między Phoenix a Los Angeles. W obu miastach ma żony, prócz tego kochankę, a w końcu porwya go piękna agentka KGB...
„Akt piractwa” (USA, 1985 r.)
Ted Andrews popada w tarapaty finansowe i musi sprzedać ulubioną jacht Barracuda. W drodze do nowego właściciela nieznani sprawcy ostrzeliwiają jacht i porwają dzieci Teda. Andrews rozpoczyna walkę na śmierć i życie o ich uratowanie...
23.50 GRAMY!
0.20 The Chippendales i Kobiety
1.15 Pożeganie

Niedziela 12 III

- 8.00 „Historie biblijne” - serial anim. dla dzieci
8.30 Czas na naturę - magazyn medyczny naturalnej
9.00 W drodze - magazyn katolicki
9.30 Talia gwiazd
10.00 Disco Relax
11.00 „Daktari” (10)
12.00 „A może starym odbito?” - film prod. USA
Duch komputerowego geniusza, Matthew Carsona wcieli się w robota skonstruowanego przez jego syna i w tej postaci pomaga swojej żonie i dziecku...
13.30 GRAMY!
14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej
14.30 Fashion TV
15.00 „Oblicza wojny” - film prod. angielskiej
16.00 Film tygodnia: „Rzykowne związki”
18.00 „He-man” - serial prod. USA
18.30 Informacje
19.00 „Morderstwo w Teksasie” (2) - film prod. USA
20.00 „Robocop” (23)
21.00 Kino satelitarne: „Słodki rewanż” - film prod. USA
Błyskotliwa pani mecenas, Linda Michaels, przegrywa własną sprawę rozwodową. Ma utrzymywać własnego męża, Johna, gdyby jednak ten się ożenił, nie dostanie ani grosza. Linda zatrudnia aktorkę, aby go uwiodła i doprowadziła do ślubu...
22.50 Link Journal - magazyn mody
23.20 Fashion TV
23.50 Tylko dla dam
0.20 Kuba zaprasza
0.50 Pożeganie

Poniedziałek 13 III

- 8.00 „He-man” - serial animowany
8.30 Program rozrywkowy
9.00 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
10.00 „Szpital miejski” - serial prod. USA
10.50 Kino satelitarne: „Słodki rewanż”
12.30 „Oblicza wojny” - serial prod. angielskiej

- 13.30 Czas na naturę - magazyn medyczny naturalnej
14.00 Oskar - magazyn filmowy
14.30 Talia gwiazd
15.00 „Robocop”
16.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
16.30 Informacje
16.40 GRAMY!
16.55 „Banda Pand” - serial dla dzieci
17.25 Program rozrywkowy
17.55 „Sąsiedzi” - australijski serial obyczajowy
18.30 Informacje
19.00 „Adam - 12” - serial kryminalny prod. USA
20.00 Film na telefon:
„Rajd Błyskawicy” (USA, 1985 r.)
Emerytowany kierowca ciężarówki, Charlie, zgadza się wziąć udział w zamaskowaniu i zniszczeniu grupy terrorystów. Jego zadaniem jest przewiezienie 18-10 kolową ciężarówką olbrzymiego ładunku plutonu. Stawka wynosi 250.000 dolarów...
„Gorąca czekolada” (USA, 1992 r.)
B.J. Cassidy, piękna businesswoman z Teksasu ma przejąć we Francji fabrykę czekoladek. Na lotnisku myli kierowcę z właścicielem fabryki; w rezultacie nawiązuje się zupełnie nieprzewidywany romans...
22.00 Informacje
22.20 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
22.50 The Chippendales i Kobiety
23.50 Jesteśmy - program katolicki
0.25 Pożeganie

Wtorek 14 III

- 8.00 „Banda Pand” - serial dla dzieci
8.30 Program rozrywkowy
9.00 „Sąsiedzi”
9.30 „W drodze” - program redakcji katolickiej
10.00 „Szpital miejski”
10.50 Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu
12.30 Disco Relax
13.30 Kuba zaprasza
14.00 Tylko dla dam
14.30 Link Journal
15.00 „Adam-12” - serial kryminalny prod. USA
16.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
16.30 Informacje
16.40 GRAMY!
16.55 „Alwin i wiewiórki” - serial animowany
17.25 Program rozrywkowy
17.55 „Sąsiedzi”
18.30 Informacje
18.55 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
19.20 Plus Minus - program publicystyczny
20.00 „Syreny” (1) - serial obyczajowy prod. USA (1992 r.)
Seriał nominowany do nagrody EM-MY. Jego bohaterkami są kobiety w mundurach, policjantki wydziału operacyjnego w Pittsburghu. Nie są to jednak urokliwe aniołki Charliego - rzadko znajdują czas na poprawienie makijażu lub fantastyczne romanse. Ich świat to prawdziwe emocje: strach, ból, radość zwycięstwa i gorzkie klęski...
21.00 Na każdy temat - talkshow
22.00 Informacje
22.20 Sport
23.20 „Marysia i Napoleon” - film prod. polskiej (1966 r.)
Francuski naukowiec, Napoleon Beranger poznaje w Walewiczach piękną

studentkę Marysię, ludzko podobną do pani Walewskiej. Wspominając sławy romans cesarza i polskiej arystokratki, naukowiec i studentka zakochują się w sobie...
1.00 Pożeganie

Środa 15 III

- 8.00 „Alwin i wiewiórki”
8.30 Program rozrywkowy
9.00 „Sąsiedzi” (301)
9.30 „Skrzydła” (69)
10.00 „Szpital miejski” (53)
10.45 „Marysia i Napoleon” - film prod. polskiej
12.30 Sport
13.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
14.00 Jesteśmy - program katolicki
14.30 Talia gwiazd
15.00 „Syreny” (1)
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.40 GRAMY!
16.55 „Planeta Gilligana” - serial animowany
17.25 Program rozrywkowy
17.55 „Sąsiedzi”
18.30 Informacje
18.55 „Skrzydła” (70)
19.20 Plus Minus - program publicystyczny
20.00 „Dallas” (59) - serial obycz. prod. USA
21.00 „Airwolf” (24) - serial sensacyjny prod. USA
22.00 Informacje
22.20 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
22.50 Oskar - magazyn filmowy
23.20 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” - film prod. polskiej
0.55 Pożeganie

Czwartek 16 III

- 8.00 „Planeta Gilligana” - serial anim. dla dzieci
8.30 Program rozrywkowy
9.00 „Sąsiedzi” (302)
9.30 „Skrzydła” (70) - serial komediowy prod. USA
10.00 „Szpital miejski” (54)
10.50 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” - film prod. polskiej
12.30 Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy
13.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
14.00 Rock dookoła świata
15.00 „Airwolf” - serial sens. prod. USA
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.40 GRAMY!
16.55 „Johnny Quest” (24)
17.25 Program rozrywkowy
17.55 „Sąsiedzi” (303)
18.30 Informacje
18.55 „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA
19.20 Plus Minus
20.00 „Więźniarki” (71) - serial prod. australijskiej
21.00 „Statek miłości” (24) - serial prod. USA
22.00 Informacje
22.20 Gillette World Sport Special
22.50 Na każdy temat
23.50 FilMOTEKA Narodowa: „Antek Policmajster” - film prod. polskiej (1935 r.)
1.05 Pożeganie

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

ZAKŁAD KRAWIECKI „GRACJA”

w Witaszyczach, ul. Sienkiewicza 11

oferuje w sprzedaży:

- ◆ kostiumy damskie według najnowszych wzorów
- ◆ sukienki
- ◆ kurtki wiosenne w różnych rozmiarach

Możliwość uszycia na indywidualne zamówienie

Gwarantujemy wysoką jakość wyrobów

(483/ R/ 95)

**JM KOMANDOR**☆ drzwi suwane na wymiar do *szaf wnękowych*☆ *5 lat gwarancji*☆ *bezpieczne dla dzieci drzwi z lustrami*☆ *lustra kryształowe w trzech kolorach*ul. Nowy Świat 15-17, 62-800 Kalisz **AKIZ** tel. 707-79

Godziny otwarcia: pn-pt 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00

Lek. med. Ryszard Baranowski
specjalista chorób wewnętrznych
GASTROENTEROLOG

Jarocin, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4

poniedziałki, g. 9.00 - 12.00

tel. 47-32 91 w. 34

- ★ Porady z chorób wewnętrznych a szczególnie chorób przewodu pokarmowego
- ★ Diagnostyka chorób piersi,
- ★ gruczołu krokowego i tarczycy
- ★ USG jamy brzusznej, tarczycy, piersi, jąder, stercza i narządu rod-negu
- ★ Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- ★ Laboratorium - pobieranie krwi w poniedziałki g. 7.00 - 9.00

(372/ R/ 95)

SPRZEDAŻ
STYROPIANU90 zł m³ + 7% VAT

Grzegorz Genderka

Osiek 2, 63-200 Jarocin

(63/ 95)

O k a z j a

MEBLA NA RATY

w cenach 1994 r.

Mieszków, Rynek 26, tel. 33

- ➔ mebleścianki w cenie od 598.- / 5.980.000.-
- ➔ zestawy kuchenne wymiar na życzenie w cenie od 478.- / 4.780.000.-
- ➔ meble na zamówienie klienta
- ➔ wyposażenie sklepów, biur itp.

Możliwość transportu

(143/ R/ 95)

SUKIENKI
KOMUNIJNEszyte również
na miarę

wianki

i stroiki ślubne

poleca

Barbara Kostuj

Jarocin, ul. św. Ducha 5

tel. 47-25-69

(459/ R/ 95)

ŻWIR, PIASEK
I TRANSPORT

Tel. 473-253

(59/ 95)

Rewelacyjny
KREDYT Renault dla CiebieRenault Twingo
cena już od 25.000 złRenault Clio
cena już od 25.100 złRenault 19
cena już od 29.800 złRenault Laguna
cena już od 41.200 zł

Niektórzy proponują przedpłaty, kredyty, raty i inne sposoby sprzedaży, które wydają atrakcyjne jedynie na pierwszy rzut oka. Jeżeli jednak chcesz kupić nowy samochód na naprawdę atrakcyjnych warunkach, Renault proponuje nowy, rewelacyjny system kredytowania.

Możesz uzyskać kredyt do wysokości 80% ceny samochodu. Spłata kredytu rozłożona jest na 12, 24, 36 lub 48 miesięcy.

Odsetki wynoszą od 0 do 18,42% rocznie według tabeli

wartość kredytu %	odsetki				biorąc 10 tys. zł kredytu odsetki roczne wyniosą
	roczne	dwuletnia	trzyletnia	czteroletnia	
31-80%	18,42%	36,46%	55,50%	77,58%	1 842
30%	10,53%	36,46%	55,50%	77,58%	1 053
25%	8,86%	36,46%	55,50%	77,58%	886
20%	6,47%	36,46%	55,50%	77,58%	647
15%	2,88%	36,46%	55,50%	77,58%	288
10%	0%	36,46%	55,50%	77,58%	0

Wszystkie formalności kredytowe
załatwiamy za Ciebie na miejscu

Przykład:

Wartość samochodu	25 000
Wartość kredytu	7 000
Wartość kredytu w %	28
KREDYT ROCZNY 12 równych rat wraz z odsetkami	641,44
KREDYT DWULETNI 24 równe raty wraz z odsetkami	398,01
KREDYT TRZYLETNI 36 równych rat wraz z odsetkami	302,36
KREDYT CZTEROLETNI 48 równych rat wraz z odsetkami	258,97

ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY, SERWISU, MAGAZYNU CZĘŚCI
SZEJK-GOŁUCHÓW TEL. 617-014 W GODZ. 8-17



RENAULT żyje w zgodzie z naturą.



Wszystkie modele Renault wyposażone są w trójdrożny katalizator spalini

**SPECJALISTYCZNY**
GABINET LECZĄCY**specjalista**
szpitali poznańskichJarocin, ul. Wrocławskiej 92B
(wejście do strony osiedla)**Ginekolog - położnik (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16.00 - 18.00**Dermatolog**
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16.00 - 17.00**Neurolog**
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16.00 - 17.00**Urolog**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
poniedziałek 16.00 - 17.00**Chirurg - onkolog**
lek. med. Grzegorz URBANIKI
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00
(479/ R/ 95)

CB RMS

WYDANIE 2

**KĄCIK
DLA SIBISTÓW**

Z okazji Dnia Kobiet wszystkim Paniom, a w szczególności Koleżankom z eteru - najlepszego, samych słonecznych dni, sukcesów w pracy i przyszłości. Woreczek ośmiemeczek - życzy płeć męska zespołu redagującego CB RMS.

CB RMS

Rozrywka

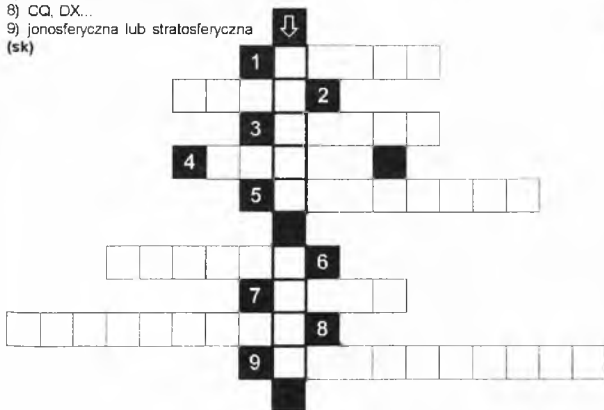
Rozwiązanie hasła „CB RMS” brzmi: „Rekin, Misiak, Stodki”. Nagrodę w postaci kawy Tchibo i niespodzianki wylosowała Iwona Śpiłtaliak z Witaszyc. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w dniu 15 marca o godz. 19.00 na ul. Szubianki 21, I piętro, pok. 109.

★ ★ ★

Zgodnie z zapowiedzią, publikujemy krzyżówkę, której rozwiązanie należy nadesłać do końca marca na adres: Biuro Ogłoszeń, Rynek - Ratusz, 63-200 Jarocin z dopiskiem „CB RMS”. Rozwiązanie odczytujemy zgodnie ze wskazaniem strzałki.

- 1) „gadające” pudełko
- 2) skrót „informacja” w slangu amatorskim
- 3) jeden z „Prezydentów”
- 4) czasopismo lub zwrot
- 5) odprowadza ciepło
- 6) antena bazowa
- 7) w lesie i w mikrofonie
- 8) CQ, DX...
- 9) jonosferyczna lub stratosferyczna

(sk)



CB RMS redagują:

Edyta Pilarczyk (3737), Robert Wojtas (6514), Zbigniew Pacanowski (10705).
Przypominamy, że na kanale 38 prowadzimy strzałki.

CB RMS

Zapanowała dyktatura

Nieoczekiwane zakończenie zebrania członków klubu WAUR - owskiego zaskoczyło wszystkich zebranych. Prezes oddziału wojewódzkiego nr 9 wraz ze skarbnikiem, wiceprezesem zarządu do spraw organizacyjnych, komisją rewizyjną i komisją eterową złożyli rezygnację z pełnionych funkcji i wypisali się z przynależności do Światowego Stowarzyszenia Użytkowników i Producentów Radiotelefonów i Systemów Łączności Bezprowadowej.

19 lutego w niedzielne popołudnie odbyło się zebranie członków klubu WAUR- u o/w nr 9. Frekwencja jak zwykle nie dopisała. Na 43 osoby przyszedło do organizacji obecnych było 22, z czego 3 osoby opuściły salę w połowie obrad. Wśród zaproszonych gości obecni byli przez generalny stowarzyszenia Wojciech Paweł Wiatr. Celem zebrania było dokonanie sprawozdań z ubiegłorocznej działalności, zapoznanie się z planami imprez na rok bieżący oraz rozwiązanie narastającego konfliktu między przedstawicielami zarządu.

Z wypowiedzi prezesa o/w kolegi „Autopomoc 85” wynikało, że w roku ubiegłym członkowie zrzeszenia zorganizowali bardzo wiele. Między innymi: ognisko połączone z tańcami i śpiewami, rajd samochodowy z festynem, imprezę na zakończenie lata. Ukoronowaniem ich działalności był bal kamawalowy, dzięki której organizacja wzrosła o blisko 9 milionów złotych. Członkowie klubu niezyli się z zamiarem pobudowania własnego lokum. Mając jednak na uwadze skromne zasoby finansowe zwrócili się o pomoc do Zarządu Miasta i Gminy Jarocin oraz Komitetu Osiedlowego przy ulicy Chrobrego. Dzięki operatywności i osobistemu zaangażowaniu niektórych członków prezydium zarządu udało się im pozyskać materiał na ławki, teren wielkości boiska szkolnego oraz wagon, który po dokonaniu prac remontowych miał służyć za centrum spotkań klubowych.

Nie mniej ambitne plany zarząd postawił sobie w roku bieżącym m.in. ogólnopolski rajd samochodowy, festyn na zakończenie lata, a w roku 1996 bal kamawalowy. Do zasług członków prezydium zarządu należałoby także zaliczyć powołanie w styczniu tego roku Społecznej Komisji Eterowej, która dzięki swojej krótkiej aczkolwiek owocnej pracy zmobilizowała wielu sibistów do rejestracji urządzeń nadawczych.

Wydawać by się mogło, że wszystkie te osiągnięcia to zasługa jednomyślności, harmonii i współdziałania sporej grupy ludzi. Tymczasem sytuacja była zupełnie odwrotna. Stowarzyszenie związane w Jarocinie gnęło do środka. Ciągłe spory i niesnaski panujące wśród członków zarządu sięgnęły zenitu.

Osoby obecne na zebraniu podzieliły się na dwie grupy: zwolenników i przeciwników prezesowskich rządów kolegi „Autopomoc 85”.

Najbardziej niezadowolony z klubowej działalności wydawał się być kolega „Kamaza” pełniący funkcję pierwszego wiceprezesa. Korzystając z obecności głównego założyciela WAUR - u podważał statutową działalność prezesa o/w zarzucając mu jednoosobowe rządy - w naszym klubie panuje dyktatura - mówi. Mając za sobą dziewięć popieczników obstawał przy swoich racjach zyskując ich poparcie. Wyrażał niezadowolone, że jego zwierzchnik nie informował go na bieżąco o swoich postanowieniach dotyczących organizacji. Zarzuty kolegi „Kamaza” stały się śmieszne i bezpodstawne, gdy okazało się, że funkcję sekretarza w kole pełni jego żona i protokoły z zebrań przechowywał w domu.

Prezes z kolei uważając się za osobę najbardziej zaangażowaną w działalność klubową, swoją antypatię do wiceprezesa motywował brakiem zdyscyplinowania, stronnictwami i złym wpływem na osoby przynależne do organizacji.

W trakcie burzliwych obrad kolega „Kiszysztoł Twardów” złożył wniosek o wotum nieufności wobec prezydium zarządu. Niestety poproszony o umotywowanie swojej decyzji nie potrafił jej sensownie uzasadnić.

Nie obyło się też bez złośliwych uwag pod adresem prasy. Zarzucano dziennikarzowi, że pisane przez niego artykuły są zbyt krytyczne. Ostrzegano, że w razie braku poprawy nie zezwoli mu na udział w kolejnych zebraniach klubowych. Na szczęście nie wszyscy byli tego same-

go zdania - jestem wdzięczny za to, że prasa lokalna zechciała opisać działalność naszego stowarzyszenia i nie mam nic przeciwko dalszej współpracy - wyjaśnia prezes generalny WAUR - u.

Zaskoczeniem był wniosek kolegi „Zenka Wrocławskiego” o wykluczenie z zajmowanego stanowiska w zarządzie kolegi „Niebieskiego Nosków” za niewłaściwe zachowanie, z nakazem oficjalnego przeproszenia na kanale wywoławczym koleżanki „3737” za wulgarnie wyzwiska.

Wiele jeszcze zgłoszono propozycji i nie sposób wszystkich opisać. Niestety do przegłosowania ich zabrakło kworum. Niemalże pięciogodzinną dyskusję spełzała na niczym. To wzajemne wyklekanie brudów w obecności prezesa generalnego WAUR - u przegłosowało fatalne w skutkach zakończenie.

Nie widząc innego wyjścia z panującej sytuacji Wojciech Paweł Wiatr zaproponował członkom prezydium zarządu, by sami spróbowali dojść do porozumienia bez udziału osób postronnych. Na ostateczne rozwiązanie nie trzeba było długo czekać. Decyzja, która zapadła była szokująca. Zamiast spodziewanej rezygnacji kolegi „Kamaza” zrezygnowali pozostali członkowie prezydium zarządu. Tak z funkcji prezesa oddziału kaliskiego zrezygnował kolega „Autopomoc 85”, z funkcji skarbnika kolega „Semafor”, z funkcji wiceprezesa do spraw organizacji kolega „Marek Goliński”. Z pozostałą w władzy grupą ludzi nie wyrazili woli współpracy przewodniczący Komisji Rewizyjnej „Rezydencja Parzęczew” i członkowie Komisji Eterowej „Zenek Wrocławski”, „Ranczo nad stawem” i „Rezydencja”.

3737



„Lyni już nagrywać nie bydom...” - ex-przewodniczący Komisji Eterowej „Zenek Wrocławski” oraz „Rezydencja Parzęczew”

FOTO Stachowiak

CB RMS

Było dobrze ale...

Mogło być lepiej. Z pewnością niektórzy pomyślą, że znowu się czepiam. Najtrudniej jednak być obiektywnym.

W sobotni wieczór 11 lutego Dom Socjalny w Witaszyczach po raz kolejny w kamawale tętnił życiem. Przyszłobitona serpyntyna i balonikami sala balowa zrobiła na mnie dobre wrażenie. Porostawiane w około sali stoliki zapewniły się gośćmi. Krótko przed godziną 20.00 Prezes Oddziału Wojewódzkiego nr 9 WAUR-u przywitał wszystkich gości życząc im udanej zabawy. Zapewne osoby, które przybyły tylko po to, by potaćzyć przy dobrej muzyce, wyszły zadowolone. Bez zarzutu bowiem przegrywał zespół „KWANT” zachęcając do zbiorowego „deptania” podłogi.

Nie ukrywam jednak, że ja spodziewałam się czegoś znacznie więcej. Najbardziej odczuwałam brak wodzireja. Był może dlatego, że niektóre przeprowadzane konkursy wydawały się nie do końca przemyślane. zorganizowane jakby na doczekaniu wzbudzały wśród gości nerwową atmosferę.

Cześć i chwała sponsorom za ofiarowane nagrody. Choć i w tym przypadku organizatorzy mogli zminimalizować ich ilość kosztem jakości.

Jest jeszcze wiele rzeczy niepożądanych, które zauważyły moje wścibskie dziennikarskie oczy. Myślę jednak, że nie o to chodzi, by wytykać błędy. Zarząd o/w nr 9 po raz pierwszy zorganizował tego rodzaju imprezę. Mam nadzieję, że każda następna zabawa będzie lepsza do poprzedniej.

Edyta Pilarczyk (3737)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Początek tygodnia zapowiada się znakomicie. Na niwie zawodowej sukcesy, propozycje intratnej współpracy, a dla niektórych pracy na korzystnym kontrakcie. W ogóle - dobry okres na zarobienie większych pieniędzy, ale trzeba się wokół tego trochę zakreślić. Nic samo nie przyjdzie. Wiadomość od Byka traktuj serio! Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)

Możliwość zawarcia korzystnej transakcji. Staraj się, by nie przeleciała Ci koło nosa. Warto będzie się nią zająć, nawet jeśli dotyczyła taka koncepcja nie wchodziła w rachubę. Czyjaś rada i częściowo pomoc bardzo Ci się przydadzą. Towarzyskie spotkanie u Panny będzie znakomite. Pomyślny dzień - wtorek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Tydzień - jak każdy na początku - pod znakiem pracy i jeszcze raz pracy. Sporo rutynowych i ponadplanowych obowiązków zawodowych, trochę dodatkowych zajęć w domu - w sumie męczące, choć pełne satysfakcji, dni. Za to wspaniały okres w życiu osobistym, zwłaszcza razem z Rybami. Pomyślny dzień - poniedziałek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Nie nadstawiaj ucha na różnego rodzaju podszepty i plotki. Ani Ci to nie

przyniesie cną, ani dowiesz się niczego ciekawego. Za to możesz wpłacić się w intrygę, w której trudno się będzie wyplątać. W dodatku na dłużej przylgnie do Ciebie opinia osoby, wykładającej nos w cudze sprawy... Unikaj głównie Wagi. Pomyślny dzień - czwartek.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Jesteś osobą docenianą, więc poprzeczka wymagań w tym tygodniu może znowu zostać trochę podniesiona, ale - jak zawsze - poradziś sobie. Nie zapominaj przy tym o uśmiechu dla wszystkich, dzięki któremu już wiele razy rozładowywałeś napiętą sytuację. Jest to szczególnie dobry sposób na Koziorożca. Pomyślny dzień - niedziela.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

To będzie ciężki okres. Nagły spór, a później długa rozmowa, dość nerwowa, ale prowadząca do uspokojenia napięć i wyjaśnienia zastrzeżeń. W końcu tygodnia poprawa nastroju i więcej energii do działania w sprawach, które tą kłótnią się zaczęły... Zwirowane pomysły Wodnika traktuj z humorem. Pomyślny dzień - środa.

WAGA (23 IX - 22 X)

Dalsze komplikacje finansowe będą wymagały Twojej zdecydowanej interwencji. Zejdź więc z obłoków na ziemię i zacznij działać. Tylko uwaga - nie zadzieraj po drodze z otoczeniem. Zła passa, na szczęście, nie trwa wiecznie. Odczujesz to już w następnym tygodniu. Nie wyołbrzymiaj więc nieporozumień z Blizniętami. Pomyślny dzień - poniedziałek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Raczej nie zaczynaj w tym tygodniu realizacji żadnych ważnych spraw i nie angażuj się w żadne zawodowe układy. Przeczekać ten nieczyty pomyślny okres angażując się w sprawy domowe, np. planując rodzinne zakupy. Im wcześniej zrobisz taką przyniarę, tym lepiej. Dobrym doradcą może być Lew. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Sprawy zawodowe będą się układały dobrze i w miarę spokojnie, ale spiętrzenie obowiązków będzie wymagało wyjątkowej koncentracji. A Ty żyjesz pospiesznie, niedbale i trochę partacko. Tymczasem umykające szanse na wyjazd, dodatkową pracę czy ciekawie spojrzenie - mogą się nie powtórzyć. Doceń Barana. Pomyślny dzień - niedziela.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Pamiętaj o imieninach i uroczystościach krewnych, znajomych, bo ich święto już tuż, tuż. Trzeba będzie sięgnąć głęboko do kieszeni, żeby wszystkich zadowolić! A Tobie, być może, ktoś nie będzie szczęśliwi radości i niespodzianek! Możesz się też spotkać z przychylnością Strzelca. Pomyślny dzień - wtorek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Czeka Cię sporo ciekawych, nawet intrygujących przeżyć. Niestety, równoległe będą się przypominać szare, codzienne sprawy i kłopoty związane ze stałym niedoborem w portfelu. Oswajaj się więc z myślą, że już za miesiąc nawet jeden grosz będzie się liczył w domowym

budziecie! Wydatki planuj z Rakiem. Pomyślny dzień - sobota.

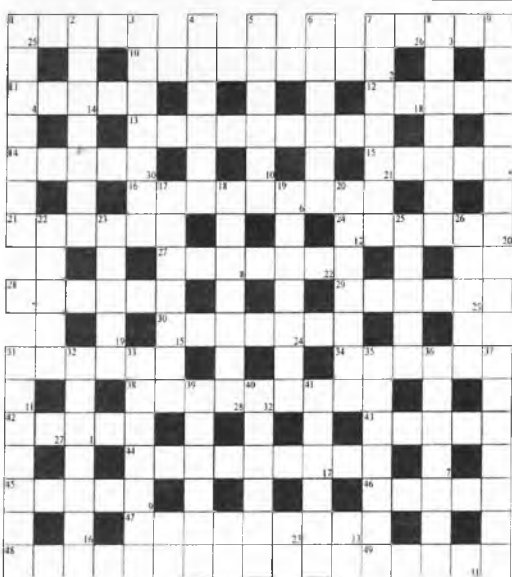
RYBY (19 II - 20 III)

Nastroje dość dobre, szczególnie w pierwszej połowie tygodnia. Spotkania z przyjaciółmi, długie rozmowy, ciekawe plany. Podejmiesz pewnie zobowiązania trochę pod wpływem rodziny, trochę pod presją otoczenia. Przy odrobinie mobilizacji i uporu dasz sobie z nimi radę. Jakis Skorpion tęskni za Tobą!!! Pomyślny dzień - czwartek.

MERKURY I WENUS



KRZYŻÓWKA NR 199



Poziomo: 1) rybka akwariowa, pawie oczko, 7) gryczana, 10) białe ciała krwi, 11) miejsce akcji „Iliady”, 12) warta, straż, 13) suknia w kształcie dzwonu noszona na obręczach, 14) jedno ze zwierząt futerkowych, 15) krew, posoka, 16) dział wiedzy o zjawiskach elektrycznych, 21) do rejestrowania obrazu ruchomego, 24) kuratela, piecza, 27) rączka, rękojeść, 28) uszczerbek, szkoda, 29) sprzymierzeniec, sojusznik, 30) dowolny obracający się układ fizyczny, 31) część kobiecego stroju ludowego, 34) gra towarzyska z mydłem, 38) łódź o dwóch kadłubach, 42) napar, wywar, 43) krasula, 44) wielki, stary zamek, 45) na nogach slalomista, 46) największa wyspa Filipin, 47) ustrój Imperium Rzymskiego, 48) manekin, lalka, 49) przybudówka przed wejściem do budynku.

Pionowo: 1) rodzaj, jakość, 2) telewizyjny lub komputerowy, 3) kot Gargamela, 4) wyspy na Oceanie Spokojnym między Kameczką a Japonią, 5) rosną na skałach, 6) wieloletnie rośliny zielne, 7) mały blazen, arlekin (wspak), 8) potyczka, bojka, 9) stan w USA, 17) lampka ręczna, 18) mebel do leżenia w gabinecie lekarskim, 19) mała solenizantka z 3.IV, 20) fantazyjny węzeł ze wstążki, 22) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 23) muza poezji miłosnej, 25) nieprzetłumaczalny zwrot, 26) zasada, norma, 31) ortograficzny lub wyrazów obcych, 32) dziecinny pojazd, 33) ryba gotowa do tarla, tarlak, 35) lekarz zajmujący się nowotworami, 36) wynik mnożenia, 37) zapobiega ściekaniu wody po ścianie, 39) imię męskie, 40) Kraina Tysiąca Jezior, 41) to co zostało.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 32, utworzą rozwiązanie - myśl S. J. Leca.

Oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczyć wraz z kupnem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) do 18 marca. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 7 zł) i dwie rzeczowe (kawa „Prima”).



Rozwiązanie krzyżówki nr 197

Hasło: Wątpliwy ład, co nie ma wad.
Nagrody wylosowali: Anna Kuźniak, Wojciechowo 22 (25 zł), Maria Śmieszek, Jarocin, ul. Poniatowskiego 10 (7 zł); Tomasz Gauza, Zerkni 13, Irmina Handke, Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 34/21 (kawa).

Po odbiorze nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek, ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubanki 21, tel./fax (0-62) 47-37-60.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan (redaktorzy), Robert Kuzniak, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), tel. 47-14-511, Bogdan Ułczak.

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄCY: Ewa Antkowiak (Zerkno), Leszek Bajda, Halina Czamy (Nowe Miasto), Bronisław Dostatni, Mironas Grzyska, Przemysław Janowski, Iwona Kasprzak, Ewa Kosiłowska, Tomasz Mikolajczak, Justyna Napieraj, Agnieszka Pilarczyk, Edyta Pilarczyk, Andrzej Stasiuk (Jarocin), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Andrzej Wesołek, Paweł Witwicki.

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejczak.

WYDAWCA: Agencja Reklamowo - Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, DRUK: Drukarnia Fornarska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Zielnicka 16, skr. poczt. 186, 00-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517.

BIL RO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 47-25-14, kierownik, Regina Błaszczak.

Czytnie codziennie: 10:00 - 16:00, sobota: 10:00 - 12:00.

PIKETY PRZYJAZNIOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul. Kaliskiego 13, 3A czynne całą dobę.

Nowe Miasto, ul. Pomorska 40, tel. 76A, pon. 10:00 - 13:00, 13:00 - 18:00.

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Listy” i „Halo, Gazeta”. Anonimowo nie publikujemy. Materiałów nie zamierzonych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

